

Krajowa Rada Sądownictwa

KWARTALNIK

CENA 39 ZŁ (W TYM 0% VAT)



NUMER 2 (7)

CZERWIEC 2010

W NUMERZE:

•
Najważniejsze opinie, stanowiska, uchwały
Krajowej Rady Sądownictwa
podjęte w okresie: 1.01.–31.03.2010 r.

•
Obchody XX-lecia Krajowej Rady Sądownictwa
na Zamku Królewskim w Warszawie

•
Współpraca międzynarodowa

•
Forum dyskusyjne



LEX

a Wolters Kluwer business



SPIS TREŚCI

- 4 Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z 13.04.2010 r. w sprawie oddania hołdu pamięci Ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem
- 5 Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z 16.04.2010 r. w sprawie uhonorowania Pana Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
- 5 Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z 16.04.2010 r. w sprawie uhonorowania Pani Joanny Agackiej-Indeckiej Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej
- 5 Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z 16.04.2010 r. w sprawie uhonorowania Pana Stanisława Mikke Redaktora Naczelnego „Palestry”
- 6 Najważniejsze opinie, stanowiska, uchwały Krajowej Rady Sądownictwa podjęte w okresie: 1.01.–31.03.2010 r.
 - 6 – Opinia KRS z 12.02.2010 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi
 - 6 – Opinia KRS z 12.03.2010 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej
 - 7 – Uchwała KRS z 12.03.2010 r. w przedmiocie potrzeby zmiany ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Załącznik do uchwały z 12.03.2010 r. w przedmiocie potrzeby zmiany ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa
 - 13 – Stanowisko KRS z 11.03.2010 r. w sprawie wynagrodzeń sędziów
 - 13 – Stanowisko KRS z 11.03.2010 r. w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw
- 15 **Kalendarz wydarzeń**
 - 15 – Obchody XX-lecia KRS na Zamku Królewskim w Warszawie
 - 15 – Program uroczystości
 - 16 – List Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego
 - 18 – List Ministra Sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego
 - 19 – Wystąpienie sędziego Stanisława Dąbrowskiego, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa w okresie 27.03.2006 r. – 22.03.2010 r.
 - 22 – XX-lecie Krajowej Rady Sądownictwa. Refleksje byłych członków KRS:
 - 22 – Wspomnienia Anny Boguckiej-Skowrońskiej
 - 24 – Wspomnienia Grzegorza Gładysza
 - 27 – Fotoreportaż
 - 31 – Wspomnienia Grzegorza Borkowskiego
 - 33 – Relacja z Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów (15.03.2010 r.) – Alicja Seliga
 - 36 – Relacja z Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji (17.03.2010 r.) – Alicja Seliga
 - 37 – Wybór Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa. Sylwetka SSN Antoniego Górskiego, Przewodniczącego KRS od 31.03.2010 r.
- 38 **Współpraca międzynarodowa**
 - 38 – Udział KRS w pracach Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa (ENCJ)
 - Karolina Janson-Ernert, Adam Kryszkiewicz
 - 39 – Międzynarodowe spotkania, wizyty i konferencje (1–31.01.2010 r.)
 - Rafał Michalczewski
- 40 **Forum dyskusyjne**
 - 40 – Kilka uwag o kondycji sędziów – SSN Stanisław Dąbrowski, były Przewodniczący KRS
 - 46 – Przewinienia służbowe a uchybienia godności urzędu sędziów sądów powszechnych – dr Joanna Bodio
 - 55 – Niezależność sądownictwa powszechnego i Krajowej Rady Sądownictwa – Przemysław Głębiński



KRAJOWA RADA SĄDOWNICTWA KWARTALNIK Kolegium redakcyjne

Redaktor naczelny
Krzysztof Grajewski
Z-ca redaktora naczelnego
Roman Kęska

Barbara Godlewska-Michalak
Małgorzata Niezgódka-Medek
Krzysztof Pluta
Waldemar Żurek

Sekretarz redakcji
Iwona Lewandowska
tel. 22 535 82 58
e-mail: ilewandowska@wolterskluwer.pl

Patronat honorowy
SSN Antoni Górski
Przewodniczący Krajowej Rady
Sądownictwa

Materiały do publikacji – o objętości do 15 stron znormalizowanego maszynopisu (ok. 25 tysięcy znaków) – przyjmujemy z płytą CD lub pocztą elektroniczną (z imieniem, nazwiskiem, krótkim CV oraz telefonami kontaktowymi). Artykuły o większej objętości – zaakceptowane do druku – Redakcja będzie odsyłała Autorom w celu ich skrócenia.

Do materiałów przysyłanych do redakcji przez absolwentów wydziałów prawa, doktorantów, asystentów i aplikantów powinna być dołączona rekomendacja (recenzja) opiekuna naukowego. Autor, przekazując redakcji tekst, przenosi na wydawcę wyłączne prawo do jego publikacji (prawa autorskie i wydawnicze). Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania zmian w tekstach przeznaczonych do publikacji. Materiały niezamówione nie będą zwracane.

Redaktor prowadzący
Marcin Trepczyński

WYDAWCA

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a



WOLTERS KLUWER POLSKA

Dyrektor Działu Czasopism
Klaudiusz Kaleta
tel. 22 535 83 13
e-mail: kkaleta@wolterskluwer.pl
Sekretariat
tel. 22 535 82 03
fax 22 535 83 32
e-mail: czasopisma@wolterskluwer.pl

Szczegółowe informacje o prenumeracie czasopisma można uzyskać pod numerem infolinii 0 800 120 188; fax 22 535 82 05

Biuro Reklamy
tel. 22 535 83 01

Skład i łamanie
A.P. GRAF Paweł Sieńko, Warszawa

Druk: PAPER&TINTA, Marki

Nakład 450 egz.

**UCHWAŁA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA
z 13.04.2010 r.**

**w sprawie oddania hołdu pamięci
Ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.**

Krajowa Rada Sądownictwa składa najgłębszy hołd pamięci Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, byłego członka Krajowej Rady Sądownictwa, Pana Lecha Kaczyńskiego i Jego Małżonki, Pani Marii Kaczyńskiej oraz wszystkich Ofiar tragedii pod Smoleńskiem.

Wyrażamy wdzięczność za Ich patriotyczny trud i dokonania dla Polski, przekonanie i nadzieję, że ofiara Ich życia stanie się zasiewem wielkiego dobra dla Ojczyzny.

UCHWAŁA Nr 689/2010
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA
z 16.04.2010 r.

w sprawie uhonorowania Pana Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Krajowa Rada Sądownictwa postanawia uroczystie uhonorować medalem „*Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – Bene Merentibus Iustitiae*” Pana Lecha KACZYŃSKIEGO, Prezydenta Rzeczypospolitej

Polskiej, byłego członka Krajowej Rady Sądownictwa w uznaniu wybitnych zasług w umacnianiu konstytucyjnej roli sądów w demokratycznym Państwie Prawa. ■

UCHWAŁA Nr 690/2010
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA
z 16.04.2010 r.

w sprawie uhonorowania Pani Joanny Agackiej-Indeckiej Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Krajowa Rada Sądownictwa postanawia uroczystie uhonorować medalem „*Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – Bene Merentibus Iustitiae*” Panią Joannę AGACKĄ-INDECKĄ, Prezes Naczelnej Rady

Adwokackiej w uznaniu Jej roli w propagowaniu pozytywnego wizerunku sędziów i sądów. ■

UCHWAŁA Nr 691/2010
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA
z 16.04.2010 r.

w sprawie uhonorowania Pana Stanisława Mikke Redaktora Naczelnego „Palestry”.

Krajowa Rada Sądownictwa postanawia uroczystie uhonorować medalem „*Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – Bene Merentibus Iustitiae*” Pana Stanisława MIKKE, Redaktora Naczelnego miesięcz-

nika „Palestra” w uznaniu Jego zasług w utrzymywaniu wysokiego merytorycznego poziomu debaty prawnej i w popularyzowaniu orzecznictwa Sądów Polskich. ■

NAJWAŻNIEJSZE OPINIE, STANOWISKA, UCHWAŁY KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA podjęte w okresie: 1.01.–31.03.2010 r.



OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 12.02.2010 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiony projekt ustawy opiniuje negatywnie.

Konstytucyjnym i ustawowym zadaniem sądów administracyjnych jest kontrola działalności administracji publicznej. Dlatego też budzi wątpliwość nakładanie na sąd administracyjny obowiązku wymierzania kar administracyjnych w przypadkach, gdy uwzględni skargi na bezczynność organów administracji (art. 149 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi). Kary takie będą wymierzone organom administracji w sposób uznaniowy. W istocie będą skierowane nie przeciwko osobom odpowiedzialnym za zaniedbania, które doprowadziły do powstania bezczynności, ale obciążą budżet jednostki budżetowej (urzędu), która obsługuje organ pozostający w bezczyn-

ności. W konsekwencji, jeśli przyczyną bezczynności jest brak środków finansowych adekwatnych do załatwienia spraw wpływających do danego organu, proponowane grzywny wywołają skutek odwrotny do zamierzonego przez projektodawców.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że wprowadzanie nowych rozwiązań ustawowych powinno być poprzedzone analizą zjawiska, które mają uregulować. W przedstawionym przypadku taka analiza powinna dotyczyć przyczyn bezczynności, które mogą wynikać z braku odpowiednich środków kadrowych czy finansowych przyznanych organowi, na które nie ma wpływu, a nie z okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność.



OPINIA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 12.03.2010 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Krajowa Rada Sądownictwa pozytywnie opiniuje założenia projektu, jednak zgłasza uwagi co do poszczególnych rozwiązań prawnych, a także zwraca uwagę na uchybienia techniczne (redakcyjne).

Na poparcie zasługuje realizacja postulatu jawności postępowania przed Komisją Majątkową, sądowej kontroli rozstrzygnięć tej Komisji oraz nadania organowi gminy statusu uczestnika postępowania regulacyjnego.

W projekcie ustawy natomiast nie określono zasadniczych kwestii postępowania regulacyjnego. Takie zagadnienia jak dwuinstancyjność postępowania regulacyjnego czy opłaty, stanowiące materię ustawową, mają zostać w myśl art. 1 pkt 1 lit. f projektu uregulowane w drodze rozporządzenia. Tymczasem rozporządzenie, jako akt wykonawczy, ma na celu jedynie wykonanie

ustawy. Może zatem normować tylko kwestie drugorzędne i techniczne, które zasadniczo zostały uregulowane w ustawie, czego w odniesieniu do wymienionej wyżej materii brak.

Nieprawidłowe jest również rozwiązanie przewidziane w projektowanym art. 63 ust. 8 zmienianej ustawy (art. 1 pkt 2 lit. a projektu) w którym wprowadzono możliwość wniesienia „odwołania” jako sposobu zaskarżenia orzeczenia zespołu Komisji Majątkowej do wojewódzkiego sądu administracyjnego. W prawie administracyjnym odwołanie jest środkiem zaskarżenia w ramach tej samej struktury organizacyjnej – sąd administracyjny nie jest organem odwoławczym wobec decyzji (orzeczeń) organów szeroko pojętej administracji publicznej, natomiast sprawuje kontrolę nad działalnością tej administracji,

co czyni m. in. przez orzekanie w sprawach skarg, działając jako pierwsza instancja sądowa, a nie jako kolejna instancja organu administracyjnego. Dlatego poprawnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie dla uczestników postępowania regulacyjnego możliwości złożenia skargi – a nie odwołania – do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Zauważalnym brakiem jest także nieprzedstawienie założeń projektu rozporządzenia do niniejszej ustawy, co zasadniczo utrudnia ocenę projektu ustawy, zwłaszcza że to właśnie w tym rozporządzeniu miały być zawarte istotne rozwiązania prawne.

Wątpliwości budzi także projektowany art. 63 ust. 8a, wprowadzony art. 1 pkt 2 lit. b projektu. Brak jest uzasadnienia, by orzeczenia zespołu orzekającego, treść ugody zawartej przed tym zespołem lub treść orzeczenia sądu w sprawie „odwołania” od orzeczenia zespołu publikować w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, skoro będą one publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 62 ust. 8b dodany w nowelizowanej ustawie).

Odnosnie do obowiązku publikacji warto też zwrócić uwagę na nieuzasadniony dysonans pomiędzy art. 3 projektu a art. 62 ust. 8b nowelizowanej ustawy. W art. 3 projektu przewidziano obowiązek publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej m. in. informacji o prowadzonych i zakończonych postępowaniach regulacyjnych (ust. 1 pkt 2 i 3). Natomiast w myśl dodanego ust. 8b art. 62 nowelizowanej ustawy w Biuletynie Informacji Publicznej należy umieścić informację o zakończonych postępowaniach regulacyjnych, która powinna zawierać określenie nieruchomości której dotyczyło postępowanie regulacyjne i treść orzeczenia zespołu orzekającego, ugody lub orzeczenia sądu. Zatem art. 3 nie przewiduje potrzeby publikacji treści orzeczenia zespołu, ugody lub orzeczenia sądu.

Z kolei art. 2 projektu wymaga doprecyzowania. W myśl tego przepisu do postępowań regulacyjnych wszczętych przed dniem wejścia w życie

ustawy nowelizującej mają mieć zastosowanie przepisy zmienione. Rozwiązanie takie bywa stosowane, zwłaszcza przy nowelizacji procedur, lecz zaznacza się wówczas, iż chodzi o postępowania „wszczęte” i „niezakończone” – a tego ostatniego elementu brak w omawianym przepisie.

Jeśli projektodawca nie doprecyzuje tej kwestii, konieczna będzie wykładnia, czy w świetle art. 63 ust. 8 ustawy zmienianej w brzmieniu nadanym nowelizacją w zw. z art. 2 ustawy nowelizującej, od orzeczenia Komisji wydanego jeszcze przed wejściem w życie ustawy można wnieść „odwołanie” (prawidłowo: skargę), o ile od jego wydania nie upłynął termin 30 dni.

W projekcie są także następujące błędy techniczne:

- w projektowanym ust. 2d art. 62 zmienianej ustawy zawarto odesłanie do ust. 2c i 2d tego przepisu, co jest ewidentną omyłką – z treści tej jednostki redakcyjnej wynika, iż z pewnością chodzi o odesłanie do ust. 2b i 2c;
- w art. 1 pkt 1 lit. d projektu zapisano, iż „po ust. 2 dodaje się ust. 3a (...)” – niewątpliwie chodzi o to, iż po ust. 3 dodaje się ust. 3a.
- projektowana ustawa wprowadza do ust. 1, 8a, 8b, 8c i 9 art. 62 ustawy nowelizowanej aktualną nazwę właściwego organu strony rządowej, to jest „ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych” w odpowiedniej formie gramatycznej, jednak w innych miejscach ustawy, nawet w tym samym przepisie (ust. 4, 5) pozostawiono nazwę „Urząd do Spraw Wyznań” – taka rozbieżność powinna zostać wyeliminowana.
- dodanie ust. 10 w art. 62 nowelizowanej ustawy powinno nastąpić w odrębnej jednostce redakcyjnej ustawy nowelizującej, oznaczonej jako art. 1 pkt 1 lit. g, a znajduje się w jednostce oznaczonej lit. f, w której podano nowe brzmienie ust. 9 i w której zdanie wprowadzające wyraźnie odnosi się wyłącznie do ust. 9. ■

UCHWAŁA NR 566/2010 KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 12.03.2010 r.

w przedmiocie potrzeby zmiany ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Krajowa Rada Sądownictwa apeluje o podjęcie działań zmierzających do nowelizacji ustawy o Krajowej

Radzie Sądownictwa zgodnie z projektem, który stanowi załącznik do uchwały. ■

Załącznik do uchwały Nr 566/2010 z 12.03.2010 r.

USTAWA
z dnia r.
o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.
(Dz. U. z dnia r.)

Art. 1. W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2010 Nr 11, poz. 67) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 2 ust. 1:
 - a) po pkt 3 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) opiniuje kandydatów na stanowiska w międzynarodowych lub ponadnarodowych organach sądowych,”;
 - b) pkt 6 otrzymuje brzmienie:
„6) wybiera rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych i rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów wojskowych,”;
- 2) w art. 2 ust. 2 pkt 4–6 otrzymują brzmienie:
 - „4) opiniuje projekty aktów normatywnych dotyczących sądownictwa i sędziów, a także kształcenia sędziów i kandydatów na sędziów,
 - 5) opiniuje programy szkolenia na aplikacji ogólnej i sędziowskiej, zakres i sposób przeprowadzania konkursów na aplikację ogólną oraz przeprowadzania egzaminów sędziowskich, programy i przebieg stażu na stanowiskach asystenta sędziego i referendarza sądowego,
 - 6) opiniuje programy szkolenia i doskonalenia zawodowego sędziów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów, kuratorów sądowych, urzędników sądów oraz programy realizowanych innych zadań związanych z doskonaleniem kadr sądów przygotowywane przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury oraz rozpatruje sprawozdania z realizacji tych programów; zalecenia zawarte w opiniach Rady mają charakter wiążący.”;
- 3) art. 4 otrzymuje brzmienie:
„Art. 4.
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego i Minister Sprawiedliwości są członkami Rady przez okres pełnienia tych funkcji.”;
- 4) w art. 10 ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) powołania sędziego na inne stanowisko sędziowskie, z wyjątkiem powołania sędziego sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu okręgowego,”;
- 5) art. 11 otrzymuje brzmienie:
„Art. 11.

1. Rada powołuje ze swego grona członków Prezydium Rady, każdego z nich na czteroletnią kadencję. W skład Prezydium Rady wchodzi: przewodniczący, dwóch wiceprzewodniczących i trzech członków. Członkowie Prezydium Rady nie mogą sprawować swoich funkcji dłużej niż dwie kadencje. Ponadto Rada powołuje rzecznika prasowego.
2. Prezydium Rady, kieruje pracami Rady oraz jest organem zapewniającym jej właściwe funkcjonowanie w czasie między posiedzeniami plenarnymi, w szczególności przygotowuje projekt porządku posiedzeń plenarnych Rady.
3. W nagłych przypadkach, wymagających podjęcia działań między posiedzeniami plenarnymi Rady, Prezydium Rady może w jej imieniu podejmować czynności niezastrzeżone ustawowo do kompetencji Rady.
4. W razie podjęcia przez Prezydium Rady czynności w trybie określonym w ust. 3, przewodniczący przedstawia sprawę Radzie na najbliższym posiedzeniu plenarnym.
5. Przewodniczący reprezentuje Radę oraz organizuje jej pracę, a w szczególności:
 - 1) zwołuje posiedzenia Rady, przewodniczy obradom i czuwa nad ich przebiegiem,
 - 2) podpisuje w imieniu Rady uchwały i inne pisma,
 - 3) wydaje zarządzenia o sprostowaniu oczywistych omyłek pisarskich w uchwałach Rady i ich uzasadnieniach,
 - 4) przedstawia Radzie wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy,
 - 5) wykonuje czynności zlecone przez Radę.
6. Wiceprzewodniczący Rady:
 - 1) w czasie nieobecności przewodniczącego wykonują w jego zastępstwie czynności wymienione w ust. 5,
 - 2) wykonują ponadto inne czynności z upoważnienia przewodniczącego.
7. Podział czynności, o których mowa w ust. 6, między wiceprzewodniczących ustala przewodniczący, podział ten może mieć charakter stały lub czasowy.
8. W razie nieobecności przewodniczącego i wiceprzewodniczących, posiedzeniom Rady przewodniczy

- i podpisuje w imieniu Rady uchwały i inne pisma najstarszy wiekiem członek Prezydium Rady.”;
- 6) po art. 11 dodaje się art. 11a–11d w brzmieniu:
- „Art. 11a.
1. Pierwsze posiedzenie Rady po zwolnieniu stanowiska przewodniczącego zwołuje Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, który przewodniczy obradom do czasu wyboru nowego przewodniczącego.
 2. W razie zwolnienia stanowiska, wiceprzewodniczącego lub innego członka Prezydium Rady, Rada dokonuje wyboru uzupełniającego na najbliższym posiedzeniu.
 3. Wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczących i innych członków Prezydium Rady przeprowadza się oddzielnie, przy nieograniczonej liczbie kandydatów.
 4. Jeżeli w pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów nie otrzyma wymaganej większości głosów, w każdym kolejnym głosowaniu wyklucza się kandydata, który w poprzednim głosowaniu uzyskał najmniejszą liczbę głosów.
 5. Do powołania rzecznika prasowego przepisy ust. 2–4 stosuje się odpowiednio.
- Art. 11b.
- Rada wybiera rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych na pierwszym posiedzeniu po zgłoszeniu kandydatów przez zgromadzenia ogólne sędziów wszystkich apelacji oraz rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów wojskowych po zgłoszeniu co najwyżej dwóch kandydatów przez zgromadzenie sędziów sądów wojskowych, przepisy art. 11a ust. 2–4 stosuje się odpowiednio.
- Art. 11c.
1. Rada powołuje ze swego składu stałe komisje:
 - 1) komisję do spraw odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, której zadaniem jest analizowanie wyroków sądów dyscyplinarnych, składanie Radzie wniosków w przedmiocie żądania podjęcia czynności dyscyplinarnych, zaskarżania orzeczeń sądów dyscyplinarnych i rzeczników dyscyplinarnych oraz wznowienia postępowania dyscyplinarnego,
 - 2) komisję budżetową, której zadaniem jest coroczne:
 - a) projektowanie uchwały zawierającej plan dochodów i wydatków Rady oraz uchwały zawierającej wniosek, o którym mowa w art. 178 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.),
 - b) badanie danych zawartych w oświadczeniach prezesów sądów apelacyjnych oraz prezesów wojskowych sądów okręgowych o ich stanie majątkowym celem dokonania przez Radę analizy tych oświadczeń do dnia 30 czerwca każdego roku,
 - 3) komisję do spraw wizytacji i lustracji, której zadaniem jest przygotowanie projektów uchwał w sprawach przeprowadzenia wizytacji sądu albo jego jednostki organizacyjnej, lustracji działalności sądu albo lustracji pracy sędziego,
 - 4) komisję do spraw etyki zawodowej sędziów, której zadaniem jest przygotowywanie projektów uchwał dotyczących zbioru zasad etyki zawodowej sędziów oraz przestrzegania tych zasad.
 2. Rada może powoływać inne komisje problemowe.
- Art. 11d.
- Rada używa pieczęci z wizerunkiem godła Rzeczypospolitej Polskiej.”;
- 7) w art. 12:
- a) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Rada podejmuje uchwały bezwzględną większością głosów, w głosowaniu jawnym. Na żądanie członka Rady głosowanie jest tajne. Bezwzględną większość, o której mowa w art. 12 ust. 4, uzyskuje wniosek, za którym oddano więcej niż połowę ważnych głosów.”,
 - b) po ust. 4 dodaje się ust. 4a–4c w brzmieniu:

„4a. Członek jest wyłączony z mocy prawa w sprawach:

 - 1) które jego dotyczą,
 - 2) w których pozostaje z osobą, której sprawa podlega rozpatrzeniu w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki,
 - 3) swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia,
 - 4) osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli oraz w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem.

4b. Powody wyłączenia trwają także po ustaniu uzasadniającego je małżeństwa, przysposobienia, opieki lub kurateli.

4c. Ponadto wyłączeniu podlega członek na jego żądanie lub na wniosek osoby, której sprawa podlega rozpatrzeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby

wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności członka w danej sprawie.”,

c) ust. 6 otrzymuje brzmienie:

„6. Rada określa w regulaminie szczegółowy tryb swojego działania.”;

8) po art. 12 dodaje się art. 12a–12n w brzmieniu:

„Art. 12a.

Postępowanie Rady w sprawach indywidualnych dotyczy w szczególności:

- 1) rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego,
- 2) przedstawiania Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosków o powołanie sędziów,
- 3) rozpatrywania i rozstrzygania wniosków w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku,
- 4) rozpatrywania i rozstrzygania wniosków w przedmiocie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 7 ust. 1 pkt 1–5, ust. 2 i ust. 3 oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1998 r. Nr 98 ze zm.).

Art. 12b.

1. Pisma w sprawach rozpatrywanych przez Radę doręcza się uczestnikom postępowania za zwrotnym poświadczeniem odbioru.
2. Uchwały Rady doręcza się w odpisach uwierzytelnionych przez Biuro Rady.
3. Akta spraw są dostępne dla uczestników postępowania w godzinach pracy Biura Rady z uwzględnieniem przepisów dotyczących ochrony informacji niejawnych oraz ochrony danych osobowych. Uczestnicy postępowania mogą przeglądać udostępnione akta spraw oraz sporządzać na swoje potrzeby odpisy lub wyciągi z tych akt. Na pisemny wniosek uczestnik postępowania może otrzymać odpisy i wyciągi z akt, z potwierdzeniem przez Biuro Rady ich zgodności z oryginałami.

Art. 12c.

1. Po zapoznaniu się z wnioskiem w sprawie indywidualnej przewodniczący wydaje zarządzenie. W razie braków wniosku uniemożliwiających jego rozpatrzenie, przewodniczący zarządza jego uzupełnienie w wyznaczonym terminie, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia.
2. Jeżeli do rozpatrzenia indywidualnej sprawy są niezbędne akta osobowe, przewodniczący zwraca się o ich przedstawienie Radzie. Właściwy organ lub instytucja obowiązana jest niezwłocznie przedstawić akta Radzie.

Art. 12d.

1. Sprawy indywidualne są przygotowywane na posiedzenia plenarne w zespołach w składzie 3–7 członków Rady wyznaczanych przez przewodniczącego. Zespół wybiera referentów poszczególnych spraw. Członkami zespołu nie mogą być sędziowie sądu, którego dotyczy sprawa, ani sędziowie sądu położonego w okręgu sądowym obejmującym ten sąd. Członek Rady może zostać wyłączony przez Radę na swój wniosek ze składu zespołu.

Art. 12e.

1. Referent przedstawia zespołowi stan sprawy oraz proponuje treść stanowiska.
2. Zespół ocenia w pierwszej kolejności, czy materiały sprawy są wystarczające do zajęcia stanowiska i w razie stwierdzenia braków przedstawia sprawę przewodniczącemu celem zarządzenia ich uzupełnienia. Zakres uzupełnienia wniosku powinien być ściśle określony. Jeżeli przewodniczący nie podziela stanowiska zespołu, przedstawia sprawę Radzie.
3. W razie niestwierdzenia braków wniosku, zespół zajmuje stanowisko co do jego merytorycznego załatwienia.
4. Zespół podejmuje decyzje większością głosów, przy czym w razie równej liczby głosów decyduje głos referenta.
5. Po głosowaniu sporządza się protokół, który zawiera wymienienie nazwisk członków zespołu ze wskazaniem referenta, określenie przedmiotu sprawy oraz daty posiedzenia, treść zajętego stanowiska oraz podpisy członków zespołu. Na żądanie członka zespołu w protokole wskazuje się sposób głosowania przez poszczególnych członków zespołu.

Art. 12f.

1. W uzasadnionych przypadkach, Rada z własnej inicjatywy lub na wniosek zespołu zarządza przeprowadzenie rozmowy z uczestnikiem postępowania lub innymi osobami. Rozmowę przeprowadzają członkowie zespołu, przewodniczący lub osoba przez niego wyznaczona.
2. Rada może zdecydować o wysłuchaniu uczestnika postępowania lub innych osób na posiedzeniu plenarnym.

Art. 12g.

1. W sprawach indywidualnych Rada podejmuje uchwały po wszechstronnym rozważeniu sprawy na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób.
2. Sprawy indywidualne umieszczone w porządku obrad przedstawia na posiedzeniu plenarnym referent lub w jego zastępstwie inny członek zespołu.

Referent przedstawia zwięźle stan sprawy, zaznaczając okoliczności istotne dla podjęcia uchwały przez Radę, stanowisko zespołu oraz odpowiada na pytania członków Rady.

3. W uzasadnionych przypadkach Rada może zażądać uzupełnienia materiałów sprawy. Przepisy art. 12c ust. 1 oraz art. 12e ust. 2 stosuje się odpowiednio. Art. 12h.

Rada umarza postępowanie, jeżeli podjęcie uchwały stało się zbędne lub niedopuszczalne.

Art. 12i.

1. W przypadku rozpatrywania kandydatur do pełnienia urzędu sędziowskiego dokumentacja obejmuje w szczególności:

- 1) dokumenty związane ze zgłoszeniem kandydata,
- 2) ocenę kwalifikacji kandydata sporządzoną przez prezesa lub innego sędziego właściwego sądu albo sędziego wizytatora,
- 3) opinię kolegium właściwego sądu,
- 4) wyciąg z protokołu właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów,
- 5) opinie służbowe lub zawodowe przełożonego lub organu samorządu zawodowego.

2. Do dokumentacji, o której mowa w ust. 1, mogą być dołączone przez kandydata listy rekomendujące, wykazy publikacji i inne dokumenty uzasadniające zgłoszenie kandydata.

Art. 12j.

1. Ocenę kwalifikacji kandydatów na stanowiska sędziowskie, o której mowa w art. 12i ust. 1 pkt 2 przeprowadza się analizując predyspozycje kandydata do pełnienia urzędu sędziowskiego.

2. Ocena kwalifikacji kandydatów obejmuje:

- 1) staż pracy oraz pełnione funkcje, osiągnięcia zawodowe, w tym publikacje,
- 2) analizę wybranych dokumentów, w tym pism procesowych sporządzonych przez kandydata w okresie ostatnich 3 lat,
- 3) terminowość podejmowania czynności,
- 4) kulturę osobistą, umiejętność podejmowania decyzji i samodzielnej organizacji pracy, stosunek do innych osób, w tym współpracowników, a także informacje o zachowaniu kandydata w życiu zawodowym i pozazawodowym oraz informacje o aktywności społecznej,
- 5) informacje dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej i służbowej.

3. W przypadku kandydatów będących sędziami ocena kwalifikacji obejmuje nadto:

- 1) obciążenie pracą i efektywność w załatwianiu spraw,
- 2) stabilność orzecznictwa,
- 3) terminowość podejmowania czynności sądowych, w tym sporządzania uzasadnień,
- 4) przebieg pracy w czasie delegacji w innym sądzie,
- 5) informacje dotyczące rozpoznanych skarg w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179 poz. 1843 ze zm.),
- 6) informacje dotyczące zwróconych uwag i wytkniętych uchybień, określonych w odrębnych przepisach.

4. Przepisy ust. 3 stosuje się odpowiednio do kandydatów będących referendarzami sądowymi lub prokuratorami.

Art. 12k.

Prezes sądu zapoznaje kandydata z dokumentacją, o której mowa w art. 12i. Kandydat ma prawo złożyć w terminie dwóch tygodni od daty zapoznania się z dokumentacją pisemne uwagi i zastrzeżenia.

Art. 12l.

1. Wniosek w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku powinien zawierać uzasadnienie.

2. Do wniosku powinny być dołączone dowody uzasadniające okoliczności stanowiące, zgodnie z ustawą, podstawę przeniesienia sędziego w stan spoczynku, a w szczególności:

- 1) orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz komisji lekarskiej jeśli zostało wydane,
- 2) szczegółowe zestawienie okresów niepełnienia służby ze względu na chorobę i urlop dla poratowania zdrowia,
- 3) zaświadczenia lekarskie i orzeczenia dotyczące stanu zdrowia sędziego.

3. Do wniosku o przeniesienie sędziego w stan spoczynku ze względu na zmianę ustroju sądów lub zmianę granic okręgów sądowych powinny być dołączone dokumenty wykazujące te okoliczności wraz z wyjaśnieniem przyczyn nieprzeniesienia sędziego do innego sądu.

Art. 12m.

Wniosek o powrót na stanowisko sędziego powinien zawierać uzasadnienie wraz ze stosownymi dokumentami.

Art. 12n.

1. O wszczęciu lub odmowie uwzględnienia wniosku w przedmiocie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 7 ust. 1 pkt 1–5, ust. 2 i ust. 3 oraz w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1998 r. Nr 98, poz. 607 oraz z 2001 r. Nr 98, poz. 1070) Rada rozstrzyga w drodze uchwały.
2. Odpis uchwały doręcza się wnioskodawcy oraz zainteresowanemu sędziemu lub członkowi jego rodziny wraz z odpisem wniosku. Odpis uchwały o wszczęciu postępowania doręcza się również jednostce organizacyjnej wypłacającej uposażenie sędziowskie lub uposażenie rodzinne.
3. Doręczając sędziemu lub członkowi jego rodziny odpis uchwały o wszczęciu postępowania, Rada udziela pouczenia o treści art. 7 ust. 3 ustawy, o której mowa w ust. 1, wzywając do złożenia wyjaśnień na piśmie oraz wniosków dowodowych, i wyznacza w tym celu odpowiedni termin.

Art. 12o.

Po bezskutecznym upływie terminu, o którym mowa w art. 12n ust. 3, i po przeprowadzeniu przez zespół postępowania wyjaśniającego, na podstawie przedstawionych dowodów Rada podejmuje uchwałę w przedmiocie wniosku stwierdzającą okoliczności, o jakich mowa w art. 7 ust. 1 pkt 1–5, ust. 2 i ust. 3 oraz w art. 8 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 12n ust. 1, lub odmawiającą ich stwierdzenia.”;

- 9) art. 13 otrzymuje brzmienie:

„Art. 13.

1. Osoba, której praw lub obowiązków dotyczy uchwała, wydana w indywidualnej sprawie, może odwołać się od niej do Sądu Najwyższego, z powodu sprzeczności z prawem, o ile przepisy odrębne nie stanowią inaczej. Odwołanie nie przysługuje w sprawach określonych w art. 2 ust. 1 pkt 6 oraz w art. 10a ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm.).
2. W sprawach indywidualnych, w których przysługuje odwołanie, uchwałę Rady wraz z uzasadnieniem doręcza się osobie, której praw lub obowiązków dotyczy uchwała wraz z pouczeniem o sposobie wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego.
3. Uzasadnienie sporządza się w terminie miesiąca od wydania uchwały.
4. Termin do wniesienia odwołania od uchwały wynosi trzydzieści dni od doręczenia uchwały z uzasadnieniem.

5. Odwołanie wnosi się za pośrednictwem przewodniczącego Rady.

6. Rozpoznając sprawę, Sąd Najwyższy uchwałę Rady uchyla i sprawę przekazuje Radzie do ponownego rozpatrzenia albo oddala odwołanie.

7. W zakresie nieuregulowanym do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej.”;

- 10) po art. 13 dodaje się art. 13a w brzmieniu:

„Art. 13a.

1. Rada podejmuje uchwały i dokonuje wyboru w drodze głosowania.

2. Rada może w przypadku ujawnienia nowych okoliczności, z urzędu lub na wniosek zainteresowanej osoby ponownie rozpatrzyć sprawę. Po powołaniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej kandydata przedstawionego przez Radę nie jest dopuszczalne ponowne rozpatrzenie jego sprawy.

3. W sprawie dotyczącej powołania do pełnienia urzędu sędziowskiego z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie może wystąpić Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

4. O ponownym rozpatrzeniu bądź jego odmowie Rada rozstrzyga w drodze uchwały.

5. W sprawie dotyczącej powołania na stanowisko sędziowskie podjęcie uchwały w sprawie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziowskiego następuje w razie nieotrzymania przez kandydata wymaganej większości głosów.

6. Powtórzenie głosowania może nastąpić w przypadku naruszenia zasad postępowania, na podstawie uchwały Rady podjętej na wniosek członka Rady zgłoszony w terminie określonym do zgłaszania zastrzeżeń do protokołu posiedzenia.

7. Przewodniczący ustala wyniki głosowania.”;

- 11) w ust. 1 art. 15 zdanie 2 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się słowa:

„oraz rzecznikowi dyscyplinarnemu sędziów sądów wojskowych.”.

Art. 2. W ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. Nr 226, poz. 1676 ze zm.) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) pkt 5 w § 3 art. 10 otrzymuje brzmienie:

„5) wybór dwóch kandydatów na rzecznika dyscyplinarnego oraz wybór zastępcy rzecznika spośród sędziów sądów wojskowych;”;

- 2) w art. 40:
 a) § 2 uchyla się;
 b) § 5 otrzymuje brzmienie:
 „§ 5. Zgromadzenie zgłasza Krajowej Radzie Sądownictwa co najwyżej dwóch wybranych kandydatów na rzecznika dyscyplinarnego, najpóźniej na trzy miesiące przed upływem kadencji albo w terminie miesiąca od ich ustąpienia.”.

Art. 3. W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.):

- 1) uchyla się art. 59;
 2) w art. 70 po § 3 dodaje się § 3a w brzmieniu:
 „§ 3a. Od orzeczenia lekarza orzecznika, o którym mowa w § 1 i 2, zainteresowanemu

sędziemu przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w ciągu 14 dni od dnia doręczenia tego orzeczenia.”;

- 3) Art. 77 § 2 otrzymuje brzmienie:
 „§ 2 Minister Sprawiedliwości deleguje sędziego, za jego zgodą, na wniosek Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia czynności w Biurze tej Rady.”.

Art. 4. Przepisy ustawy stosuje się do postępowań wszczętych i niezakończonych do dnia jej wejścia w życie.

Art. 5. Kadencja członków Prezydium Rady powołanych na podstawie dotychczasowych przepisów trwa do końca okresu powołania.

Art. 6. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia. ■

STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 11.03.2010 r.

w sprawie wynagrodzeń sędziów.

Krajowa Rada Sądownictwa apeluje o podjęcie zdecydowanych działań przez władzę ustawodawczą i wykonawczą w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu wynagrodzeń sędziowskich.

Urząd sędziego winien być ukoronowaniem kariery prawnika. Podwyższenie wynagrodzeń sędziowskich jest niezbędne, aby urząd ten chcieli pełnić najlepsi przedstawiciele innych zawodów prawniczych, a uzyskanie nominacji sędziowskiej uważali za uwieńczenie swojej kariery.

Niskie wynagrodzenia sędziów powodują trudności z obsadzeniem wolnych stanowisk sędziowskich wobec braku odpowiednich kandydatów oraz mają wpływ na nasilające się zjawisko odchodzenia sędziów do innych zawodów prawniczych (67 odejść w 2009 r.).

Sędziowie powinni otrzymywać wynagrodzenie adekwatne do rangi sprawowanego urzędu oraz pozycji społecznej. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 178 ust. 2 stanowi, że sędziom

zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. Krajowa Rada Sądownictwa przypomina, że właściwy poziom wynagrodzeń sędziowskich jest nie tylko sprawą wewnętrzną Polski. Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy z przyjętą 10.07.1998 r. Europejską Kartą Ustawowych Zasad Dotyczących Sędziów jednoznacznie wskazuje, że wynagrodzenie sędziów jest istotnym elementem niezawisłości i bezstronności sędziego.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałków Sejmu i Senatu oraz Rady Ministrów o pilne podjęcie działań zmierzających do zmiany załącznika do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w części określającej mnożniki służące do ustalenia wysokości wynagrodzenia zasadniczego sędziów tak by wynagrodzenia były zgodne z normą konstytucyjną wyrażoną w art. 178 ust. 2 ustawy zasadniczej. ■

STANOWISKO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA z 11.03.2010 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych

powinny zmierzać w kierunku doskonalenia realizacji fundamentalnych zasad określonych w Konstytucji.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy obywatel ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Zmiany ustrojowe w sądownictwie powinny sprzyjać poprawie jakości orzecznictwa sądów (prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy), sprawności postępowania (prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki), niezależności sądów (prawo do niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu).

W opinii z 9.09.2009 r. Krajowa Rada Sądownictwa podniosła, że opracowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie tylko nie spełnia żadnego z wyżej wskazanych postulatów, ale w odniesieniu do każdego z nich oznacza regres. Projekt ten spotkał się z powszechną

krytyką środowiska sędziowskiego wyrażaną między innymi w uchwałach zgromadzeń ogólnych sądów oraz w uchwałach Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”. Kolejne ministerialne wersje projektu wprowadzają tylko kosmetyczne zmiany, nie poprawiają jego jakości.

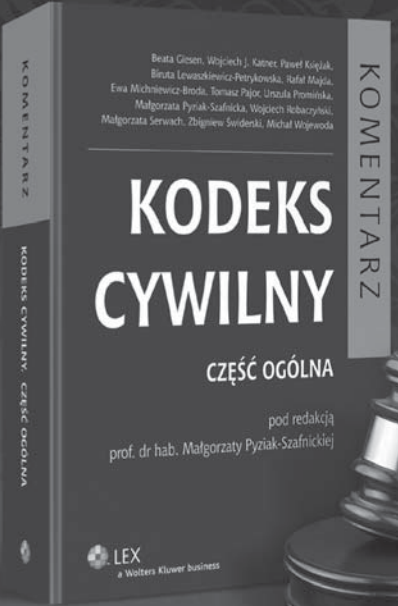
Zasadnicze założenia projektu pozostały bez zmian. Ewentualne ich wprowadzenie w życie nie rokuje poprawy w zakresie organizacji i funkcjonowania sądów powszechnych dlatego, zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa, należy zaniechać dalszych prac nad tym projektem.

Prawo ustrojowe ma doniosłe znaczenie dla sądownictwa.

Zmiany z pewnością są niezbędne, ale prace nad nimi należy rozpocząć od szerokiej debaty środowiskowej nad założeniami. Dopiero po przeprowadzeniu takiej debaty będzie można sporządzić projekt nowelizacji bądź całkiem nowej ustawy ustrojowej. ■

Prawo
w dobrym
wydaniu

 **LEX**
a Wolters Kluwer business



Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz
pod red. prof. Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej

Komentarz zawiera prezentację orzecznictwa i poglądów doktryny dotyczących kwestii normowanych w przepisach pierwszej księgi Kodeksu, w tym podmiotów prawa, ochrony dóbr osobistych, przedmiotu stosunku prawnego, czynności prawnych i dochodzenia roszczeń – regulacji o podstawowym znaczeniu dla całego systemu prawa. Autorzy publikacji ukazują ewolucję regulacji ustawowej i towarzyszące jej zmiany zapatrywań, zachodzące zarówno w judykaturze, jak i nauce. Komentarz niewątpliwie okaże się opracowaniem w pełni przydatnym dla praktyków.

2009, oprawa twarda, format B5, s. 1108, cena: 220 zł

Książka dostępna w księgarni internetowej profinfo.pl



OBCHODY XX-LECIA KRS NA ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE 18.02.2010 r.

Program uroczystości

- | | |
|---------------|--|
| 10:00 – 11:00 | Przybycie uczestników uroczystości, czas na pamiątkowe wpisy do księgi jubileuszowej XX-lecia Krajowej Rady Sądownictwa
<i>(Sala Wielka Asamblowa w Zamku Królewskim, I piętro)</i> |
| 11:00 – 11:15 | Uroczyste rozpoczęcie obchodów XX-lecia Krajowej Rady Sądownictwa
<i>Powitanie gości przez Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa sędziego Sądu Najwyższego Pana Stanisława Dąbrowskiego</i> |
| 11:15 – 12:30 | Wystąpienia distinguished gości |
| 12:30 – 13:00 | Wystąpienie Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa
<i>sędziego Sądu Najwyższego Pana Stanisława Dąbrowskiego</i> |
| 13:00 – 14:30 | Jubileuszowe wystąpienia poprzednich Przewodniczących Krajowej Rady Sądownictwa:
– sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku
<i>prof. dr. hab. Pana Adama Strzembosza</i>
– sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie w stanie spoczynku
<i>Pana Włodzimierza Olszewskiego</i>
– Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach
<i>Pana Andrzeja Jagiełły</i>
– sędziego Sądu Najwyższego
<i>Pana Krzysztofa Strzelczyka</i> |
| 14:30 | Zamknięcie obchodów, zaproszenie na uroczysty poczęstunek i koncert kwartetu smyczkowego w składzie: Marek Wroński – skrzypce, Barbara Piotrowska – wiolonczela, Małgorzata Chrzanowska – drugie skrzypce, Aleksandra Kiszka – altówka
<i>(Sala Wielkiego Skarbcza w Zamku Królewskim, parter)</i> |



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 18 lutego 2010 roku

Pan
sędzia Stanisław Dąbrowski
Przewodniczący
Krajowej Rady Sądownictwa

Organizatorzy i Uczestnicy
uroczystych obchodów XX-lecia
Krajowej Rady Sądownictwa
na Zamku Królewskim
w Warszawie

Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowni Członkowie Krajowej Rady Sądownictwa!
Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiam organizatorów i uczestników dzisiejszej uroczystości z okazji XX-lecia Krajowej Rady Sądownictwa. Dziękuję za zaproszenie do wzięcia udziału w tym ważnym wydarzeniu, będącym okazją do refleksji nad znaczeniem i dorobkiem tego wysokiego rangą organu konstytucyjnego.

Ustrój wolnej, suwerennej Rzeczypospolitej oparto na klasycznym, monteskiuszowskim podziale władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, a także na zasadzie ich wzajemnego równoważenia. Popierany przeze mnie podczas obrad Okrągłego Stołu postulat utworzenia Krajowej Rady Sądownictwa służył realizacji tej wizji i stanowił ważny krok na drodze do ucywnienia z Polski demokratycznego państwa prawa.

Dwudziestoletnia działalność Rady przyniosła wiele dobrych rezultatów, za które pragnę podziękować. Wśród spraw, które śledziłem ze szczególną uwagą, na podkreślenie zasługuje trud, jaki Rada włożyła w realizację dwu najważniejszych reform w polskim sądownictwie po roku 1989. Było to utworzenie wojewódzkich sądów administracyjnych, czyli wdrożenie dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego, a także wprowadzenie w niezwykle krótkim czasie do stanu sędziowskiego ogromnej rzeszy asesorów – w celu wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który wykluczył ich od orzekania, czyli sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Ważną innowacją był również postulat Rady, by uniezależnić wynagrodzenia sędziów od ustalonej w ustawie budżetowej kwoty bazowej i powiązać je przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Idea ta, ostatecznie wprowadzona w życie, od początku cieszyła się moim wsparciem, wyrażanym również we wspólnie przygotowanych projektach legislacyjnych, które wnosilem w ramach przysługującej Prezydentowi RP inicjatywy ustawodawczej.

Mimo szeregu pozytywnych zmian stan polskiego sądownictwa wciąż pozostawia wiele do życzenia. Potrzeba dalszych reform. Należy wzmocnić prestiż zawodu sędziego, należy stworzyć warunki, w których przerwana zostanie ucieczka doświadczonych i ambitnych sędziów do innych zawodów prawniczych. Trzeba tak wytyczyć ścieżkę dochodzenia do godności sędziego, aby zachęcić najzdolniejszych młodych prawników do wyboru właśnie tej drogi kariery zawodowej. W tym aspekcie niezbędny jest atrakcyjny i skuteczny system szkolenia kandydatów na sędziów, wzrost sędziowskich uposażeń, usprawnienie organizacji pracy sądów oraz zmiany prowadzące do poprawy efektywności pracy sędziów. Istotnym elementem był tutaj awans poziomy. Jego zniesienie wzbudziło moje zasadnicze wątpliwości, którym dałem wyraz we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. Pragnę raz jeszcze podkreślić, że opowiadam się za przywróceniem tego ważnego instrumentu motywacyjnego – acz w zmienionej formie, czyli z merytoryczną oceną kandydata.

Swoją współpracę z Krajową Radą Sądownictwa oceniam jako dobrą i efektywną. Pragnę ją kontynuować dla dobra wymiaru sprawiedliwości i dla umocnienia praworządności, będącej jednym z najważniejszych fundamentów sprawnego, silnego państwa.

Byłym i obecnym członkom Krajowej Rady Sądownictwa, jak również wszystkim osobom wspomagającym funkcjonowanie Rady składam podziękowanie za ich pracę, za służbę Rzeczypospolitej. Z okazji jubileuszu dwudziestolecia Rady proszę przyjąć serdeczne gratulacje oraz życzenia wielu sukcesów – zarówno na płaszczyźnie zawodowej, jak i w życiu osobistym.





RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 18 lutego 2010 r.

Pan

Stanisław Dąbrowski

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa

Szanowny Panie Przewodniczący.

Wyrazem mojego szczególnego podziękowania i uznania dla wkładu Pana Przewodniczącego w wytyczanie kierunków działalności Krajowej Rady Sądownictwa oraz kształtowanie wizerunku Rady jest srebrny medal pamiątkowy Ministra Sprawiedliwości.

Tworzenie i kształtowanie ustroju Krajowej Rady Sądownictwa, a także jej kompetencji, było świadectwem rozwoju demokracji w Polsce. Bez wątpienia Rada stanowi dziś jeden z filarów ustroju demokratycznego Rzeczypospolitej. Jestem zaszczycony, iż mam możliwość uhonorowania Pana Przewodniczącego tym symbolicznym odznaczeniem resortowym stanowiącym nie tylko dowód uznania ale przede wszystkim wdzięczności za Pana wkład w budowanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Jako członek Krajowej Rady Sądownictwa, a jednocześnie Minister odpowiedzialny za funkcjonowanie sądownictwa powszechnego mogę z pełnym przekonaniem wyrazić najwyższe uznanie dla aktualnej działalności Rady, zarówno w zakresie kształtowania korpusu sędziowskiego, jak również w wykonywaniu powinności stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej. Głos Krajowej Rady Sądownictwa we wszystkich sprawach dotyczących wymiaru sprawiedliwości jest jedną z wytycznych w mojej działalności jako Ministra Sprawiedliwości.

Z wyrazami szacunku, a także osobistej
sympatii:

Krzysztof Kwiatkowski

**Wystąpienie sędziego Stanisława Dąbrowskiego
Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa
w okresie: 27.03.2006 r. – 22.03.2010 r.
wygłoszone na Zamku Królewskim w Warszawie 18.02.2010 r.**

Obchodzimy dziś jubileusz 20-lecia Krajowej Rady Sądownictwa. Idea utworzenia w Polsce rady sądownictwa pojawiła się prawie 30 lat temu w czasach pierwszej Solidarności. W 1981 r. Obywatelskie Centrum Inicjatyw Ustawodawczych NSZZ „Solidarność”, którego sekretarzem był Kazimierz Barczyk, wówczas sędzia Sądu Rejonowego w Krakowie, wystąpiło z projektem powołania Najwyższej Rady Sądowniczej, złożonej z przedstawicieli trzech władz, decydującej w sprawach personalnych sędziów. Chodziło o przywrócenie naruszanej w okresie PRL zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziów, o uwolnienie wymiaru sprawiedliwości spod kurateli aparatu partyjnego PZPR.

W tamtym czasie potrzeba urzeczywistnienia zasady niezależności sądów była powszechnie podnoszona zarówno przez społeczeństwo, jak i przez samych sędziów. Pamiętam Konferencję przedstawicieli sędziów w Poznaniu. Działo się to jesienią 1980 r. Późniejszy członek Krajowej Rady Sądownictwa, pan Józef Lubieniecki, wtedy prezes Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie, zaapelował, aby ścieżki prowadzące z sądów do komitetów partyjnych zarosły trawą. Słowa te spotkały się z aplauzem całej sali. W następnym roku I Zjazd Solidarności w uchwalonym programie przyjął jako jeden z moich postulatów, postulat niezawisłości sądownictwa.

Wprowadzenie stanu wojennego uniemożliwiło reformy i trzeba było na nie czekać jeszcze dekadę.

W dniach 6.02.–5.04.1989 r. toczyły się rozmowy między stroną solidarnościowo-opozycyjną a stroną rządową, tzw. obrady „okrągłego stołu” dotyczące reform ustrojowych państwa. Uzgodniono, że zostanie powołana Krajowa Rada Sądownictwa, składająca się w większości z sędziów delegowanych przez Zgromadzenie Ogólne Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i przez sądy powszechne, która będzie strzec niezawisłości sędziowskiej i będzie organem właściwym w sprawach obsadzania stanowisk sędziowskich w sądach wszystkich szczebli. Dalej sprawy potoczyły się bardzo szybko.

W ustawie z 7.04.1989 r. o zmianie Konstytucji nadano nowe brzmienie art. 60 Konstytucji z 1952 r., przyjmując, że sędziów powołuje Prezydent na

wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. 20.12.1989 r. Sejm uchwalił ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa. W pracach nad tą ustawą ważny był udział ówczesnego sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, późniejszego Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa i Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, obecnego tutaj pana prof. Adama Strzembosza.

Pierwsze historyczne posiedzenie Rady odbyło się 23.02.1990 r. Pierwszym przewodniczącym został wybrany, niestety nieżyjący już Stanisław Zimoch, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

Pozycję ustrojową Rady umocniła Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. i ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa z 27.07.2001 r. z licznymi zmianami, szkoda, że nie zawsze udanymi, nadal obowiązująca.

W minionym dwudziestoleciu wiele problemów sądownictwa pozostało nierozwiązanych. Ciągłe daleka od doskonałości jest sprawność postępowań w sądach powszechnych. Trudności z osiągnięciem należytej sprawności wynikają z nieustannie poszerzanej kognicji sądów i związanego z tym zwiększania się wpływu spraw (z 2 mln w 1989 r. do ponad 12 mln w 2009 r.), ale trudności te wynikają także z niedostatków w zakresie organizacji pracy i zarządzania sądami. Obszar kognicji sądów jest domeną władzy ustawodawczej, zaś nadzór administracyjny nad sądami powszechnymi należy do władzy wykonawczej. W tych dziedzinach Krajowa Rada Sądownictwa nie ma kompetencji władczych, może tylko opiniować i ostrzegać, co zresztą stale czyni.

Zasadniczym celem istnienia Krajowej Rady Sądownictwa wprost określonym przez ustrojodawcę jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Od chwili swojego powstania Rada zawsze wskazywała, że niezawisłość sędziowska nie może być pojmowana jako przywilej stanu sędziowskiego, ale że prawo do niezależnego i niezawisłego sądu jest fundamentalnym prawem obywatelskim, zawsze broniła zasady trójpodziału władzy i występowała przeciwko próbom przywracania hegemonii władzy wykonawczej nad władzą sądowniczą.

W ciągu 20 lat Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła Prezydentom RP wnioski o powołanie ponad 13.000 osób na stanowiska sędziowskie. Jest

to większa liczba od liczby aktualnie urzędujących sędziów. W rezultacie nastąpiła w sądach zmiana pokoleniowa. Współcześni polscy sędziowie w zdecydowanej większości reprezentują najwyższe standardy moralne i są wybitnymi profesjonalistami odpornymi na wszelkiego rodzaju naciski. W trosce o zachowanie przez sędziów najwyższych standardów etycznych Krajowa Rada Sądownictwa uchwaliła w 19.02.2003 r. zbiór zasad etyki zawodowej sędziów. Bardzo dobra jakość kadry sędziowskiej jest niewątpliwym sukcesem Rady, tym większym, że osiągniętym w niezbyt sprzyjających warunkach. Relatywnie niskie wynagrodzenia sędziów, znacznie niższe od dochodów uzyskiwanych w innych zawodach prawniczych, zniechęcały wielu potencjalnie znakomitych kandydatów do ubiegania się o stanowisko sędziego. Pomyślny wynik osiągnięty w zakresie tworzenia i utrzymania stanu kadry sędziowskiej staje się szczególnie widoczny, jeżeli porównać kondycję współczesnych sędziów z kondycją prokuratorów, którzy pozostawali poza zasięgiem oddziaływania Krajowej Rady Sądownictwa. Sukces ten jest wynikiem pracy i starań 125 osób, które w różnych okresach były członkami Rady. Słowa uznania i podziękowania należą się członkom Rady wszystkich kadencji, także moim poprzednikom na stanowisku przewodniczącego. Obecny tutaj panom: Adamowi Strzemboszewi, Włodzimierzowi Olszewskiemu, Andrzejowi Jagielle i Krzysztofowi Strzelczykowi.

Święto jubileuszowe tworzy nastrój radości z dotychczasowych osiągnięć i w radosnej jubileuszowej atmosferze wręcz nie wypada mówić o sprawach trudnych. Jednak nie da się ukryć, że w mijającym dwudziestoleciu udziałem polskiego wymiaru sprawiedliwości były również porażki. Przede wszystkim nie udało się zapewnić dostatecznej, społecznie akceptowanej sprawności sądów powszechnych, mimo pewnej poprawy w tym zakresie w ostatnich dwóch latach. Małą pociechą jest okoliczność, że Krajowa Rada Sądownictwa nie ponosi odpowiedzialności za niedostatki w dziedzinie sprawności działania sądów, gdyż nie ma kompetencji do zarządzania sądami.

W Polsce nadzór administracyjny nad sądami powszechnymi należy do ministrów sprawiedliwości. Nieszczęściem jest częsta fluktuacja na tym stanowisku, przeciętnie okres sprawowania funkcji Ministra Sprawiedliwości trwa ok. 1 roku, a także uleganie przez wielu ministrów politycznym potrzebom chwili. W rezultacie nadzór administracyjny ministrów sprawiedliwości nad sądami nie przyniósł oczekiwanych

wyników w zakresie sprawności sądów powszechnych, a czasami budził wątpliwości co do zachowania zasady niezależności władzy sądowniczej od władzy wykonawczej. W tej sytuacji uzasadniony jest postulat likwidacji albo co najmniej znacznego ograniczenia nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad sądami.

W Polsce od 2004 r. funkcjonuje system dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego. Sądy administracyjne nie podlegają nadzorowi Ministra Sprawiedliwości ani żadnego innego organu władzy wykonawczej. Określone w przepisach prawa o ustroju sądów powszechnych uprawnienia Ministra Sprawiedliwości przysługują organowi władzy sądowniczej – Prezesowi Naczelnego Sądu Administracyjnego. To rozwiązanie doskonale zdało egzamin. Nasuwa się wniosek, że analogicznie nadzór nad sądami powszechnymi należałoby przekazać Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego. Zapewniłoby to niezbędną stabilność nadzoru nad sądami powszechnymi, gdyż sprawowanie przez jedną osobę urzędu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przeciętnie trwa dziesięciokrotnie dłużej niż sprawowanie urzędu Ministra Sprawiedliwości. Ponadto, uwolniłoby to sądy od niebezpieczeństwa bezpośredniej presji politycznej dotkliwie doświadczanej przez sądy w niektórych minionych okresach, gdyż Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nigdy nie jest politykiem.

W razie utrzymania nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad działalnością sądów należałoby uprawnienia władcze Ministra Sprawiedliwości ograniczyć do działalności sądów stricte administracyjnej, tj. działalności polegającej na wykorzystaniu infrastruktury sądowej oraz środków finansowych. Natomiast trzeba byłoby zwiększyć uprawnienia organów sądów i Krajowej Rady Sądownictwa.

Zadania z zakresu nadzoru nad działalnością sądów związaną bezpośrednio z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości należałoby przekazać prezesom sądów, z możliwością odwołania się przez zainteresowanych sędziów do kolegialnych organów sądów, bez możliwości ingerencji ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości.

Bardzo istotne znaczenie mają uprawnienia do tworzenia i znoszenia sądów oraz ustalania ich siedziby i obszarów właściwości. W kwestiach tych opinia Krajowej Rady Sądownictwa powinna być wiążąca.

Jeżeli chodzi o powoływanie prezesów sądów, to Konstytucja RP ustanawia standard dopuszczalnego wpływu władzy wykonawczej na sądy, stanowiąc, że prezesów Trybunału Konstytucyjnego, Sądu

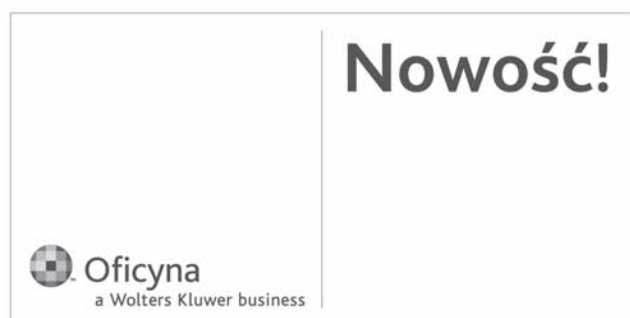
Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej spośród kandydatów przedstawionych przez zgromadzenia ogólne sędziów tych sądów. Analogicznie prezesi sądów powszechnych powinni być powoływani spośród kandydatów przedstawionych przez zgromadzenia ogólne sędziów odpowiednich sądów. Odwołanie prezesa sądu w toku kadencji powinno w każdym przypadku wymagać zgody Krajowej Rady Sądownictwa.

Zbyt daleko idące są uprawnienia Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie decydowania o liczbie sędziów i ich rozmieszczeniu. Na przestrzeni lat doprowadziło to do nieuzasadnionego zróżnicowania obciążenia poszczególnych apelacji, okręgów i sądów. Decyzje dotyczące tworzenia i znoszenia stanowisk sędziowskich oraz ich przydziału do poszczególnych sądów powinny wymagać uzgodnienia z Radą.

Krajowa Rada Sądownictwa mogłaby przejąć odpowiedzialność za delegowanie sędziów zarówno do innych sądów, jak i do organów pozasądowych.

Także nadzór nad szkoleniem sędziów zarówno wstępnym, jak i ustawicznym powinien zostać przekazany Radzie. Byłoby to zgodne z postulatem zawartym w opinii Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich z 23.11.2007 r., w której wskazano, że „odpowiedzialność za organizowanie i nadzorowanie szkolenia sędziowskiego w każdym kraju powinna być ponoszona nie przez ministerstwo sprawiedliwości czy jakikolwiek inny organ odpowiedzialny przed władzą ustawodawczą lub wykonawczą, lecz przez samą władzę sądowniczą lub najlepiej przez radę sądownictwa”.

Poważna reforma ustrojowa sądownictwa jest niezbędna dla realizacji prawa obywateli do sądu. Konstytucja RP w art. 45 ust. 1 stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Pragnąłbym, aby za pięć lat, świętując kolejny jubileusz, można było bez cienia wątpliwości powiedzieć, że to fundamentalne konstytucyjne prawo do sądu jest w pełni realizowane. ■



Dowody w sądowym procesie karnym

Andrzej Gaberle

Książka adresowana jest przede wszystkim do osób związanych z wymiarem sprawiedliwości. Szeroko wykorzystano w niej orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych oraz zawarto wiele propozycji rozwiązań problemów nurtujących praktykę procesu karnego.

Opracowanie może zainteresować również przedstawicieli doktryny procesu karnego, zarówno ze względu na propozycje rozwiązania wielu zagadnień szczegółowych przy wykorzystaniu teorii procesu karnego, jak i całościową prezentację problematyki dowodowej.

2010, wydanie 2, oprawa twarda, format: B5, s. 416, cena: 99 zł

Książka polecana przez księgarnię internetową

profinfo.pl
prawo • biznes • finanse

Wspomnienia byłego członka Krajowej Rady Sądownictwa

Anna Bogucka-Skowrońska

Należę do osób związanych z „Solidarnością”, którzy w latach 80. XX w. płacili za to represjami, do grona obrońców politycznych, którzy doświadczali tego, że na instrumentalizm prawa w tamtym okresie nakładała się często dyspozycyjność sędziów (zwłaszcza funkcyjnych z partyjnej nomenklatury). Idea niezależności sądów i niezawisłości sędziów towarzyszyła naszym zmaganiom, zmaganiom opozycji – mającym na celu zmianę kształtu ustrojowego w Polsce. Idea ta służyła realizacji wartości sprawiedliwości w życiu społecznym będącej zasadą ładu społecznego i jednym z warunków Państwa Prawa. Jako współpracownik Komitetu Helsińskiego w Polsce uczestniczyłam w lutym 1989 r. w Warszawie w spotkaniu konsultacyjno-doradczym prawników, na którym przygotowano założenia reformy prawa i sądownictwa dla „podstolika prawnego”, który z kolei przedstawiał propozycje „stolikowi społecznemu” strony solidarnościowej przy Okrągłym Stole. W spotkaniu tym brali udział wybitni profesorowie prawa, znani potem z działalności publicznej: Zofia Wasilkowska, Andrzej Zoll, Lech Falandysz, Alicja Grześkowiak, Janusz Kochanowski i inni, a także praktycy prawa, z których wielu znalazło się potem w parlamencie. Idea niezależności sądów i gwarancji prawnych dla niezawisłości sędziów była ideą wiodącą. Piszę o tym, by zaznaczyć jak była mi ona bliska.

Jako senator I, II i IV kadencji odrodzonego Senatu oraz członek Komisji Praw Człowieka i Praworządności zajmowałam się aktami normatywnymi służącymi tej sprawie. Wybranie mnie przez Senat IV kadencji (1998–2001) na członka Krajowej Rady Sądownictwa było więc niezwykle nobilitujące i zobowiązujące.

Krajowa Rada Sądownictwa miała siedzibę w Kancelarii Prezydenta RP w budynku przylegającym do kompleksu parlamentarnego. Obrady odbywały się zazwyczaj w ramach trzydniowych sesji, raz w miesiącu, w dużej sali z wielkim owalnym stołem, ze stałymi miejscami dla członków Rady ustalonymi alfabetycznie. Praca w KRS była dla mnie niezwykle doświadczeniem. Ze zgłębku parlamentarnego wchodziłam w inny świat – ciszy, kultury słowa, merytorycznych debat, wewnętrznego spokoju. Poznałam wspaniałych ludzi.

Pierwszym Przewodniczącym Rady był prof. Adam Strzembosz, człowiek-legenda. Należał do

tych ludzi, którzy tworzyli historię, tworzyli kształt wolnej Polski. Już sama znajomość z nim zobowiązywała do zaangażowania. Po Profesorze (kadencje Rady i Sejmu nie pokrywały się) – Przewodniczącym został Włodzimierz Olszewski, sędzia Sądu Administracyjnego w Krakowie.

Zaprzyjaźniłam się z koleżankami z Rady. Wśród nich była moja koleżanka z Sejmu Tereska Liszcz (obecnie sędzia Trybunału Konstytucyjnego) i koleżanka z mojego roku studiów na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu Gabriela „Gabi” Gorzan, sędzia Sądu Administracyjnego w Poznaniu. Byli koledzy z parlamentu: Janek Chojnowski (to z jego inicjatywy Rada podjęła decyzję o pracach nad Kodeksem Etyki Sędziowskiej na wzór Kodeksu Etyki Adwokackiej), Tadeusz Kilian, Jerzy Wierchowicz, Paweł Jaros i Krzysztof Śmieja. Poznałam Bogusię (Marię) Myślińską (sędzię NSA), Maję Rymar (SSO w Krakowie), Wacławę Macińską (SO we Wrocławiu) i Irenę Kamińską (SO w Łodzi). Zbieżność poglądów na wiele spraw połączyła mnie szczególnym sentymentem z Bogusią (Marią) Myślińską, Romanem Hausnerem (Prezes NSA), Juliuszem Kleebergiem (SO w Katowicach) i Henrykiem Romanowskim (SO w Szczecinie). Przy stole siedziałam obok Marka Celeja, znanego i świetnego warszawskiego sędziego, którego bardzo polubiłam.

Po pracy urządzaliśmy spotkania towarzyskie w hotelu Klonowa, gdzie zakwaterowani byli zamiejscowi członkowie Rady. Tam organizowaliśmy latem grille w niewielkim, ale przyjemnym ogródku. Zimą spotkania odbywały się już w pomieszczeniach restauracyjnych. Pamiętam wigilię, jaką urządziliśmy sobie w połowie grudnia 2000 r. Była niezwykle uroczysta, z opłatkiem, a w zupie grzybowej pływały chrupiące (świeże) kawałki borowików, co do dziś jest dla mnie kulinarną zagadką. Ponieważ wyjeżdżaliśmy także na konferencje sędziów – wracam pamięcią do wspaniałych chwil w Zamku Golub-Dobrzyń, w niezwykle nastrojowym Zamku Oporowie czy w malowniczych okolicach Kujaw.

Zżyliśmy się tak bardzo, że plaketkę z logo Rady i naszymi podpisami otrzymaną od Kolegi Michała Kopcia (sędzia SA w Gdańsku) powiesiłam obok zdjęć Ojca Świętego Jana Pawła II i zawsze, kiedy na nią patrzę – wracam wspomnieniom.

Praca w Radzie polegała na wypełnianiu konstytucyjnych obowiązków. Mnie szczególnie interesowała

praca w zakresie opiniowania aktów normatywnych. Byłam nie tylko senatorem, lecz także członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej. Stałam się praktycznie pośrednikiem w przekazywaniu tez i argumentów między Senatem, Radą i NRA.

Pamiętam jak doszło do wysoce niezręcznej sytuacji. Otóż Rada przyjęła stanowisko, że Rzecznikiem Interesu Publicznego w sprawach lustracji powinna zostać osoba w wieku do 70 lat. Z zaangażowaniem przedstawiałam to stanowisko na obradach Komisji Praw Człowieka i Praworządności Senatu RP w obecności eksperta Komisji, sędziego w stanie spoczynku Bogusława Nizieńskiego, człowieka wielkiej szlachetności. Kiedy jeden z kolegów kopnął mnie pod stołem, a inni zaczęli dowodzić, że przydatność do tej funkcji to nie kwestia wieku, ale predyspozycji konkretnej osoby – zrozumiałam, że to właśnie sędzia Nizieński „przymierzany” jest do tej funkcji. Czułam się fatalnie, bo sędziego Nizieńskiego bardzo szanowałam i lubiłam. Został pierwszym Rzecznikiem Interesu Publicznego. Zastąpił go potem nasz Przewodniczący, Włodzimierz Olszewski.

Bardzo ciekawe, nie tylko pod względem prawnym, ale i poznawczym, historycznym i psychologicznym były tzw. weryfikacje sędziów stalinowskich, polegające na pozbawianiu ich uprawnień wynikających ze stanu spoczynku na podstawie ustawy o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych z 17.12.1997 r. Akta tych spraw przysyłał Minister Sprawiedliwości. Rada powołała siedem 3-osobowych zespołów do ich opracowywania. Zauważyliśmy wielkie podobieństwo życiorysów tych osób, wskazujących na to, jak były przygotowywane przez władze komunistyczne do dyspozycyjności. Wiele z nich było sierotami lub półsierotami wojennymi, opiekowały się nimi komórki terenowe PPR (później PZPR). Potem indoktrynacja następowała przez naukę w słynnych „szkołach” prawnych (np. w „Szkole Duracza”), zwolnienie ze studiów i aplikacji.

Tak przygotowany „sędzia”, „słuszny” politycznie był kierowany na front walki z wrogami ustroju – do sądów. Kiedy już wydał sporo wyroków śmierci, w latach późniejszych uzupełniał edukację, robił studia i... uciekał na drugi koniec Polski. Od pamięci. Poznałam dwie takie osoby w PRL osobiście, nie mając pojęcia o ich przeszłości. Miały w sobie coś charakterystycznego – brak radości. Czy była to oznaka ciężaru zbrodni czy wypranie z uczuć – nie wiem. W każdym razie z reguły reakcje tych osób na nasze postępowanie były (z wyjątkami) jednakowe. Przeczyły one winie, uważały nasze działania za polityczny odwet.

Pamiętam swoją ostatnią obecność w Radzie, we wrześniu 2001 r., kiedy kadencja parlamentu już się kończyła, a ja nie uczestniczyłam w następnych wyborach. Posiedzenie Rady 11. września zostało przerwane przez wiadomość o terrorystycznym ataku na wieżę World Trade Center w Nowym Jorku. Pobiegliśmy do telewizorów, by z całym cywilizowanym światem zastygnąć w grozie i poczuciu bezsilności. Kiedy teraz, w 2010 r. przyjechałam na obchody XX-lecia Krajowej Rady Sądownictwa – witaliśmy się serdecznie jak starzy, dobrzy znajomi. Niestety w naszym gronie zabrakło Julka Kleeberga, który planował tyle jeszcze w życiu zrobić, zabrakło Henia Romanowskiego. Odeszli. Wcześniej o tym nie wiedziałam i dojmujące uczucie utraty kładło się cieniem na radość spotkania z innymi. Znów wymieniliśmy telefony i adresy. Zastanawiałam się, ile z tych z tych osób będę miała szczęście spotkać jeszcze na tym świecie... Wpisali się bowiem w mój świat i będą w nim choćby przez pamięć i myśl serdeczną.

Anna Bogucka-Skowrońska
Senator I, II, III i IV kadencji,
członek Krajowej Rady Sądownictwa:
w okresie: 4.12.1997 r. – 16.11.2001 r.



Wolters Kluwer
Polska

www.wolterskluwer.pl

Kilka spostrzeżeń z prac w Krajowej Radzie Sądownictwa jej członka dwóch kadencji (2002–2010) po ich zakończeniu

Grzegorz Gładysz

Nie chcę, aby artykuł ten był traktowany jako obraz organu konstytucyjnego, lecz jedynie jako wycinek związany ze spostrzeżeniami jako członka Krajowej Rady Sądownictwa (dalej jako KRS).

Ośmioletni okres pracy w KRS pozwolił mi zdobyć kolejne, nowe doświadczenia zawodowe, które są obce sędziemu wyłącznie orzekającemu czy nawet wykonującemu funkcje administracyjne. Jednak najważniejsze jest to, że przyniósł mi on wiele satysfakcji. To fascynujące przyjrzeć się pracy wykonywanej dla dobra władzy sądowniczej, ale innej niż sędziowska, czy też systemowi organizacji organu konstytucyjnego pozwalającego zrozumieć pojęcie demokracji.

Grupując w swoich szeregach niemalą liczbę sędziów, wspólnie z przedstawicielami posłów i senatorów – KRS podejmowała w swoich uchwałach problematykę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i zawodu sędziego, która była przedmiotem dogłębnej, rzeczowej analizy, a wypracowane przez Radę stanowiska, opinie i uchwały były bardzo ważne dla całego środowiska prawniczego.

Podkreślenia wymaga również, że praca w Radzie, szczególnie w czasie kadencji obejmującej lata 2006–2010, była trudna i bardzo intensywna, a to z uwagi na zmiany systemu dochodzenia do zawodu sędziego oraz forsowanej przez Ministra Sprawiedliwości nowelizacji ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Nie kwestionując konieczności zmian w ustawie ustrojowej władzy sądowniczej, KRS jedynie przestrzegała przed wprowadzaniem takich zmian, których konsekwencje mogą się okazać nieobliczalne dla sądownictwa i to wobec nich wyrażała kategoryczny sprzeciw.

Przemiany ustrojowe, jakie dokonały się w latach 80. XX w. stworzyły warunki do powstania całkowicie nowej sytuacji w sądownictwie. Artykuł 173 Konstytucji RP stanowi, że władza sądownicza, którą sprawują sądy i trybunały, jest odrębna i niezależna od innych władz. Na skutek porozumień w podpisanych uzgodnieniach „okrągłego stołu” instytucje prawno-publiczne uległy istotnym przeobrażeniom. Jedną z najważniejszych zmian otwierającą nowy rozdział polskiego sądownictwa było uchwalenie ustawy powołującej KRS.

Dotychczasowe lata funkcjonowania Rady pokazały, jak ważną rolę spełnia ona jako organ konstytucyjny, dbający o właściwą pozycję i rolę wymiaru sprawiedliwości w polskim społeczeństwie w relacjach z władzą wykonawczą i ustawodawczą.

Mając na uwadze zauważalny brak zaufania ze strony społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości, KRS uznała za priorytet swoich działań i sprawę najwyższej wagi proces przywracania wiarygodności sądownictwa w społeczeństwie. Działania KRS były także determinowane koniecznością wzmocnienia ustrojowej pozycji władzy sądowniczej, zdecydowanego przeciwstawienia się tendencjom do podporządkowania władzy sądowniczej władzy wykonawczej i wzrostowi pozycji Ministra Sprawiedliwości w stosunku do sądów.

Dla KRS szczególną wartością jest dbałość o autorytet sądownictwa, utrwalenie standardów państwa prawnego, ochrona podstawowych praw i wolności oraz kształtowanie kultury prawnej społeczeństwa. Krajowa Rada Sądownictwa realizuje te zadania i kompetencje poprzez wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego w celu zbadania konstytucyjności kwestionowanych przez nią przepisów aktów prawnych.

Ocena działalności KRS z perspektywy jej członka, który pracował w niej przez 8 lat, tj. przez dwie kadencje (od 2002 do 2010 r.) to bardzo trudne i złożone zadanie. W omawianym okresie skład KRS ulegał ciągłym zmianom, a to za sprawą posłów i senatorów, którym upływała kadencja wraz z końcem kadencji Sejmu i Senatu, czy też bardzo częstych zmian na stanowisku Ministra Sprawiedliwości. Mimo takiego stanu rzeczy współpraca układała się dobrze i wiele problemów udawało się rozwiązać z korzyścią dla polskiego sądownictwa.

Członkostwo w KRS jest bardzo prestiżowe z uwagi na skład Rady, w której szczególną rolę zajmowali Prezesi Sądu Najwyższego i Naczelny Sąd Administracyjny. Ich autorytet i wiedza były bardzo pomocne w rozwiązywaniu różnorodnych problemów dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Gdy w 2002 r. obejmowaliśmy swoje funkcje jako członkowie KRS, sytuacja w zakresie poziomu wynagrodzeń sędziowskich, infrastruktury i środków

niezbędnych dla bieżącego funkcjonowania sądów nie była najlepsza. Starając się kontynuować zabiegi poprzedników, KRS nie ustawała w zabiegach o podwyższenie wynagrodzeń sędziów i poprawę sytuacji materialnej wszystkich pracowników sądów. W tym czasie podstawowe znaczenie miało wypełnianie ustawowego obowiązku poprzez przyjęcie i uchwalenie zbioru zasad etyki zawodowej sędziów, co zostało zrealizowane w lutym 2003 r.

Uważam, że KRS w latach 2002–2010 odniosła wiele sukcesów, dotyczących zarówno pozycji ustrojowej sądownictwa, jak i współpracy międzynarodowej. Aktywnie i owocnie współpracowała z Radą Europy, a w szczególności z działającą pod jej patronatem Radą Konsultacyjną Sędziów Europejskich (CCJE). Wydział współpracy międzynarodowej organizował wyjazdy członków KRS na spotkania Zgromadzenia Ogólnego, Komitetu Sterującego, Rady Wykonawczej oraz grup roboczych sieci ENCJ. Zajmował się również organizacją innych wyjazdów zagranicznych oraz spotkań z gośćmi z zagranicy w Polsce. Ponadto, utrzymywany jest kontakt ze stałym Przedstawicielstwem Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej w Brukseli, co ułatwia uzyskanie informacji o konferencjach i programach współpracy w zakresie sądownictwa.

Ogromnym sukcesem zakończyła się batalia o uzyskanie samodzielności budżetowej Rady. Dzięki temu, że Senat Rzeczypospolitej Polskiej odrzucił ustawę Sejmu o odroczeniu wprowadzania samodzielności budżetowej Rady do 31.12.2010 r., i wobec braku ponownego stanowiska Sejmu w tej sprawie, KRS z 1.01.2007 r. stała się organem niezależnym finansowo, organizacyjnie i administracyjnie. Rada wielokrotnie podkreślała, także w negatywnej opinii sejmowego projektu odraczającego samodzielność budżetową KRS, że jest jedynym organem konstytucyjnym pozbawionym samodzielności organizacyjnej. Uzyskanie tej samodzielności jest konsekwencją ustrojowego wyodrębnienia Rady w systemie władz jako organu władzy sądowniczej.

W czasie kadencji obejmującej lata 2002–2006 było nam dane uczestniczyć w szczególnej uroczystości, jaką były obchody XV-lecia KRS w lutym 2005 r. Podczas kolejnej kadencji 2006–2010 r., dokładnie 18.02.2010 r., odbyły się na Zamku Królewskim w Warszawie obchody XX-lecia działalności KRS. W wystąpieniach przybliżano historię utworzenia KRS, która powstała w wyniku porozumienia politycznego zawartego podczas obrad „okrągłego stołu”. Zakładało ono stworzenie organu konstytucyjnego,

składającego się z przedstawicieli wszystkich trzech władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Koncepcja Rady była wzorowana na doświadczeniach państw Europy Zachodniej. Podkreślano fakt, że w Konstytucji RP z 2.04.1997 r. zapisy dotyczące KRS zostały znacznie rozbudowane, a konstytucyjne wzmocnienie ustrojowej pozycji Rady spowodowało, iż coraz częściej zwracała ona uwagę na zagadnienia dotyczące niezawisłości sędziowskiej, dbając zarazem o odbudowę społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Zostało też zauważone, że KRS w licznych wystąpieniach domagała się poszanowania autorytetu władzy sądowniczej i podejmowała wiele inicjatyw wzmacniających tę władzę.

Wielkim wyzwaniem i doświadczeniem była praca w Komisji Budżetowej, która realizowała kompetencje KRS dotyczące współdecydowania o budżecie wymiaru sprawiedliwości. Jest to wyraz podniesienia rangi i wzmocnienia pozycji Rady w ramach trójpodziału władzy po uchwaleniu przez Sejm 27.07.2001 r. nowej ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, rozszerzającej o to uprawnienie zakres jej kompetencji. Na podstawie tej ustawy KRS składa Ministrowi Sprawiedliwości wniosek o opracowanie projektu planu dochodów i wydatków sądów powszechnych. Jak pokazała praktyka, korzystanie z tego uprawnienia owocuje systematycznym wzrostem nakładów na sądownictwo powszechne.

Będąc członkiem KRS przez dwie kadencje miałem możliwość poznać jej pracę bardzo dogłębnie. Na podstawie tych doświadczeń pozwalał sobie stwierdzić, że w moim odczuciu jednym z ważniejszych elementów transformacji ustrojowej było wprowadzenie do polskiego systemu prawnego organu, który ma za zadanie stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz podkreślanie zasady trójpodziału władzy. Można dyskutować nad obecnymi kompetencjami Rady i rozważać ich modyfikację, ale przede wszystkim należy, na podstawie zdobytych doświadczeń, zastanowić się nad ich rozszerzeniem. Myślę, że wciąż otwarta pozostaje właśnie sprawa zakresu zadań i kompetencji KRS, związanych z jej współodpowiedzialnością za właściwą i odpowiadającą rzeczywistym potrzebom organizację i funkcjonowanie władzy sądowniczej. Należy się zastanowić nad przyszłościowym kształtem ustawowych kompetencji Rady, ale aby to zrobić dobrze, należy na podstawie dotychczasowej 20-letniej praktyki ustalić, na ile dotychczasowe kompetencje Rady są skutecznym instrumentem ochrony niezależności

sądów oraz niezawisłości sędziów, i czy dla zapewnienia większej skuteczności nie należałoby ich ustawowo rozszerzyć.

Doświadczenia tych dwóch kadencji pokazały np., że powtarzają się problemy związane z nadzorem Ministra Sprawiedliwości nad sądami i z sędziowskimi wynagrodzeniami, czy też sprawy związane z tworzeniem lub likwidacją sądów lub ich wydziałów. Problemy te są regularnie podnoszone przez Radę, a mimo to nie dochodzi do ich rozwiązania. Sprawy te były również przedmiotem rozważań w pracach Rady wcześniejszej kadencji.

Członkowie KRS brali czynny udział w pracach komisji sejmowych i senackich poświęconym zmianom w prawie karnym i cywilnym oraz w innych ustawach dotyczących pracy sądów.

Reasumując swoje spostrzeżenia, mogę stwierdzić, że KRS jest postrzegana jako bardzo ważny organ odpowiedzialny za organizację i funkcjonowanie trzeciej władzy – władzy sądowniczej. Natychmiastowych działań wymaga rozszerzenie kompetencji Rady przy jednoczesnej modyfikacji roli i zadań Ministerstwa Sprawiedliwości. Zmiany te powinny zmierzać do tego, aby kompetencje Rady

były skutecznym instrumentem ochrony niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

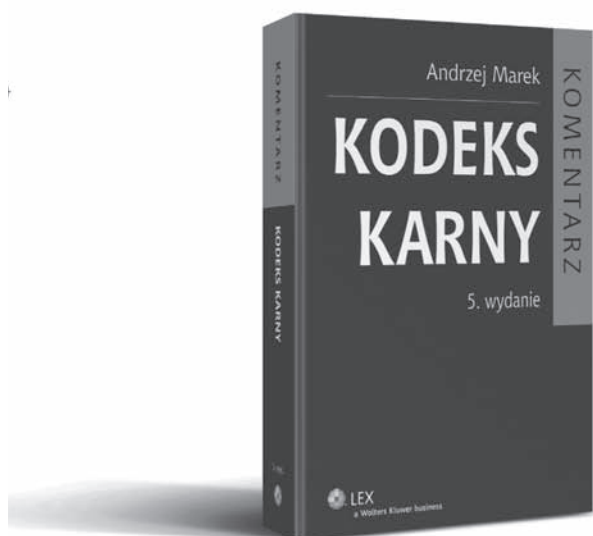
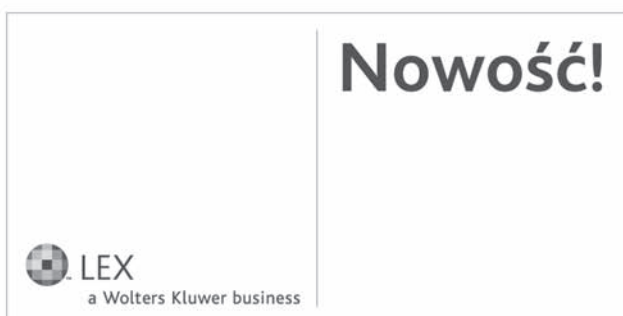
Praca w KRS była dla mnie budującym doświadczeniem rzetelnej pracy wśród wspaniałych ludzi – sędziów, posłów, senatorów, doświadczeniem realizowania wspólnych celów. To wielka satysfakcja móc uczestniczyć w pracach Krajowej Rady Sądownictwa – niezależnego i demokratycznego organu.

Chciałbym podkreślić, że przez osiem lat pracy w Krajowej Radzie Sądownictwa starałem się wypełniać swoje obowiązki w poczuciu pełnej odpowiedzialności, tak aby autorytet władzy sądowniczej stale wzrastał, a w odczuciu społecznym – osiągnął właściwy poziom.

Bardzo cenna była dla mnie również otwartość we wzajemnych kontaktach zawodowych i pozazawodowych – otwartość na wszystkie problemy, która pozwoliła na wzajemne poszanowanie, wypracowanie właściwego poziomu pracy i stosunków międzyludzkich.

Grzegorz Gładysz

*Sędzia Sądu Okręgowego w Krośnie,
członek KRS w latach 2002–2010.*



Kodeks karny Komentarz

Andrzej Marek

Piąte wydanie komentarza zostało uaktualnione oraz rozszerzone o najnowsze orzecznictwo i literaturę przedmiotu. Uwzględniono w nim i skomentowano wszystkie dotychczasowe nowelizacje Kodeksu karnego. Ich wielka liczba (ponad 30), rozległość, a także częste zmiany tych samych przepisów lub instytucji, stwarzają problemy w ustalaniu stanu prawnego i dokonywaniu aktualnej wykładni. Stąd duży nacisk położony jest w komentarzu na objaśnienia zmian legislacyjnych.

Publikacja uwzględnia najnowsze zmiany k.k.:

- z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz. U. Nr 206, poz. 1589)
- z dnia 17 grudnia 2009 r. (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 46)

2010, wydanie 5, oprawa twarda z obwolutą, format: B5, s. 772, cena: 220 zł

Książka polecana przez księgarnię internetową

proinfo.pl
prawo • biznes • finanse

Obchody XX-lecia Krajowej Rady Sądownictwa na Zamku Królewskim w Warszawie, 18.02.2010 r.



Wystąpienie sędziego Stanisława Dąbrowskiego
– Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa
(w okresie: 23.03.2006 r. – 22.03.2010 r.)



Uczestnicy uroczystości w Sali Asamblowej Zamku Królewskiego w Warszawie



Od lewej: sędzia Beata Morawiec, sędzia Małgorzata Niezgódka-Medek, Prezes TK Bohdan Zdziennicki



Od lewej: prof. Adam Strzembosz i prof. Zbigniew Ćwiąkalski



Od lewej: Lord Justice Thomas – Przewodniczący Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa, sędzia Irena Piotrowska, sędzia Teresa Flemming-Kulesza



Od lewej: biskup Tadeusz Pikus i poseł Ryszard Kalisz



Zaproszeni goście



Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Andrzej Duda czyta list Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego



Od lewej: Andrzej Jagiełło, Adam Strzembosz, Stanisław Dąbrowski, Włodzimierz Olszewski, Krzysztof Strzelczyk – byli Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa



Sędzia Sądu Najwyższego Teresa Flemming-Kulesza i I Prezes Sądu Najwyższego prof. Lech Gardocki



Od lewej: sędzia Teresa Flemming-Kulesza, sędzia Ewa Chałubińska, sędzia Wacława Macińska, sędzia Beata Morawiec, sędzia Barbara Kurzeja, sędzia Irena Piotrowska



Przemawia Bohdan Zdziennicki – Prezes Trybunału Konstytucyjnego



Lord Justice Thomas – Przewodniczący Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa wpisuje się do Księgi Pamiątkowej



Sędzia Stanisław Dąbrowski – Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa (w okresie: 23.03.2006 r. – 22.03.2010 r.) i Krzysztof Kwiatkowski – Minister Sprawiedliwości



Od lewej: Lord Justice Thomas – Przewodniczący Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa, sędzia Teresa Flemming-Kulesza, sędzia Ryszard Pęk, Orlando Afonso – Przewodniczący Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich



Od lewej: sędzia Barbara Kurzeja, sędzia Włodzimierz Olszewski, mec. Andrzej Kalwas



Sędzia Maria Teresa Romer i Orlando Afonso – Przewodniczący Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich



Sędzia Maja Rymar i Grzegorz Kurczuk



Stanisław Dąbrowski – Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa i Cezary Grabarczyk – Minister Infrastruktury



Organizatorzy

Moja kadencja 2002–2006

Grzegorz Borkowski

Dopiero co obchodzone uroczyste XX-lecie Krajowej Rady Sądownictwa (dalej jako KRS lub Rada) jest znakomitą okazją do podzielenia się z Czytelnikami kwartalnika kilkoma chociaż wspomnieniami i refleksjami z okresu, w którym byłem jej członkiem, wybranym przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. Była to już czwarta kadencja Rady, ale jakże ciekawa! Jak w kalejdoskopie zmieniali się Ministrowie Sprawiedliwości (B. Piwnik, G. Kurczuk, M. Sadowski, A. Kalwas, Z. Ziobro), a wraz z nimi koncepcje uzdrowienia wiecznie kulejącego wymiaru sprawiedliwości. Kolizyjne wybory parlamentarne wymiatały ze składu KRS parlamentarzystów, z którymi zdążyliśmy się już zaprzyjaźnić, a zamiast nich desygnowano nowych, z których tylko niektórzy zdolali wziąć efektywny udział w pracach Rady. Rekordzistką była posłanka Alicja Gut, odwołana z KRS przed upływem miesiąca, która – jeśli dobrze pamiętam – pojawiła się na obradach tylko raz. Podobnymi „meteorami” okazali się posłowie Wojciech Jasiński i Przemysław Gosiewski, skierowani rychło do pełnienia innych funkcji państwowych. Chlubnym wyjątkiem jest poseł Jan Bury, będący członkiem Rady już ponad 9 lat. We wdzięcznej pamięci zachowałem posłankę Katarzynę Piekarską, panią senator Ewę Serocką oraz posła Cezarego Grabarczyka i senatora Zbigniewa Kruszewskiego. I to nie tylko z uwagi na ich kompetencje i zaangażowanie, ale także – co równie ważne – „wybitne walory towarzyskie”.

Zmiana dotyczyła także „szefostwa” Rady: zaczynałem pod Jagiełłą, przetrzymałem Strzelczyka, a skończyłem pod Dąbrowskim. Każdemu z nich wymiar sprawiedliwości i KRS wiele zawdzięcza.

A skąd ja się tam wziąłem? Środowisko sędziów administracyjnych dość krytycznie oceniało wcześniejsze dokonania KRS. Mieliliśmy zastrzeżenia do jej polityki kadrowej. Spośród byłych sędziów Sądu Najwyższego (dalej jako SN) wielu zgłosiło swoje kandydatury do Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej jako NSA). W ich gronie znajdowali się znakomici prawnicy, zwłaszcza cywiliści, którym nikt nigdy nie postawił zarzutu sprzeniewierzenia się niezawisłości sędziowskiej, czy też uchybienia godności zawodu. Zgromadzenie Ogólne Sędziów NSA nie zaaprobowало tylko jednego z tych kandydatów: pozostali wygrali ponad połowę oddanych głosów. W KRS odwrotnie:

tylko jeden uzyskał pozytywną rekomendację. Kilku odrzuconych, po kolejnych podejściach, zdołało uzyskać nominacje do NSA, stając się wkrótce „filarami” tego sądu. Takie przykłady mógłbym mnożyć.

Czarę goryczy przepełniło dwukrotne odrzucenie kandydatury sędziego, z przyczyn do dziś niezrozumiałych, który po ponad rocznej delegacji uzyskał na Zgromadzeniu Ogólnym największą liczbę głosów ze wszystkich kandydatów.

Zbliżała się wielkimi krokami reorganizacja sądownictwa administracyjnego i związane z nią powołania kilkuset sędziów sądów wojewódzkich. W tej sytuacji głos jedynego wówczas (obecnie dwóch), oprócz Prezesa, przedstawiciela NSA powinien być słyszalny. Inicjatywa oddolna wysunęła moją kandydaturę uzasadnianą jakoby wiekiem (61 lat) i doświadczeniem wyniesionym z sądów wszystkich instancji oraz administracji ministerialnej. Niestety z uwagi na dość paskudny charakter nie byłem faworytem ówczesnego kierownictwa Sądu. Jego cichą aprobatę uzyskał – znakomity zresztą – młody i zdolny kandydat z „terenu”. Zgłoszono także dotychczasowego członka Rady. Sprawilo to, że po raz pierwszy – i jak na razie ostatni – w historii NSA rozegrała się prawdziwa walka wyborcza i to na dwóch zwołanych w tym celu zgromadzeniach. Odbyła się pod hasłem: Warszawa kontra „reszta świata” – czyli ośrodki zamiejscowe. Stolica była przy tym wewnętrznie rozdarta. Zwycięstwo, wprowadzie niewielką przewagą głosów, dało mi w tej sytuacji sporą satysfakcję.

Perturbacje wyborcze sprawiły, że członkiem KRS zostałem w momencie, gdy jej prace szły już pełną parą. Moje pierwsze odczucia były dość ambiwalentne. Zaskoczyła mnie (niemile – w odniesieniu do Panów) jej młodość. Z mojego pokolenia był tylko ówczesny wiceprzewodniczący Rady, sędzia Bronisław Skrzydło. Następni: Lech Gardocki, Stanisław Dąbrowski i Grzegorz Gładysz – byli już o kilka lat młodszy. Jednak w krótkim czasie okazało się, że różnice wieku nie są tak istotne. Dawały one jednak o sobie znać przy głosowaniach o wyrażenie zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego po ukończeniu 65. roku życia. Cóż – młodość bywa okrutna. Drugie zaskoczenie to ogrom pracy do wykonania. Te tomy akt osobowych, projektów aktów prawnych i innych dokumentów... A jednak wszystko szło sprawnie, głównie dzięki zaangażowaniu

sędziów. Muszę przyznać, że moje wcześniejsze wyobrażenie o pracy Rady (i nie tylko moje) niewiele miało wspólnego z rzeczywistością. Tego codziennego trudu na zewnątrz po prostu nie widać, mimo starań kolejnych rzeczników prasowych (w tym czasie nieocenionego Marka Celeja). Z tego względu na kolejnych zgromadzeniach sędziów NSA przedstawiałem informacje o tym, czym się Rada obecnie zajmuje i co ja w niej robię. Niestety nie stało się to zwyczajem w moim sądzie. Zarówno ministrowie sprawiedliwości, jak i parlamentarzyści reprezentowali różne opcje polityczne. Ujawniały się one w debatach nad projektami aktów prawnych. Nie zapomnę morderczego spojrzenia jednego z posłów, gdy przedstawiłem propozycje stanowiska Rady do projektu ustawy lustracyjnej. Były to jednak sytuacje wyjątkowe. W gronie sędziów różnice polityczne i światopoglądowe nie miały znaczenia. Jedyny zgrzyt w moim osobistym odczuciu stanowiła sprawa sędziego, któremu mimo nienaganej pracy i jednoczesnego poparcia środowiska sędziowskiego nie darowano „politycznego” wyroku sprzed ponad 20 lat. Zawsze mawiałem i mawiam, że w takim przypadku powinien przeważać głos tych, którzy chcą (lub nie chcą) taką osobę w swoim sądzie. Na tym właśnie tle doszło na posiedzeniach Rady do dwóch incydentów, które wspominam bardzo niemiło.

Zgromadzenie Ogólne NSA negatywnie zaopiniowało kandydaturę sędziego do jednego z sądów wojewódzkich. Główne przyczyny tej oceny stanowiły cechy charakterologiczne „kandydata”. Mimo to kandydaturę poparł na posiedzeniu Rady Prezes NSA. Sprzeciwiłem się temu, czując się zobowiązany stanowiskiem Zgromadzenia, którego przecież byłem reprezentantem. Kandydatura nie przeszła. Mój sprzeciw został odebrany jako „nielojalność”. Nie zostało to zapamiętane. Sytuacja powtórzyła się po pewnym czasie przy kolejnym wątpliwym, a popieranym przez Prezesa NSA, kandydacie. Gdy przedstawiłem Radzie powody, dla których Zgromadzenie Ogólne nie poparło kandydatury, usłyszałem, że popieram informacje „z magła”. Sędziego powołano, ale po niedługim czasie po ujawnieniu wstydliwych zdarzeń z przeszłości odszedł od nas w niesławie. Nikła to dla mnie satysfakcja, ale może czasem warto wysłuchać wieści z „magła sędziowskiego”?

Z barwniejszych wydarzeń chciałbym jeszcze przywołać niezapomniane dla mnie i jedyne (na szczęście) spotkanie z nieodżałowanym Ministrem Sprawiedliwości, panem Zbigniewem Ziobro. Najpierw grzecznie podziękował Radzie za zaproszenie. Wówczas przewodniczący Dąbrowski równie grzecznie przypomniał mu, że zaproszenie jest zbędne, skoro Minister jest z „urzędu” członkiem Rady. Następnie Minister

wyłosił exposé przypominające formą i treścią wystąpienie na wiecach przedwyborczych. Po życzliwym komentarzu Przewodniczącego KRS, że niektóre z proponowanych środków i metod mają bolszewicki rodowód, Minister był wyraźnie nieusatysfakcjonowany. Aby rozładować gęstniejącą atmosferę, postanowiłem powiedzieć Panu Ministrowi coś miłego.

Brzmiało to mniej więcej tak: „słuchałem Pana z prawdziwą przyjemnością, bo przypomina mi to czasy mojej młodości; jakbym słyszał Ministra Berutowicza”. Nie wiem, czy adresat tej wypowiedzi choćby z uwagi na wiek wiedział, kim był niesławnej pamięci Władysław Berutowicz, ale chyba nie uznał jej za komplement.

Ubocznym efektem tego posiedzenia było to, że moja córka (wówczas sędzia delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości) zrzekła się stanowiska zakładając, że przy takim ojcu kariery nie zrobi.

Aby nie szkodzić sobie i innym, nie zdecydowałem się na ponowne kandydowanie do Rady. Zapowiedziałem to już przy pierwszych wyborach, ponieważ jestem wręcz fanatykiem kadencyjności, która – powtarzam to za prof. Ewą Łętowską – jest jednym z fundamentów demokracji. Nadmierne przywiązanie do „stołków” to jedna z najbardziej dolegliwych bolączek naszego życia publicznego, w tym także sądowego.

Druga kadencja w KRS jest w niektórych przypadkach koniecznością dla zapewnienia ciągłości pracy. Powinna być jednak wyjątkiem, a nie regułą.

Czteroletni pobyt w Radzie to jeden z najciekawszych i najintensywniejszych okresów mej długiej (niemal 47-letniej) i na wielu etapach burzliwej kariery zawodowej. Poznałem wielu wspaniałych ludzi, z którymi udało nam się zrobić wiele pożytecznych dla wymiaru sprawiedliwości rzeczy. Z pewnością nie wszystkie decyzje personalne i nie wszystkie stanowiska Rady były trafne. W stosunku do niektórych spotkałem się z uzasadnionymi uwagami krytycznymi. Cóż, jeśli podejmuje je ciało kolegialne, to zawsze są one wypadkową różnych postaw, interesów (niekiedy sprzecznych), a także – co tu ukrywać – układów zawodowych i towarzyskich. Nie ma się co łudzić: tak było, jest i będzie. Cieszy mnie, że obecnie decyzje te zapadają przy „otwartej kurtynie”, co sprzyja ich obiektywności. Z perspektywy historycznej wszystko zmierza ku lepszemu.

Każda kolejna Rada dokłada kilka swoich cegiełek do wspólnej budowy. Życzę obecnym i przyszłym członkom Rady takiej satysfakcji z wykonywanej pracy, jaka stała się naszym udziałem.

Grzegorz Borkowski
Sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego.

RELACJA Z ZEBRANIA PRZEDSTAWICIELI ZGROMADZEŃ OGÓLNYCH SĘDZIÓW OKRĘGÓW WARSZAWA, 15.03.2010 r.

Alicja Seliga

Po przywitaniu zebranych przez Ministra Sprawiedliwości, Krzysztofa Kwiatkowskiego przewodnictwo objął sędzia senior, Zdzisław Adamowski, który przedstawił porządek obrad.

Odrzuciwszy wniosek o dodanie do porządku obrad punktu dotyczącego udzielenia absolutorium ustępującym członkom Krajowej Rady Sądownictwa (dalej jako KRS), przyjęto porządek zebrania w głosowaniu jawnym, obejmujący m.in.:

- wystąpienie Ministra Sprawiedliwości;
- wystąpienie Przewodniczącego KRS;
- dyskusję;
- wybór 7 członków KRS.

W swoim wystąpieniu minister Krzysztof Kwiatkowski podkreślił, że 20 lat od powstania KRS udowodniło, iż jest jednym z filarów demokratycznej Polski. Minister Sprawiedliwości zauważył, że ostatnie 2 lata były dla Rady wyjątkowo trudne. Przede wszystkim KRS musiała spełnić swój obowiązek kształtowania korpusu sędziowskiego w sytuacji nadzwyczajnej, jaka powstała po wyroku Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako TK) z 24.10.2007 r. uznającym za niezgodną z Konstytucją RP możliwość powierzania przez Ministra Sprawiedliwości pełnienia czynności sędziowskich asesorum sądowym. W krótkim czasie KRS musiała rozpatrzyć kandydatury blisko 1400 asesorów i wystąpić z wnioskami do Prezydenta RP o powołanie ich na stanowiska sędziowskie. Rada opiniowała także liczne projekty aktów normatywnych, dotyczące zmian w wymiarze sprawiedliwości, strukturze i organizacji sądów powszechnych. Minister Krzysztof Kwiatkowski zwrócił uwagę na wyrok TK z 15.01.2009 r. dotyczący sprawowania przez Ministra Sprawiedliwości nadzoru administracyjnego nad sądami. Zdaniem ministra Kwiatkowskiego, wyrok ten otworzył pole współpracy Ministra Sprawiedliwości z KRS i całym systemem sądowniczym. Krzysztof Kwiatkowski podziękował członkom Rady za intensywną pracę.

Sędzia Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący KRS omówił w skrócie prace Rady w czasie ostatnich 2 lat, zachęcając do lektury „Sprawozdania z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w latach 2008–2009”. Jak podkreślił, zasadniczym celem KRS jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Z tego punktu widzenia ostatnie dwa lata nie były najgorsze, dlatego Rada skupiła się na wyborze kandydatów na stanowiska sędziowskie i przeciwdziałaniu dalszemu psuciu prawa – podsumował.

W ciągu minionych dwóch lat KRS obradowała na 32 posiedzeniach plenarnych, które trwały w sumie 102 dni. Podjęła 1958 decyzji kadrowych, najwięcej w dotychczasowej historii i 1586 uchwał w sprawie tzw. awansu poziomego. Rada stara się wypracować najlepszy sposób oceny kandydatów na stanowiska sędziowskie i wciąż doskonali tę procedurę. Dlatego też w przypadkach, gdy zgłasza się kilku kandydatów na jedno stanowisko, każdy z nich zapraszany jest na indywidualną rozmowę. Do Rady wpłynęło 48 wniosków Kolegiów Sądów o przeniesienie sędziego w stan spoczynku; 41 zostało zaopiniowanych pozytywnie, 3 negatywnie, a 4 zostały odroczone. 561 sędziom w stanie spoczynku wręczono medal „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”.

W 2008 r. i 2009 r. TK trzykrotnie wydawał orzeczenia w sprawach o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisów prawa na wniosek KRS. 16.04.2008 r. TK ogłosił wyrok¹, w którym orzekł niezgodność z Konstytucją art. 2a, art. 4 ust. 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z 27.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa. Stwierdzenie niezgodności z Konstytucją dotyczyło nowo wprowadzonej kompetencji w zakresie inspirowania i wspierania działań mających na celu ujednolicanie wykładni prawa w orzecznictwie sądów. Trybunał Konstytucyjny uznał,

¹ Wyrok TK z 16.04.2008 r. (K 40/07), Dz. U. z 2008 r. Nr 72, poz. 427.

że niezgodna z Konstytucją jest konstrukcja przepisu art. 2a, gdyż nie określa uregulowanych w nim uprawnień, wkraczając tym samym w sferę niezawisłości sędziów i niezależności sądów.

W wyroku z 15.01.2009 r.² TK po rozpoznaniu kolejnego wniosku, KRS orzekł m.in., że: „art. 9 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 173, art. 176 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji”. TK uznał, że zasada podziału i równowagi władz nie wyklucza, aby Minister Sprawiedliwości sprawował nadzór administracyjny nad sądownictwem powszechnym, jeśli ustawodawca stworzy gwarancje, że działania ministra ograniczą się do spraw związanych z administracją sądową, a nie będą wkraczały w sferę niezawisłości sędziego działającego w niezależnym sądzie. Jak podkreślił sędzia S. Dąbrowski, wyrok ten nie przesądza o potrzebie dalszej dyskusji na temat modelu ustrojowego sądownictwa.

19.11.2009 r. TK rozpoznał wniosek KRS dotyczący zgodności z Konstytucją art. 12 ust. 6 ustawy z 27.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, stanowiącego upoważnienie do określenia przez Prezydenta RP w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu działania Rady i postępowania przed Radą. W wydanym orzeczeniu³ TK orzekł, że wskazany przepis w zakresie, w jakim zawiera zwrot „i postępowania przed Radą”, jest niezgodny z art. 187 ust. 4 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Za zadanie szczególnie ważne w 2008 r. KRS uznała stworzenie nowego modelu sprawowania przez sądy wymiaru sprawiedliwości w sytuacji zaistniałej po wydaniu przez TK wyroku⁴, uznającego za niezgodną z Konstytucją RP możliwość powierzania przez Ministra Sprawiedliwości pełnienia czynności sędziowskich asesorum sądowym. Jeszcze przed wydaniem przez TK tego rozstrzygnięcia Rada, przedstawiając swoje stanowisko, podkreśliła, że instytucja asesury wymaga gruntownej ustrojowej modyfikacji. Wskazała zasady, którymi należy się kierować przy nowelizacji ustawy regulującej ustrój sądów powszechnych dla zachowania jej zgodności z Konstytucją. Rozważała dwa warianty dochodzenia do zawodu sędziego osób powoływanych do pełnienia tego urzędu po raz pierwszy: przez możliwość utworzenia nowego stanowiska sędziowskiego – sędziego grodzkiego

lub przez możliwość powoływania sędziów wyłącznie spośród osób wykonujących inne zawody prawnicze, tak aby zawód sędziego stał się rzeczywistą koroną zawodów prawniczych. Zamiast przyjąć te rozwiązania powołano Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Rada negatywnie opiniowała przyjętą koncepcję pracy Szkoły, gdyż przygotowanie kandydatów do urzędu sędziego trwa aż 5,5 roku; ponadto, scentralizowano zarządzanie Szkołą oraz jej lokalizację (w Krakowie i Lublinie), nadzór powierzono Ministrowi Sprawiedliwości; wreszcie – jest ona przygotowana do kształcenia raczej urzędników sądowych niż sędziów.

Przewodniczący KRS zwrócił uwagę, że od listopada 2008 r. Rada zajmowała się także propozycjami zmian ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Prawo to było już wielokrotnie nowelizowane, ale wciąż jest dalekie od doskonałości. Celem nadrzędnym zmian powinna być poprawa pracy sądów powszechnych. W przypadku przedstawionego projektu niestety tak nie jest. W tej sprawie KRS wsłuchiwał się w głosy sędziów przedstawiane m.in. na Zebraniach Ogólnych Sędziów Okręgów i Sędziów Apelacji, Nadzwyczajnym Zebraniu Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów i podczas spotkań z prezesami sądów powszechnych. We wrześniu 2009 r. KRS negatywnie zaopiniowała zaproponowane zmiany i podjęła działania, by poprawić projekt. Niestety projektu tego nie da się poprawić, i dlatego Rada zaapelowała o rezygnację z dalszych prac nad tym projektem i wypracowanie w dyskusji z sędziami założeń nowego projektu i nowej ustawy.

W 2008 r. i 2009 r. KRS kontynuowała zdecydowane działania w kierunku doprowadzenia do wzrostu wynagrodzeń sędziowskich, a zwłaszcza starania o zmianę podstawy naliczania wynagrodzeń, którą była arbitralnie ustalana kwota bazowa. Dzięki tym wysiłkom udało się przywrócić przeciętne wynagrodzenie w gospodarce jako podstawę wynagrodzenia sędziów. Przewodniczący KRS podkreślił, że jest to dobra zasada, ale wciąż nie są satysfakcjonujące przyjęte do tych założeń mnożniki. Wynagrodzenie sędziów powinno być godne sprawowanego urzędu oraz związanych z tym obowiązków, tak aby nie odchodzono z tego zawodu i by stał się on atrakcyjny także dla innych zawodów prawniczych.

Następnie sędzia S. Dąbrowski omówił współpracę i osiągnięcia Rady na arenie międzynarodowej, w tym wybór KRS do Komitetu Sterującego ENCJ oraz wybór sędzi Sądu Najwyższego, Teresy Flemming-Kuleszy do składającej się z czterech osób Rady Wykonawczej ENCJ.

² Wyrok TK z 15.01.2009 r. (K 45/07), Dz. U. z 2009 r. Nr 9, poz. 57.

³ Wyrok TK z 19.11.2009 r. (K 62/07), Dz. U. z 2009 r. Nr 202, poz. 1567.

⁴ Wyrok TK z 24.10.2007 r. (SK 7/06), Dz. U. z 2007 r. Nr 204, poz. 1482.

Kończąc, przewodniczący KRS podziękował członkom Rady za ich pracę i wskazał na najważniejsze zadania Rady w najbliższym czasie: stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów; prace nad prawem ustrojowym i niedopuszczenie do przyjęcia złych rozwiązań; intensyfikację starań o podniesienie mnożników wynagrodzeń sędziowskich.

Kolejnym punktem Zebrania było zgłoszenie kandydatów na członków KRS. Znaleźli się wśród nich: Agata Dybek-Zdyń (SSO w Gliwicach); Waldemar Żurek (SSO w Krakowie); Ewa Barnaszewska (SSO we Wrocławiu); Janusz Zimny (SSO w Gdańsku); Marek Celej (SSO w Warszawie); Gabriela Ott (SSO Katowicach); Ewa Preneta-Ambicka (SSO w Rzeszowie); Jarema Sawiński (SSO w Poznaniu); Janusz Bociąga (SSO w Krakowie);

Jolanta Korwin-Piotrowska (SSR w Białymstoku); Beata Waś (SSO w Warszawie); Maria Motylska-Kucharczyk (SSO w Łodzi); Henryk Haak (SSO w Kaliszu); Jacek Przygucki (SSO w Suwałkach).

W wyniku tajnego głosowania członkami KRS zostali sędziowie: Ewa Barnaszewska, Maria Motylska-Kucharczyk, Gabriela Ott, Ewa Preneta-Ambicka, Jarema Sawiński, Waldemar Żurek i Janusz Zimny.

Przewodniczący Zebrania otworzył dyskusję, w której głos zabrali sędziowie: Anna Samulak, Beata Zientek, Marek Celej, Bogdan Staniek, Janusz Bociąga, Waldemar Żurek, Krystyna Sergiej i Jolanta Korwin-Piotrowska.

Na zakończenie Zgromadzenie Przedstawicieli jednomyślnie przyjęło uchwałę. ■

Uchwała Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów z 15.03.2010 r.

Zgromadzenie Przedstawicieli po raz kolejny apeluje do Ministra Sprawiedliwości o niezwłoczne wstrzymanie wszelkich prac związanych z przedstawioną w maju 2009 r. nowelizacją ustawy – Prawo o ustroju Sądów Powszechnych.

Niekwestionowana konieczność nowych uregulowań w tym zakresie winna opierać się o koncepcję całościowej regulacji opartej w pierwszej kolejności o szeroko zakrojone konsultacje ze środowiskiem sędziów.

Nie do zaakceptowania jest budowanie nowej ustawy ustrojowej w oparciu o dyktat Ministerstwa Sprawiedliwości. W przekonaniu Zgromadzenia Przedstawicieli zmiana ustawy o Ustroju Sądów Powszechnych powinny zmierzać w kierunku doskonalenia realizacji fundamentalnych zasad określonych w Konstytucji.

Doceniając dotychczasowe próby Ministerstwa Sprawiedliwości rozwiązania od lat narastającego problemu realnych i godnych wynagrodzeń sędziów Zgromadzenie stwierdza, że poczyniono dopiero pierwszy krok w pożądanym przez środowisko kierunku. W dalszym ciągu bowiem wynagrodzenie sędziów nie odpowiada normom konstytucyjnym i standardom europejskim.

Zaniepokojenie Zgromadzenia budzi łatwość podejmowanych decyzji w zakresie tworzenia, a zwłaszcza likwidacji jednostek wymiaru sprawiedliwości. Z nadzieją przyjmujemy wypowiedzianą w dniu dzisiejszym deklarację Ministra Sprawiedliwości, że w jego przekonaniu wymiar sprawiedliwości ma służyć ogółowi obywateli. Należy pamiętać interpretując te słowa, że społeczeństwo w pierwszej kolejności w zakresie struktur Państwa ceni sobie ich stabilność. Nie wpisuje się w to założenie projektu likwidacji poszczególnych pionów orzecznich.

Zgromadzenie apeluje także o ostateczne, satysfakcjonujące środowisko rozwiązanie kwestii tak zwanych awansów poziomych i to zarówno na płaszczyźnie finansowej, jak i zaspokojenia ambicjonalnych oczekiwań.

Środowisko sędziowskie oczekuje także na podjęcie systemowych działań zmierzających do profesjonalnego, medialnego kształtowania wizerunku sędziów i sądów.

Zgromadzenie Przedstawicieli zobowiązuje Krajową Radę Sądownictwa i wzywa Ministra Sprawiedliwości do niezwłocznego podjęcia wszelkich niezbędnych działań w realizacji wyżej wskazanych postulatów. ■

RELACJA Z ZEBRANIA PRZEDSTAWICIELI ZGROMADZEŃ OGÓLNYCH SĘDZIÓW APELACJI WARSZAWA, 17.03.2010 r.

Alicja Seliga

Zebranych powitał Minister Sprawiedliwości, Krzysztof Kwiatkowski, po czym przewodnictwo objęła sędzia Irena Goik, która przedstawiła następujący porządek obrad:

- wystąpienie Ministra Sprawiedliwości;
- wystąpienie Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa (dalej jako KRS);
- wybór 2 członków KRS;
- sprawy różne.

Uczestnicy Zebrania przyjęli zaproponowany porządek obrad.

W swoim wystąpieniu Minister Sprawiedliwości podkreślił ważną rolę KRS i sądów apelacyjnych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w związku dwudziestolecie ich powołania. Minister zwrócił także uwagę na planowane zmiany w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych i podkreślił konieczność dalszych konsultacji w tej sprawie, zwłaszcza dotyczących wprowadzenia ocen pracy sędziów i komisji konkursowej, zmiany kompetencji dyrektorów sądów i likwidacji sądów rodzinnych. Ze zrozumieniem odniósł się także do potrzeby rozmów na temat mnożników wynagrodzeń sędziowskich.

Z kolei Przewodniczący KRS, sędzia Stanisław Dąbrowski, podobnie jak w wystąpieniu na Zebraniu Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów 15.03.2010 r., omówił prace Rady w ostatnich

dwóch latach i podziękował odchodzącym członkom KRS, Ministrowi Sprawiedliwości oraz sędziom. Przewodniczący odniósł się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego nadzoru administracyjnego nad sądami powszechnymi oraz niekonstytucyjności instytucji asesora sądowego w zakresie jego uprawnień do orzekania. Zwrócił uwagę na problematykę kształcenia aplikantów i utworzenia Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Poruszył też kwestię wynagrodzeń sędziów oraz wskazał na zadania, którymi KRS będzie się musiała zająć w przyszłości. Ponadto, krytycznie ocenił propozycje zmian ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Po przyjęciu regulaminu zebrania i wyborze członków Komisji skrutacyjnej zebrani zgłosili kandydatów na członków KRS: Tadeusza Juliana Haczkiwicza (SA w Szczecinie), Barbarę Godlewską-Michalak (SA w Warszawie), Krystynę Mielczarek (SA w Łodzi), Andrzeja Ryńskiego (SA w Krakowie), Kazimierza Klugiewicza (SA w Gdańsku) i Irenę Różańską-Dorosz (SA we Wrocławiu).

W wyniku tajnego głosowania członkami KRS zostali wybrani: sędzia Barbara Godlewska-Michalak i sędzia Tadeusz Julian Haczkiwicz.

Komisja Wniosków i Ocen zgłosiła projekt uchwały Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji, który został jednogłośnie przyjęty. ■

Uchwała Zebrania Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji z 17.03.2010 r.

Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Apelacji, przyłączając się do stanowiska zajętego przez Zebranie Przedstawicieli Zgromadzeń Sędziów Okręgów, wskazuje na konieczność podjęcia systemowych prac nad reformą sądownictwa powszechnego.

Prace nad tą reformą powinny objąć opracowanie założeń do nowej ustawy o ustroju sądów powszechnych oraz Krajowej Radzie Sądownictwa przy rzeczywistym udziale całego środowiska sędziowskiego.

Kierunki zmian powinny uwzględniać wzmocnienie roli KRS przy rozszerzeniu jej kompetencji, w szczególności przez przyznanie jej inicjatywy ustawodawczej.

Reforma sądownictwa powszechnego nie jest możliwa bez zmian procedur sądowych i ograniczeń kognicji sądów powszechnych. Podjęte obecnie prace nad reformą sądownictwa nie zawierają żadnych rozwiązań, które uczynią zawód sędziego „koroną zawodów prawniczych”. ■

WYBORY PRZEWODNICZĄCEGO KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Krajowa Rada Sądownictwa na posiedzeniu plenarnym 31.03.2010 r. na stanowisko Przewodniczącego wybrała Antoniego Górskiego, sędziego Sądu Najwyższego. Kadencja Przewodniczącego trwa 4 lata.

SSN Antoni Górski urodził się w 1947 r. Studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim ukończył w 1969 r. z wynikiem bardzo dobrym. W tym samym roku rozpoczął aplikację sądową, którą ukończył w 1971 r. i zdał egzamin sędziowski z wynikiem bardzo dobrym. Następnie pełnił funkcję asesora sądowego, a od 1973 r. – sędziego Sądu Powiatowego w Białymstoku. Od 1980 r. do 1990 r. był sędzią Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. Od marca 1983 r. do lutego 1990 r. – był sędzią wizytatorem w sprawach cywilnych. Następnie krótko – do czasu powołania go we wrześniu 1990 r. na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego – był prezesem Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. Od 1.09.1990 r. pełnił funkcję sędziego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, a od 1.02.1991 r. przez 4 lata – prezesa Sądu Apelacyjnego w Białymstoku.

Na przełomie stycznia i lutego 1997 r. został delegowany do Sądu Najwyższego, a 21.07.1997 r. został powołany przez Prezydenta RP na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej.

SSN Antoni Górski prowadził w ramach szkoleń wykłady dla aplikantów sądowych oraz sędziów, a także zajęcia dla studentów w filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Jest cywilistą, autorem wielu artykułów



SSN Antoni Górski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa

oraz współautorem (z Lechem Walentynowiczem) komentarza do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W środowisku sędziowskim cieszy się wysokim uznaniem i szacunkiem ze względu na wiedzę prawniczą, wysoki poziom orzecznictwa i kulturę osobistą. ■



UDZIAŁ KRS W PRACACH EUROPEJSKIEJ SIECI RAD SĄDOWNICTWA (ENCJ)

Karolina Janson-Ernert, Adam Kryszkiewicz

1. Prace grupy roboczej „Status Sędziego”

Członkowie grupy roboczej „Status sędziego”, której koordynatorem są Włochy, spotkali się 15.01.2010 r. oraz 4–5.03.2010 r. w Rzymie. Krajową Radę Sądownictwa (dalej jako KRS) reprezentowali sędziowie: Barbara Godlewska-Michalak, Ewa Stryczyńska i Ryszard Pęk. W pracach skupiono się na zidentyfikowaniu elementów wspólnych dla poszczególnych systemów sądowniczych z przywołaniem pozycji wymiaru sprawiedliwości w porządku konstytucyjnym państwa.

Zidentyfikowano wiele szczegółowych kwestii związanych z karierą sędziowską, takich jak: system selekcji i rekrutacji sędziów (i prokuratorów), struktury odpowiedzialne za szkolenie sędziów i prokuratorów, rozwój kariery, ocena przydatności do wykonywania zawodu oraz kondycji psycho-fizycznej, mianowanie sędziów i prokuratorów.

Omawiano również takie kwestie, jak: skład oraz uprawnienia Rad Sądownictwa, ze szczególnym uwzględnieniem członków nieposiadających wykształcenia prawniczego, autonomia finansowa, gwarancje wewnętrznej i zewnętrznej autonomii sędziów i prokuratorów, gwarancje nieusuwalności; immunitet, warunki ekonomiczne, wynagrodzenie i opieka socjalna, zakończenie kariery zawodowej, wolność zrzeszania się sędziów i prokuratorów oraz wolność słowa sędziów i prokuratorów.

2. Spotkanie grupy roboczej „Zaufanie Publiczne”

15.02.2010 r. odbyło się w siedzibie KRS spotkanie grupy roboczej „Zaufanie Publiczne”. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele państw członkowskich i obserwatorów ENCJ, takich jak: Austria, Belgia, Dania, Węgry, Włochy, Litwa, Niderlandy, Hiszpania. Stronę polską, jako gospodarza, reprezentowały: sędzia Irena Piotrowska oraz sędzia Barbara Godlewska-Michalak. W pracach grupy uczestniczyli także

eksperti z dziedziny socjologii – prof. Grażyna Skąpska oraz dr Grzegorz Bryda.

W czasie spotkania dr G. Bryda dokonał prezentacji pogłębionej analizy wyników sondażu „Zaufanie publiczne”. Była ona następnie przedmiotem dyskusji. W toku prac członkowie grupy skupili się nad wyborem odpowiedniej metody badawczej pozwalającej na skuteczne przeprowadzenie badania w poszczególnych krajach europejskich oraz przystosowaniem kwestionariusza do wymagań stawianych przez instytucje europejskie. Uczestnicy spotkania zaproponowali, aby w przyszłości powołać międzynarodową grupę ekspertów mającą pomóc w wypracowaniu ostatecznej wersji kwestionariusza.

Podsumowaniem dotychczasowych prac będzie przygotowany przez grupę raport. Na jego ostateczny kształt będą miały wpływ uwagi dotyczące podstawowych kwestii, jakie powinny się w nim znaleźć, zgłoszone przez reprezentantów poszczególnych krajów. Ustalono, że zostanie on zaprezentowany na Sesji Zgromadzenia Ogólnego Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa w Londynie 3.06.2010 r.

3. Spotkania Komitetu Sterującego oraz Rady Wykonawczej ENCJ

Komitet Sterujący ENCJ obradował 11.02.2010 r. w Sewilli. Podczas spotkania omawiano kwestie związane z funkcjonowaniem ENCJ, finansami, organizacją Zgromadzenia Ogólnego, które – jak zaplanowano – odbędzie się w Londynie w czerwcu 2010 r. Omawiany był również strategiczny plan na 2010 r.

Ważnym wydarzeniem było także spotkanie Rady Wykonawczej Sieci z członkami Parlamentu Europejskiego, które odbyło się 2.03.2010 r. w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Omówiono przyszłość Sieci oraz jej miejsce w Programie Sztokholmskim.

Na spotkaniu Komitetu Sterującego KRS reprezentował Wiceprzewodniczący, Ryszard Pęk oraz sędzia Teresa Flemming-Kulesza, natomiast w skład Rady Wykonawczej z ramienia KRS wchodzi sędzia Teresa Flemming-Kulesza. ■

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA, WIZYTY I KONFERENCJE 1–31.01.2010 r.

Rafał Michalczewski

Krajowa Rada Sądownictwa (dalej jako KRS) dba o utrzymywanie i nawiązywanie nowych kontaktów z instytucjami zagranicznymi związanymi z sądownictwem. Dzięki temu w ciągu ostatnich miesięcy miała możliwość wartościowej wymiany doświadczeń z przedstawicielami innych państw.

Pod koniec stycznia 2010 r. w ramach projektu *Study Tours to Poland* przebywała w Warszawie z wizytą 9-osobowa reprezentacja Komisji Konstytucyjnej Gruzji, w skład której weszli: Tengiz Sharmanashvili – sekretarz, członek Państwowej Komisji Konstytucyjnej (dalej jako PKK), odpowiedzialny za koordynację prac jej grup roboczych, Iakob Putkaradze – członek PKK, szef grupy roboczej zajmującej się kwestiami praw fundamentalnych i sądownictwa oraz profesor Uniwersytetu Państwowego w Tbilisi, Giorgi Kverenchkhiladze – członek PKK, przewodniczący grupy roboczej ds. władzy wykonawczej i profesor Uniwersytetu Państwowego w Tbilisi, Pavle Kublashvili – członek PKK i grup roboczych zajmujących się zagadnieniami związanymi z parlamentem, rządem, prezydentem, samorządem lokalnym i organizacją terytorialną, a także przewodniczący Komisji Prawnej Parlamentu, Dimitri Dzagnidze – Wiceminister Sprawiedliwości, członek PKK, członek grup roboczych zajmujących się kwestiami samorządu lokalnego, organizacji terytorialnej, parlamentu i prezydenta, Gia Getsadze – adwokat, członek PKK, członek grup roboczych ds. parlamentu, władzy wykonawczej i prezydenta, Konstantin Chokoraia – asystent sekretarza PKK, Davit Tsereteli – szef zespołu prawnego PKK, pani Tamar Kusikashvili – zastępca szefa Departamentu Stosunków Międzynarodowych PKK. Gościom z Gruzji towarzyszył Jerzy Rejt – dyrektor projektu *Study Tours to Poland*. 27.01.2010 r. delegacja odbyła półtoragodzinne spotkanie w siedzibie Rady. Gości z Gruzji przyjął Przewodniczący KRS, sędzia Stanisław Dąbrowski. Podczas spotkania delegacja zapoznała się z historią i zakresem kompetencji KRS, dotyczącymi jej regulacjami prawnymi i procedurą wyboru jej członków. Sporo pytań poświęcono

systemowi mianowania i promocji sędziów, a także kwestii ustalania wysokości zarobków. Dużą część spotkania poświęcono pozycji prezydenta w ustroju oraz kompetencjom parlamentu względem KRS. Delegacja z Gruzji przedstawiła natomiast genezę powstania, skład i charakterystykę funkcjonowania Państwowej Komisji Konstytucyjnej i sytuację sądownictwa w swoim kraju. Członkowie PKK przedstawili również obowiązujący w Gruzji model powoływania na stanowisko sędziego w kontekście jego planowanej zmiany.

Ważnym akcentem współpracy międzynarodowej są również kontakty z Radami Sądownictwa innych państw. 27.02.–1.03.2010 r. delegacja KRS w składzie: sędzia Teresa Flemming-Kulesza, sędzia Małgorzata Niezgódka-Medek, sędzia Ewa Barnaszewska, sędzia Beata Morawiec oraz sędzia Jarema Sawiński przebywała z wizytą w Brukseli na zaproszenie Przewodniczącego belgijskiej Wyższej Rady Sądownictwa, Jean-Luc Cottyna. Główną częścią wizyty było seminarium bilateralne w siedzibie belgijskiej Rady, służące wzajemnej wymianie doświadczeń. Tematami dyskusji były: skład, organizacja i kompetencje obu rad; zarządzanie kadrami w sądownictwie; procedury selekcji i powoływania sędziów; sprawy dyscyplinarne oraz szkolenie kandydatów na stanowiska sędziowskie. Wizyta ujawniła niemałe zbieżności pomiędzy modelami sądownictwa w Polsce i w Belgii, i była kolejnym krokiem do zacieśnienia wzajemnych kontaktów.

Istotną częścią międzynarodowej aktywności KRS jest również jej współpraca z Radą Konsultacyjną Sędziów Europejskich (CCJE). Poprzez udział w jej pracach sędzi Ireny Piotrowskiej strona polska zyskuje wpływ na opinie i rezolucje podejmowane przez tę organizację. Wstępem do prac nad nową, trzynastą opinią były konsultacje dotyczące roli sędziów we wprowadzaniu w życie postanowień sądu. Sędzia I. Piotrowska przygotowała polską odpowiedź na przesłany kwestionariusz dotyczący szczegółowych kwestii związanych z tym tematem. Materiał zebrany od przedstawicieli wszystkich państw członkowskich posłużył przygotowaniu finalnej wersji opinii CCJE, co nastąpi pod koniec 2010 r. ■



KILKA UWAG O KONDYCJI SĘDZIÓW

SSN Stanisław Dąbrowski

Wśród zawodów prawniczych szczególny charakter ma zawód sędziego. Sędziowie mają do spełnienia wyjątkowo ważną misję pod względem ustrojowym i społecznym, gdyż stanowią osobowy substrat sądów, sprawujących wymiar sprawiedliwości. Z tego powodu są elitą zawodów prawniczych.

Kondycję sędziów można oceniać w różnych aspektach. Istotne znaczenie ma ich pozycja prawna, rzeczywiste położenie, obraz w oczach społeczeństwa i wreszcie własne samopoczucie.

Pozycja prawna sędziów została określona w Konstytucji RP i w przepisach ustawy z 21.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹. Stosownie do art. 178–181 Konstytucji sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Są powoływani na czas nieoznaczony i nieusuwalni. Zapewnia się im warunki pracy i wynagradzania odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. Sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu, pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Tak szczególna pozycja ustrojowa powoduje, że nasuwają się wątpliwości, czy można mówić o zawodzie sędziowskim. Jest to raczej służba państwu i społeczeństwu niż wykonywanie zawodu.

Wymagania, jakim powinien odpowiadać kandydat na sędziego są bardzo wysokie. Od sędziego wymaga się: kwalifikacji moralnych – powinien odznaczać się nieskazitelnym charakterem i profesjonalizmem; ukończenia wyższych studiów prawniczych, uzyskania tytułu magistra, odbycia aplikacji uwieńczonej zdaniem egzaminem sędziowskim lub odpowiedniego stażu w innych zawodach prawniczych; dojrzałości – powinien ukończyć 29 lat².

Procedura powołania sędziego ma charakter konkursowy. O każdym wolnym stanowisku obwieszcza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”³. Następnie kandydaci podlegają wielostopniowej ocenie. Są opiniowani przez kolegia i zgromadzenia ogólne sędziów odpowiednich sądów,

a kandydaci na sędziów sądów powszechnych także przez Ministra Sprawiedliwości (dalej jako MS)⁴.

W ostatniej fazie postępowanie toczy się przed Krajową Radą Sądownictwa (dalej jako KRS)⁵, która podejmuje uchwały o przedstawieniu bądź nieprzedstawieniu kandydatów z wnioskiem o powołanie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

W 2009 r. KRS podjęła uchwały o przedstawieniu 1136 osób z wnioskami o powołanie ich na stanowiska sędziowskie. W odniesieniu do 411 osób podjęto uchwały o nieprzedstawieniu ich z wnioskiem o powołanie. W ciągu 20 lat działalności KRS przedstawiła Prezydentom RP łącznie 13.638 osób z wnioskami o powołanie ich do pełnienia urzędu sędziowskiego⁶. Jest to liczba większa od liczby wszystkich stanowisk sędziowskich w Polsce, co oznacza, że nastąpiła w ciągu ostatniego dwudziestolecia wśród sędziów zmiana pokoleniowa.

Po powołaniu na urząd sędziego jest obowiązany stale podnosić kwalifikacje zawodowe, w tym uczestniczyć w szkoleniach i innych formach doskonalenia zawodowego⁷. Obowiązek podnoszenia kwalifikacji zawodowych sędziego trwa przez cały okres służby aż do przejścia w stan spoczynku. Oczywisty jest także obowiązek zachowania nieskazitelności charakteru. Ten obowiązek dotyczy także sędziów w stanie spoczynku, gdyż sędzia przechodząc w stan spoczynku nie traci stanowiska sędziego – nadal jest sędzią, tyle, że nie pełni czynnej służby. Ustawa nie definiuje nieskazitelności charakteru. Znaczenie tego pojęcia przybliżają wymogi stawiane sędziemu w zbiorze zasad etyki zawodowej sędziów⁸. Sędzia powinien się zawsze kierować zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegać dobrych obyczajów. Sędziemu nie wolno wykorzystywać swojego statusu i prestiżu sprawowanego urzędu w celu wspierania interesu własnego lub innych osób. Sędzia powinien unikać zachowań,

1 Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako p.u.s.p.

2 Art. 61 p.u.s.p.

3 Art. 56 § 3 p.u.s.p.

4 Art. 29 § 1 pkt 2, art. 31 § 1 i art. 58 pkt 1 p.u.s.p.

5 Art. 60 p.u.s.p. i art. 2 pkt 2 i pkt 3 ustawy z 27.07.2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 67 ze zm.).

6 Krajowa Rada Sądownictwa XX-lecie działalności, Toruń–Warszawa 2010, s. 383 i 385.

7 Art. 82 p.u.s.p.

8 Uchwała Nr 16/2003 KRS z 19.02.2003 r.

które mogłyby podważyć zaufanie do jego niezawisłości i bezstronności. W odniesieniu do stron i innych osób uczestniczących w postępowaniu sędzia powinien zachować godną postawę, cierpliwość, grzeczność, a także wymagać od tych osób właściwego zachowania. Sędzia nie powinien wyrażać publicznie opinii na temat toczącego się lub mającego się toczyć postępowania. Poza służbą sędzia nie może żadnym swoim zachowaniem stwarzać nawet pozorów nierespektowania porządku prawnego. Sędzia powinien unikać kontaktów osobistych i jakichkolwiek związków ekonomicznych z innymi podmiotami, jeśli mogłyby one wzbudzać wątpliwości co do bezstronnego wykonywania obowiązków bądź podważać prestiż i zaufanie do urzędu sędziowskiego, powinien dołożyć należytej staranności, aby takie zachowanie nie było udziałem jego najbliższych. Sędzia powinien wykazywać niebudzącą wątpliwości rzetelność w swoich sprawach finansowych oraz skrupulatność w wypełnianiu wynikających z tego obowiązków, nie powinien podejmować działań finansowych, które mogą być odebrane jako wykorzystanie własnej pozycji sędziego. Sędziemu nie wolno przyjmować jakichkolwiek korzyści mogących wywołać odczucie, że stanowią próbę wpływu na jego osobę, powinien dbać również o to, aby członkowie jego najbliższej rodziny nie przyjmowali takich korzyści.

Krajowa Rada Sądownictwa także w wielu szczegółowych uchwałach określała standardy etycznych zachowań sędziów. Wskazała na niedopuszczalność praktyki wyznaczania syndykami upadłości małżonków sędziów lub osób blisko z nimi spokrewnionych⁹. Ostrzegając przed udzielaniem przez sędziego poręczenia podejrzanemu, co może być postrzegane jako dorozumiane opowiadanie się za tym podejrzanym, a w konsekwencji za formę ingerencji sędziego w tok postępowania karnego¹⁰. Stwierdziła, że sędzia musi mieć świadomość danej mu władzy i związane z tym poczucie odpowiedzialności, co nakłada na niego szczególnie obowiązek starań o najwyższy poziom pracy¹¹. Wskazała, że w odniesieniu do sędziów w stanie spoczynku zasada odpowiedniego stosowania wobec nich zasad etyki zawodowej powoduje odpowiednie złagodzenie zakazu świadczenia usług prawnych, stosownie do stopnia odmienności sytuacji sędziego w stanie spoczynku w porównaniu z sędzią czynnym. Sędzia w stanie spoczynku może, nie naruszając zasad etyki, udzielać

bezpłatnych porad prawnych na zasadach charytatywnych, a więc wyłącznie osobom, których ze względu na brak środków finansowych nie stać na korzystanie z płatnych usług prawnych¹². Uznała za niewłaściwe nabywanie przez sędziów jakichkolwiek ruchomości lub nieruchomości na licytacjach prowadzonych przez komorników. Sędziowie powinni dołożyć też wszelkich starań, by takie działania nie były udziałem osób im najbliższych¹³. Stwierdziła, że sędziowie powinni z roztropnością i ostrożnością udzielać poparcia osobom biorącym udział w postępowaniu o charakterze konkursowym, aby nie dopuszczać do stworzenia wrażenia, że wykorzystują swoje stanowisko w celu uzyskania wpływu na wynik tego postępowania, nagannie oceniła przypadek kierowania przez prezesa sądu do uczelnianej odwoławczej komisji rekrutacyjnej pism polecających w sprawie dzieci sędziów, które na egzaminach wstępnych nie uzyskały dostatecznej liczby punktów¹⁴. Wyraziła stanowisko, że zawiadomienie składane prezesowi sądu przez sędziego o podjęciu dodatkowego zajęcia powinno mieć charakter konkretny, obejmować nie tylko rodzaj zajęć, ale także czas ich trwania oraz nazwę organizatora. Brak sprzeciwu prezesa nie może być blankietowy oraz dotyczyć zajęć o charakterze udzielania porad prawnych¹⁵. Wskazała, że sprawowanie przez sędziego funkcji opiekuna w poradni prawnej przy wydziale prawa i administracji uniwersytetu narusza zakaz świadczenia przez sędziego usług prawnych¹⁶.

Pozycja prawna i wymogi stawiane sędziom przez przepisy ustaw oraz uchwały i stanowiska KRS nakładają na nich obowiązki najwyższego profesjonalizmu i zachowania najwyższych standardów moralnych. Nasuwa się jednak pytanie: czy wymogi te są tylko powinnością prawną, czy też są rzeczywiście przez sędziów spełniane? Widz telewizyjny, słuchacz radiowy czy czytelnik prasy nieustannie bombardowany krytycznymi informacjami i opiniami o sędziach ma prawo do sceptycyzmu. Należy jednak zauważyć, że wolne media zawsze miały i mają skłonność do podawania informacji bulwersujących. Informacja, że rzeczywistość jest zgodna z oczekiwaniami nie jest dla mediów informacją interesującą. Ciekawe są wyniki badania opinii publicznej na temat zaufania do wymiaru sprawiedliwości przeprowadzonego na przełomie kwietnia i maja 2009 r. przez Centrum Badań

9 Uchwała Nr 18/95/II KRS z 22.03.1995 r.

10 Uchwała Nr 62/95/II KRS z 14.11.1995 r.

11 Uchwała Nr 65/2000 KRS z 13.04.2000 r.

12 Uchwała Nr 29/2003 KRS z 9.04.2003 r.

13 Stanowisko Nr 1411-31-04 KRS z 16.09.2004 r.

14 Stanowisko Nr 1411-46-04 KRS z 18.11.2004 r.

15 Stanowisko KRS z 2.04.2009 r. w zw. z art. 86 § 4 i § 5 p.u.s.p.

16 Stanowisko KRS z 15.01.2010 r.

Marketingowych INDIKATOR na zlecenie KRS¹⁷. Badanie przeprowadzone zostało metodą indywidualnych wywiadów kwestionariuszowych prowadzonych przez przeszkolonych ankietatorów. Sondaż miał charakter ogólnopolski i wzięła w nim udział reprezentatywna pod względem płci, wieku, wykształcenia oraz województwa próba 1500 dorosłych Polaków w wieku 18–75 lat.

Większość ankietowanych wiedzę na temat funkcjonowania sądów czerpie z programów oglądanych w telewizji (68,7%), tylko 29,3% uczestniczyło w rozprawie sądowej, najczęściej w charakterze świadka. Swoją poziom wiedzy na temat działania wymiaru sprawiedliwości badani oceniali dosyć nisko. 16,8% spośród nich stwierdziło, że bardzo mało wie na ten temat, 44,5% – że wie mało, a 32,4% zadeklarowało, że ich wiedza nie jest ani mała, ani duża. Jedynie 6% oceniło, że wie dużo na ten temat, a 0,3%, że bardzo dużo.

Ankietowani poproszeni o uszeregowanie dwunastu wymienionych instytucji względem siebie, rozpoczynając od tych, którym ufają najbardziej, a kończąc na tych, którym ufają najmniej, umieścili sądy na drugim miejscu. Kolejność wyglądała następująco: 1 – policja, 2 – sądy, 3 – wojsko, 4 – massmedia (prasa, radio, TV), 5 – banki, giełda i inne instytucje finansowe, 6 – kościół, 7 – władze lokalne, 8 – rząd, 9 – organizacje pozarządowe np. fundacje, stowarzyszenia, 10 – Senat, 11 – Sejm, 12 – związki zawodowe (OPZZ, Solidarność).

Jeżeli chodzi o poziom zaufania do samych sędziów, to w siedmiostopniowej skali średnia wyniosła 4,34. Najniższe oceny (jedyńki) wystawiło sędziom 1,9% ankietowanych; dwójki – 6,4%; trójki – 14,2%; czwórki – 32,8%; piątki – 25,8%; szóstki – 15,9%; a siódemki – 3,1%.

Zapytano osoby, które kiedykolwiek uczestniczyły w rozprawie sądowej, czy były zadowolone z orzeczenia sądu. Zdecydowanie tak odpowiedziało 18,9% respondentów, raczej tak – 49,1%, ani tak, ani nie – 13,9%, raczej nie – 8,2%, a zdecydowanie nie – 10,0%. Na pytanie o czas postępowania sądowego, w którym uczestniczyli do wydania wyroku/orzeczenia 23,9% respondentów odpowiedziało, że był zbyt długi, 34,8% – raczej długi; 31,4% – odpowiedni, w sam raz; 9,8% – raczej krótki; 0,2% – zbyt krótki. Pozytywnie oceniono zachowanie sędziów w czasie prowadzenia rozprawy. W skali 1–7 średnie oceny były następujące: poważny – 5,58; opanowany – 5,4; profesjonalny – 5,4; stanowczy – 5,3; godny szacunku – 5,28; uprzejmy – 5,2; spokojny – 5,2; bezstronny –

5,19; przyjazny – 4,93; przystępny – 4,70. Z badania wynika, że najlepiej oceniają sądy ci, którzy bezpośrednio uczestniczyli w rozprawach sądowych.

Jeżeli chodzi o samopoczucie samych sędziów, to można oceniać je na podstawie dokumentów Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”¹⁸ i bardzo licznych wypowiedzi, chociaż z reguły lakonicznych, zamieszczonych w Internecie na forum dyskusyjnym sędziów RP¹⁹. Z dokumentów tych i wypowiedzi wynika znaczny stopień frustracji, dotyczy to zwłaszcza sędziów sądów niższych szczebli. Sędziowie najczęściej skarżą się na przepracowanie, za niskie ich zdaniem wynagrodzenia, niedocenywanie ich społecznej roli przez politycznych decydentów, dążenia władzy wykonawczej do deprecjacji sądów i sędziów, i doprowadzenia sędziów do roli urzędników podlegających władzy wykonawczej. W ostatnim okresie szczególnie negatywne emocje wśród sędziów wywołał opracowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. W lutym 2009 r. trwała akcja zbierania wśród sędziów podpisów pod listem otwartym do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu i Senatu i Prezesa Rady Ministrów z postulatem wstrzymania procesu legislacyjnego dotyczącego nowelizacji ustawy ustrojowej. Sędziowie domagają się całkowitego uniezależnienia sądów powszechnych od urzędu MS oraz powierzenia nadzoru służbowego nad sędziami tych sądów Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego (dalej jako SN).

Utyskiwaniom sędziów trudno odmówić zasadności. Nie ulega wątpliwości, że część sędziów jest nadmiernie obciążona pracą. Nadmierne obciążenie wynika z nieustannego wzrostu liczby spraw w sądach. W ciągu 20 lat, od 1989 r. do 2009 r., liczba spraw wpływających do sądów wzrosła z 2 milionów do ponad 12 milionów. Przy tym wzrost ten ciągle trwa: w 2009 r. wpłynęło o 8,2% więcej spraw niż w 2008 r.²⁰

Wynagrodzenia sędziów w powojennej Polsce zawsze były niskie w porównaniu z dochodami osiąganymi w innych zawodach prawniczych. Wprowadzenie do Konstytucji RP przepisu stanowiącego, że sędziom zapewnia się wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków praktyki tej nie zmieniło. W 1972 r. płaca sędziego stanowiła

18 Np. Uchwała Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” z 7.09.2009 r. w sprawie wynagrodzeń sędziów i dotyczących ich przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych, na stronie: <http://www.iustitia.pl/kontent/view/543/74>; uchwały Nr 1 i Nr 6 XV Wyborczego Zebrania Delegatów Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, na stronie: <http://www.iustitia.pl/index2.php?option=c>.

19 Zob. na stronie: <http://sedziowie.kei.pl/phpBB2/viewtopic.p>.
20 „Rzeczpospolita – Prawo co dnia” z 12.02.2010 r., nr 36.

17 Zob. na stronie: <http://www.krs.pl/admin/files/101001.doc>.

176% przeciętnej płacy w gospodarce społecznej²¹. Po 1995 r. stosunek kwoty wynagrodzenia sędziego sądu rejonowego do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej przedstawiał się następująco²²: w 1996 r. – 2,3; 1997 r. – 2,28; 1998 r. – 2,24; 1999 r. – 1,8; 2000 r. – 1,7; 2001 r. – 1,96; 2002 r. – 1,89; 2003 r. – 1,91; 2004 r. – 1,89; 2005 r. – 1,87; 2006 r. – 1,94; 2007 r. – 1,79; 2008 r. – 1,73. W 2009 r. nastąpiła zmiana sposobu kształtowania wynagrodzenia sędziów²³. Obecnie podstawę ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego w danym roku stanowi przeciętne wynagrodzenie w drugim kwartale roku poprzedniego ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (dalej jako GUS) na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Zgodnie z tym przepisem Prezes GUS ogłasza w terminie do 7. roboczego dnia drugiego miesiąca każdego kwartału kwotę przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, przy czym przez przeciętne wynagrodzenie rozumie się przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto w gospodarce narodowej. W nowej ustawie przyjęto więc dobrą zasadę kształtowania wynagrodzenia sędziów według wskaźnika obiektywnego, niezależnego od woli władzy wykonawczej, a także ustawodawczej. Inną rzeczą jest to, że mnożniki przyjęte w załączniku do Prawa o ustroju sądów powszechnych nie są imponujące. Dla sędziego sądu rejonowego w pierwszej stawce awansowej mnożnik wynosi 2,05. Trzeba pamiętać, że mnożnik ten odnosi się do przeciętnego wynagrodzenia, w drugim kwartale roku poprzedzającego, które zazwyczaj jest niższe. Porównując stosunek kwoty wynagrodzenia sędziego sądu rejonowego w pierwszej stawce awansowej w 2009 r. do rzeczywistego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tymże roku otrzymuje się liczbę 1,95²⁴.

21 A. Rzepiński, *Sądownictwo w PRL*, Warszawa 1990, s. 146.

22 Obliczono na podstawie ustaw budżetowych z lat 1995–2007, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 9.05.2002 r. w sprawie stawek podstawowych wynagrodzenia zasadniczego sędziów sądów powszechnych i asesorów sądowych oraz stawek dodatku funkcyjnego sędziów (Dz. U. Nr 58, poz. 529, uchylone); rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 6.05.2003 r. w sprawie stawek podstawowych wynagrodzenia zasadniczego sędziów sądów powszechnych, asesorów i aplikantów sądowych oraz stawek dodatku funkcyjnego sędziów (Dz. U. Nr 83, poz. 761 ze zm., uchylone); komunikatów i obwieszczeń Prezesa GUS w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego z lat 1996–2008, na stronie: <http://www.stat.gov.pl/gus/451630PLKHTML.htm>.

23 Ustawa z 20.03.2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 459).

24 Obliczono przy uwzględnieniu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2009 r., ogłoszonego w komunikacie Prezesa GUS z 9.02.2010 r. („Monitor Polski” Nr 7, poz. 67).

Jest to stosunek nadal mniej korzystny dla sędziów niż w latach 90. ub. wieku. Trudno się więc dziwić, że wielu sędziów, zwłaszcza młodych, wyraża swoje niezadowolenie. Relatywnie niskie wynagrodzenia mają także negatywny wpływ na liczbę i jakość kandydatów zgłaszających się na wolne stanowiska sędziowskie w sądach rejonowych. Zgłaszają się głównie referendarze i asystenci sędziów, zaś w niewielkiej liczbie – prokuratorzy. Prawie nie ma zgłoszeń adwokatów i radców prawnych.

Całkiem uzasadnione wydają się wyrażane w środowiskach sędziowskich obawy związane z nadmierną władzą MS nad sądami powszechnymi. Minister ten sprawuje zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sądów²⁵. Nie byłoby nic złego w takim nadzorze, gdyby ograniczał się on do działalności sądów rzeczywiście administracyjnej, tj. polegającej na wykorzystywaniu infrastruktury sądowej oraz środków finansowych przyznanych z budżetu państwa. Problem tkwi jednak w tym, że przyznane Ministrowi Sprawiedliwości konkretne uprawnienia nadzorcze sięgają głębiej i dotyczą czynności sądów należących do zakresu wykonywania władzy sądowniczej. W razie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania MS może na piśmie zwrócić na nie uwagę i żądać usunięcia skutków tego uchybienia²⁶. Czynnościami z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów są w szczególności: 1) wizytacja sądu, 2) lustracja w sądzie, 3) badanie toku i sprawności postępowania w poszczególnych sprawach²⁷. Nadzór MS nad działalnością administracyjną sądów wykonywany jest także poprzez bieżącą lub okresową kontrolę toku postępowania w sprawach indywidualnych, w przypadku ujawnienia okoliczności wskazujących, że sprawy te są prowadzone niesprawnie lub z naruszeniem prawa²⁸.

Uprawnienia władcze MS wobec sądów powszechnych są bardzo szerokie. Przykładowo, minister tworzy i znosi sądy oraz ustala ich siedziby i obszary właściwości²⁹, powołuje i odwołuje prezesów i wiceprezesów sądów³⁰, a także dyrektorów i kierowników finansowych sądów³¹, deleguje sędziów do pełnienia obowiązków poza sądem będącym miejscem

25 Art. 9 p.u.s.p.

26 Art. 37 § 4 p.u.s.p.

27 Art. 38 § 5 p.u.s.p.

28 § 2 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.10.2002 r. w sprawie trybu sprawowania nadzoru nad działalnością administracyjną sądów (Dz. U. Nr 187, poz. 1564 ze zm.).

29 Art. 20 pkt 1 p.u.s.p.

30 Art. 23, art. 24, art. 25 i art. 27 p.u.s.p.

31 Art. 32 § 1 p.u.s.p.

służbowym sędziego³², znosi lub przydziela sądom stanowiska sędziowskie po ich zwolnieniu³³, tworzy i przydziela sądom nowe stanowiska sędziowskie³⁴, może żądać podjęcia czynności dyscyplinarnych wobec sędziego³⁵, zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny³⁶, zaskarżać orzeczenia sądów dyscyplinarnych³⁷, występować o wznowienie postępowania dyscyplinarnego³⁸, sprawować nadzór nad kształceniem sędziów³⁹. Minister Sprawiedliwości jest dysponentem części w budżecie państwa odpowiadającej sądom powszechnym⁴⁰.

Liczne uprawnienia władcze wobec sądów powszechnych zapewne zostały przyznane MS przez ustawodawcę w trosce o zapewnienie sprawności działania sądów, w szczególności sprawności postępowań sądowych. Jednak doświadczenie kilkudziesięciu lat pokazuje, że sprawność działania sądów podlegających ministerialnemu nadzorowi wcale nie jest lepsza od sprawności działania sądów, które temu nadzorowi nie podlegają (SN, sądy administracyjne). Suma zaś uprawnień Ministra wobec sądów powszechnych może budzić wątpliwości co do zachowania przez te sądy niezależności od władzy wykonawczej.

Sędziowie coraz częściej wysuwają postulat przekazania nadzoru administracyjnego nad sądami powszechnymi Pierwszemu Prezesowi SN. Jest to bardzo interesująca propozycja. Realizacja jej uwolniłaby sądy od niebezpieczeństwa bezpośredniej presji politycznej, doświadczanej w niektórych minionych okresach, gdyż Pierwszy Prezes SN w przeciwieństwie do Ministra Sprawiedliwości nigdy nie jest politykiem. Ponadto, zapewniłaby niezbędną stabilność sądom, gdyż zajmowanie przez jedną osobę stanowiska Pierwszego Prezesa SN trwa przeciętnie dziesięciokrotnie dłużej niż sprawowanie urzędu Ministra Sprawiedliwości. Należy także zauważyć, że istnieje już pewien precedens. W Polsce od 2004 r. funkcjonuje system dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego. Sądy administracyjne nie podlegają nadzorowi ministra ani żadnego innego organu władzy wykonawczej. Określone w przepisach prawa o ustroju sądów powszechnych uprawnienia MS przysługują organowi władzy sądowniczej – Prezesowi

Naczelnego Sądu Administracyjnego. To rozwiązanie doskonale zdało egzamin. Rzecz jasna, przekazanie Pierwszemu Prezesowi SN nadzoru administracyjnego nad sądami powszechnymi wymagałoby przeniesienia z Ministerstwa Sprawiedliwości do SN odpowiednich środków osobowych, finansowych i rzeczowych.

Odrębnym zagadnieniem są kwestie związane z projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, opracowanym w Ministerstwie Sprawiedliwości w listopadzie 2008 r. i nadal tam dopracowywanym. Projekt ten, niestety nieopublikowany, wywołał wśród sędziów tak duże emocje, że wielu z nich podpisało się pod listem do najwyższych przedstawicieli władzy wykonawczej i ustawodawczej z żądaniem wstrzymania prac nad projektem. Trudno się temu dziwić. Przewodnią myślą proponowanych zmian zdaje się być chęć dalszego rozszerzenia uprawnień Ministra Sprawiedliwości w zakresie administrowania sądami i pomniejszenia roli organów sądów i KRS, bez względu na negatywne tego skutki⁴¹.

W projekcie proponuje się poddanie zwierzchnictwu służbowemu dyrektora sądu – urzędnika podlegającego Ministrowi – wszystkich pracowników administracyjnych i obsługi sądów. Ułatwiłoby to, być może, temu Ministrowi wpływ na zarządzanie sądami, ale jednocześnie pozbawiłoby prezesów wpływu na pracę sądów, pozostawiając im odpowiedzialność za wyniki tej pracy. W sądach istniałaby dwuwładza dyrektora i prezesa, co mogłoby tylko pogorszyć sprawność ich funkcjonowania. Minister Sprawiedliwości ma mieć pełną swobodę w tworzeniu i znoszeniu wydziałów (poza podstawowymi: cywilnym i karnym). Powstanie niebezpieczeństwo permanentnej reorganizacji. Proponuje się instytucję zgromadzeń ogólnych sędziów apelacji, swoistych „sejmików apelacyjnych” złożonych w równej liczbie z sędziów sądów apelacyjnych oraz z przedstawicieli sędziów sądów okręgowych i rejonowych. Zgromadzenia ogólne sędziów okręgów zostałyby pozbawione dotychczasowych kompetencji, a zgromadzenia ogólne sędziów sądów apelacyjnych oraz zebrania przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów okręgów i apelacji – zlikwidowane. Charakter proponowanego „sejmiku apelacyjnego” i sposób wyłaniania jego składu powodują, że mogą się w nim znaleźć wyłącznie przedstawiciele tylko niektórych sędziów i sądów, bez gwarancji pełnej reprezentacji środowiska. Nastąpiłby więc ograniczenie samorządności sędziowskiej.

32 Art. 77 § 1 p.u.s.p.

33 Art. 56 § 2 p.u.s.p.

34 Art. 56 § 1 p.u.s.p.

35 Art. 114 § 1 p.u.s.p.

36 Art. 130 § 1 i 2 p.u.s.p.

37 Art. 121 § 1 p.u.s.p.

38 Art. 125 p.u.s.p.

39 Art. 1 ust. 3 i art. 16 ust. 1 ustawy z 23.01.2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157 ze zm.)

40 Art. 177 § 1 p.u.s.p.

41 Opinia KRS z 9.09.2009 r. Nr KRS 020-12/3-09, na stronie: <http://www.krs.pl/main2.phpmmn=28node=oper8sess-248/ng=1>.

Proponuje się ponadto skomplikowany system okresowych ocen pracy sędziów, co spowoduje spowolnienie pracy sądów ze względu na konieczność zaangażowania znacznej liczby wizytatorów spośród najlepszych sędziów.

Członkowie KRS spośród sędziów sądów powszechnych nie będą wybierani tak jak dotychczas – przez przedstawicieli sędziów z całego kraju – ale po jednym z każdej apelacji.

Liczba członków Rady wybieranych spośród sędziów SN ma być ograniczona do jednego (bez żadnego chociażby słowa uzasadnienia). Proponowane zmiany uniemożliwią proporcjonalną reprezentację sędziów sądów powszechnych i doprowadzą do osłabienia legitymacji Rady. Proponuje się utworzyć Komisję Konkursową, swego rodzaju „Krajową Radę Sądownictwa bis”, która ustalałaby listę rankingową kandydatów na stanowiska sędziowskie. Komisja Konkursowa składałaby się z tej samej liczby członków, co KRS, ale sposób ich powołania byłby odmienny od przewidzianego przez ustrojodawcę w Konstytucji dla KRS. Realizacja zamiaru utworzenia takiej Komisji Konkursowej prowadziłaby do naruszenia konstytucyjnych uprawnień Rady.

Tekst wystąpienia SSN Stanisława Dąbrowskiego, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa na konferencji poświęconej kondycji zawodów prawniczych w Polsce, zorganizowanej przez Wydział Prawa Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie 21.01.2010 r.

Stanisław Dąbrowski

*Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa
w okresie: 23.03.2006 r. – 22.03.2010 r.*

Sprostowanie

W tekście Marka Celeja „XX-lecie Krajowej Rady Sądownictwa – Podsumowanie” opublikowanym w kwartalniku „Krajowa Rada Sądownictwa” 2010/1, s. 48, przez pomyłkę nie została podana liczba „13.683” osób, w stosunku do których Krajowa Rada Sądownictwa wystąpiła do Prezydenta RP z wnioskami o nominacje sędziowskie. Autora i czytelników przepraszamy. Redakcja

KUPON ZAMÓWIENIA

Oferta ważna do 31 grudnia 2010 r.

Tak, zamawiam prenumeratę redakcyjną na 2010 r. z 5% rabatem.

Tytuł	Ilość egz.	Cena	Wartość
 kwartalnik, 4 numery (styczeń-grudzień '10)		156 zł 148,20 zł	
AOP1009REK_KRS2010PR			Razem:

Prenumerując pakiet otrzymasz 15% rabatu:

Pakiet dla Sędziego		Cena
 Europejski Przegląd Sądowy miesięcznik (styczeń-grudzień '10) 12 numerów	 Krajowa Rada Sądownictwa kwartalnik (styczeń-grudzień '10) 4 numery	648 zł 550,80 zł

Należność zapłać przelewem w ciągu 7 dni od otrzymania faktury proforma.

Oświadczam, że jestem:

- ☐ płatnikiem podatku VAT, reprezentuję firmę/instytucję
☐ osobą fizyczną, nie prowadzę działalności gospodarczej

NIP	DATA I CZYTELNY PODPIS
IMIĘ I NAZWISKO	
STANOWISKO	
KOD, MIASTO, ULICA	
FIRMA / INSTYTUCJA BRANŻA	
TELEFON, FAX, E-MAIL	

Wyrażam zgodę na:

- ☐ przetwarzanie moich danych osobowych wyłącznie przez Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Płockiej 5a do celów marketingowych w zbiorach danych Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) mam prawo dostępu do swoich danych, ich poprawiania i żądania zaprzestania ich przetwarzania;
☐ otrzymywanie informacji handlowych wysyłanych przez Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. na wyżej podany adres elektroniczny (e-mailowy) zgodnie z ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2002 r. Nr 144, poz. 1204).

DATA I CZYTELNY PODPIS

Konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. ma prawo odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od dostarczenia towaru, z zastrzeżeniem art. 5 i 10 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22 poz. 271 z późn. zmian.). W przypadku opóźnienia się przez Zamawiającego z uiszczeniem ww. ceny (jej części), jeśli okres opóźnienia przekroczy 15 dni, przyjmujący zamówienie ma prawo odstąpić od umowy zawartej z Zamawiającym wskutek przyjęcia niniejszego zamówienia.

Zamówienie prosimy składać faksem: **022 535 82 05**
 lub pocztą: **Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.**
ul. Płocka 5a, 01-231 Warszawa
infolinia 0 801 802 888

PRZEWINIENIA SŁUŻBOWE A UCHYBIENIA GODNOŚCI URZĘDU SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH

Joanna Bodio

1. Uwagi wstępne

Przepisy art. 81 i art. 107 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹ określają dwie grupy zachowań stanowiących czyny podlegające odpowiedzialności dyscyplinarnej (delikty dyscyplinarne): 1) przewinienia dyscyplinarne, w skład których wchodzi: przewinienia służbowe (w tym oczywista i rażąca obraza przepisów prawa) i uchybienia godności urzędu, oraz 2) wykroczenia. Deliktami dyscyplinarnymi są wszelkie przewinienia dyscyplinarne i wykroczenia naruszające ciężące na sędziach obowiązki prawne, określone wprost przepisami ustawowymi lub wynikające z innych generalnych aktów prawnych wydanych na podstawie upoważnienia ustawowego, w tym z Zasad Etyki Zawodowej Sędziów². Muszą to być jednak zachowania obejmujące działania (lub zaniechania) sędziego, które są przez niego zawinione, a więc zależne od jego woli i możliwości zachowania się³, dyscyplinarnie bezprawne⁴ oraz społecznie szkodliwe⁵.

Przedmiotem niniejszego artykułu będą wyłącznie przewinienia dyscyplinarne. Wykroczenia nie mieszczą się w pojęciu „przewinienie dyscyplinarne” i stanowią osobny rodzaj deliktu dyscyplinarnego, związanego z immunitetem materialnym sędziego (art. 81 p.u.s.p.). Nie każdy bowiem czyn kwalifikowany jako wykroczenie musi jednocześnie stanowić przewinienie dyscyplinarne⁶.

Prawo o ustroju sądów powszechnych nie definiuje pojęcia „przewinienie dyscyplinarne”, a jedynie wymienia jego rodzaje, tj. przewinienie służbowe i uchybienie godności urzędu. Pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie dyscyplinarne może nastąpić po uprzednim wyraźnym wskazaniu zarzuconego czynu i właściwym zakwalifikowaniu go pod względem prawnym do jednej z wymienionych kategorii przewinień dyscyplinarnych⁷.

W doktrynie ukształtował się pogląd, że istotą przewinienia dyscyplinarnego jest naruszenie reguł postępowania ważnych dla danej grupy osób – naruszenie obowiązków (przewinienie służbowe, nienależyte wykonywanie zawodu, rażąca naruszenie przepisów prawa) lub uchybienie godności urzędu (ślubowaniu, etyce zawodu)⁸. Przewinienie dyscyplinarne ma charakter indywidualny, nie ma bowiem tak szeroko stypizowanego przewinienia, które mógłby popełnić każdy obywatel, gdyż jego sprawcą okazuje się zawsze osoba należąca do ściśle określonego, wąskiego kręgu adresatów naruszonej normy postępowania⁹. Różny bywa katalog zachowań określanych jako przewinienia, różny jest stopień ich określoności, przy czym dość powszechnie określa się takie zachowanie w sposób bardzo ogólny, z użyciem pojęć ocennych, często w postaci norm odsyłających, blankietowych¹⁰, czy też klauzul generalnych. Zbyt duża

1 Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001 Nr 98, poz. 1070 ze zm.), dalej jako p.u.s.p.

2 A. Wasilewski, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych (ustawodawstwo polskie na tle standardów Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Konstytucji RP)*, „Przegląd Sądowy” 2001/9, s. 16; uchwała Nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa (dalej jako KRS lub Rada) z 19.02.2003 r. – Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów.

3 E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów powszechnych*, „Nowe Prawo” 1988/1, s. 52; L. Gardocki, *Prawonokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, w: *Przestępstwo-kara-polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Kraków 2006, s. 191–192. Por. także wyrok SN-SD z 4.09.2003 r. (SNO 51/03), OSNSD 2003/2, poz. 54; wyrok SN z 4.11.2002 r. (III KK 58/02), niepubl.

4 J.R. Kubiak, J. Kubiak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „Przegląd Sądowy” 1994/4, s. 6.

5 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002, s. 325; wyrok SN-SD z 11.02.2003 r. (SNO 4/03), OSNSD 2003/1, poz. 5; uchwała SN-SD z 8.05.2002 r. (SNO 8/02), OSNSD 2002/1–2, poz. 4; uchwała SN-SD z 12.12.2002 r. (SNO 48/02), OSNSD 2002/1–2, poz. 15; uzasadnienie wyroku SN z 13.01.2003 r. (SNO 52/02), OSNSD 2003/1, poz. 2. Odmienne na temat społecznej szkodliwości czynu T. Bojarski, *Kilka uwag na temat relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną a karną*, „Państwo i Prawo” 2005/3, s. 100–101.

6 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 229.

7 Wyrok SN z 26.07.1990 r. (I PAN 1/90), „Palestra” 1991/1–2, s. 60–63, za W. Kozielowiczem, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 76.

8 T. Bojarski, *Kilka uwag...*, s. 100.

9 J. Giezek, *Sportowe sankcje dyscyplinarne*, w: A. Szwarc (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Poznań 2001, s. 98.

10 A. Szwarc, *Znaczenie i problemy odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie*, w: A. Szwarc (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 24.

kazuistyka przewinień dyscyplinarnych i stale zmieniające się warunki społeczne uniemożliwiają stworzenie zamkniętego katalogu przewinień. Brak typizacji przewinień dyscyplinarnych w p.u.s.p. powoduje, że to sądy dyscyplinarne określają, jaki czyn jest przewinieniem służbowym lub uchybieniem godności urzędu, a jaki nim nie jest. Sądy dyscyplinarne orzekają więc na podstawie swoistych „precedensów”, tworząc otwarty „katalog” przewinień dyscyplinarnych.

Specyfika zawodu sędziego i związany z nim obowiązek nieskazitelności charakteru powoduje zaostreżenie wymogów moralnych, etycznych i prawnych co do przestrzegania przez sędziego reguł postępowania. Powstaje więc obawa, czy sędzia jest w stanie sprostać stawianym mu wymogom moralno-etycznym, zwłaszcza że odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego, w przeciwieństwie do odpowiedzialności dyscyplinarnej innych grup zawodowych, nie obejmuje jedynie czynów związanych z funkcjonowaniem tego urzędu, lecz wykracza poza ten zakres.

Sklania to do postawienia tezy, że sędziowie podlegają surowszej odpowiedzialności dyscyplinarnej w porównaniu z innymi grupami zawodowymi, w tym pozostałymi zawodami prawniczymi (z wyjątkiem prokuratorów). Zwłaszcza że odpowiadają oni dyscyplinarnie za wszelkie przewinienia popełnione nie tylko w czasie służby sędziowskiej, ale i przed objęciem stanowiska (jeżeli przez nie uchybili obowiązkowi piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazali się niegodni tego urzędu), a także po przejściu w stan spoczynku.

2. Przewinienia służbowe

Prawo o ustroju sądów powszechnych nie definiuje pojęcia „przewinienie służbowe” ani nie wylicza jego rodzajów, choć zalicza do niego oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa (jako szczególny rodzaj przewinienia służbowego).

Przewinienie służbowe definiowane jest w nauce jako każde zachowanie sędziego, które narusza jego obowiązki służbowe (a więc nakazy i zakazy wynikające z przepisów prawa materialnego i procesowego oraz p.u.s.p., regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych¹¹, instrukcji sądowej¹²

lub zlecenia służbowego wydanego przez organ administracji sądowej w granicach zawartego tam upoważnienia¹³) lub obowiązki pracownicze wynikające z przepisów prawa pracy (art. 100 kodeksu pracy¹⁴ i n.)¹⁵. W zasadzie każde zawinione naruszenie obowiązków służbowych może pociągać za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną¹⁶.

W literaturze do naruszenia obowiązków służbowych zalicza się m.in. niezachowanie tajemnicy służbowej (art. 85 p.u.s.p.), naruszenie zakazu podejmowania dodatkowego zatrudnienia, innego zajęcia lub sposobu zarabkowania (art. 86 p.u.s.p.), brak oświadczenia o stanie majątkowym (art. 87 i art. 88 p.u.s.p.) lub naruszenie obowiązku poinformowania o toczących się sprawach sądowych (art. 90 p.u.s.p.), a także zachowania polegające na zaniedbywaniu obowiązków pracowniczych, np. brak dbałości o dobro i mienie pracodawcy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.), czy też nieprzestrzeganie zasad współżycia społecznego (art. 100 § 2 pkt 6 k.p.)¹⁷. Przewinieniem służbowym będzie także naruszenie przez sędziego obowiązku spełnienia zleceń w zakresie administracji sądowej¹⁸.

Nie jest możliwe stworzenie zamkniętego katalogu przewinień służbowych, tym bardziej że – jak zaznaczono – prawo o ustroju sądów powszechnych nie typizuje przewinień dyscyplinarnych. To z kolei oznacza, że ocena, czy czyn sędziego należy do kategorii przewinień służbowych lub uchybienia godności urzędu, czy też nie wyczerpuje znamion przewinienia dyscyplinarnego leży w gestii sądów dyscyplinarnych. Powoduje to konieczność orzekania przez sądy dyscyplinarne na podstawie swoistych „precedensów”.

W świetle orzecznictwa sądów dyscyplinarnych¹⁹ przewinienia służbowe można podzielić na trzy grupy: 1) przewinienia o charakterze proceduralnym, związane z nieprawidłowościami w prowadzeniu spraw, oraz z przekroczeniem przez sędziego uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi, 2) przewinienia o charakterze przestępczym (związane głównie

13 J.R. Kubiak, *Odpowiedzialność...*, s. 13.

14 Ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.), dalej jako k.p.

15 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 325 i J.R. Kubiak, J. Kubiak, *Odpowiedzialność...*, s. 13

16 W. Kozielewicz, *Model, który się sprawdza*, „Rzeczpospolita” z 9.03.2006 r., nr 58, s. C5.

17 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 325.

18 J. Paśnik, *Prawo dyscyplinarne w Polsce*, Warszawa 2000, s. 290.

19 Klasyfikacja przewinień służbowych powstała na podstawie analizy orzeczeń sądów dyscyplinarnych dokonana przeze mnie na podstawie orzeczeń zamieszczonych w: „Zeszyty Orzecznictwa Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego” z lat 2002–2005.

11 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.02.2007 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.), dalej jako reg. sąd.

12 Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Spr. Nr 5, poz. 22 ze zm.) oraz zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 30.04.2009 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Spr. Nr 5, poz. 23 ze zm.).

z przestępstwami drogowymi, korupcyjnymi, przeciwko mieniu, nietykalności cielesnej), oraz 3) przewinienia związane z nieprzestrzeganiem przepisów dyscyplinarnych (w tym przepisów pracowniczych).

Do pierwszej grupy przewinień służbowych należy zaliczyć: 1) usunięcie z akt sprawy wyroku o określonej treści i zastąpienie go w późniejszym czasie wyrokiem o innej treści, 2) brak wydania postanowień mimo stosownych zapisów w protokołach posiedzeń potwierdzających fakt ich odbycia i wydania na nich merytorycznych decyzji, 3) wydanie w tej samej dacie dwóch różnych orzeczeń dotyczących tej samej kwestii, 4) brak kontroli protokołów rozpraw, 5) nieusprawiedliwioną zwłokę w rozpoznawaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, 6) opieszałość, brak jasnej koncepcji rozpoznania sprawy, 7) brak koncentracji materiału dowodowego i brak dbałości o sprawny tok postępowania, 8) bezzasadne zawieszanie spraw, 9) doprowadzenie do przewlekłości postępowania poprzez okresy bezczynności, 10) zbędne odraczanie rozpraw, 11) opuszczenie bez usprawiedliwienia wyznaczonej wokandy, 12) nieuzasadnione opóźnienia w podejmowaniu pierwszych czynności po wydaniu zarządzenia wstępnego przez Przewodniczącego Wydziału w przedmiocie zarejestrowania pisma wszczynającego postępowanie, 13) złą stabilność orzeczeń, 14) sporządzanie uzasadnień wyroków z przekroczeniem terminów, 15) usuwanie braków formalnych pism procesowych ze zbędną zwłoką, 16) zaniechanie wezwania do usunięcia braków formalnych wniosku, 17) nierozpoznawanie wniosków procesowych i dowodowych, 18) nieoznaczenie terminu sporządzenia opinii przez biegłego, 19) nieprzedstawienie akt we właściwym terminie sądowi odwoławczemu, 20) niewłaściwe przygotowanie rozpraw, 21) nieprawidłowe formułowanie postanowień dowodowych i wskazywanie wadliwych podstaw prawnych, 22) rozpoznanie sprawy i wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania karnego z jednoczesnym orzeczeniem – tytułem środka zabezpieczającego – umieszczenia sprawcy niepoczytalnego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym przez sąd nienależycie obsadzony, 23) rozpoznanie sprawy bez udziału obrońcy, którego udział w sprawie był obowiązkowy, 24) przeprowadzenie rozprawy pomimo braku prawidłowego zawiadomienia pełnomocnika i uznanie jego działania w sprawie „za niebyłe”, 25) przetrzymywanie akt sprawy, 26) spowodowanie zaginięcia akt sprawy, 27) dezorganizację pracy wydziału poprzez dopuszczenie

się nieuzasadnionej i rażącej przewlekłości oraz bezczynność w rozpoznawaniu spraw przydzielonych do referatu sędziego pomimo wydawanych zarządzeń nadzorczych, 28) przyjęcie wniosku wraz z testamentem z pominięciem biura podawczego w sądzie rejonowym, wiedząc, że jest on sfałszowany, a następnie wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, 29) niezachowanie tajemnicy narady i głosowania, oraz 30) podpisywanie wyroków *in blanco*.

Za przewinienia służbowe o charakterze przestępczym uznaje się: 1) znieważenie pracowników Agencji Ochrony Osób i Mienia i naruszenie ich nietykalności cielesnej oraz groźba użycia wobec nich broni palnej, 2) znieważenie funkcjonariuszy policji w czasie pełnienia przez nich obowiązków, 3) spowodowanie wypadku drogowego, 4) przyjęcie przez sędziego korzyści majątkowej za „korzystne” rozstrzygnięcie sprawy, 5) rozliczanie kosztów delegacji, w których sędzia nie brał udziału, 6) orzeczenie nakazem karnym przepadku dowodów rzeczowych w postaci 23 obrazów malowanych na drewnie (ikon) na rzecz Skarbu Państwa, 7) nabycie przez sędziego od syndyka masy upadłości samochodu w czasie toczącego się postępowania, w którym sędzia orzekał.

Do trzeciej grupy przewinień służbowych, polegających na naruszeniu przez sędziego przepisów dyscyplinarnych (w tym przepisów pracowniczych), zalicza się: 1) wykonywanie obowiązków służbowych pod wpływem alkoholu, 2) podejmowanie „innego zajęcia” bez wymaganego zezwolenia (dotyczyło to prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz pełnienia funkcji kanclerza prywatnej uczelni wyższej), 3) brak zawiadomienia o toczących się sprawach sądowych, w których sędzia występował jako strona, 4) udzielanie pomocy prawnej w zamian za wynagrodzenie, 5) utrudnianie przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego.

Przedstawiona klasyfikacja przewinień służbowych nie jest (i nie może być) wyczerpująca, tym bardziej że w doktrynie istnieje spór co do tego, czy każdy czyn sędziego stanowiący naruszenie jego obowiązków stanowi przewinienie służbowe.

Henryk Kempisty przyjmuje, że przewinienie służbowe – jako zawinione przez sędziego naruszenie obowiązków służbowych – oznacza objęcie jego zakresem wszystkich zawinionych przez niego naruszeń obowiązków służbowych²⁰. Wszczynianie postępowania dyscyplinarnego w każdym przypadku naruszenia obowiązku wydaje się jednak dość ryzykowne

²⁰ H. Kempisty, *Ustrój sądów. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 149.

z punktu widzenia jego niezawisłości²¹ oraz trudności w podziale między czynnościami, których naruszenie będzie stanowiło podstawę do odpowiedzialności dyscyplinarnej a czynnościami wadliwymi, skutkującymi „wytykiem służbowym”²².

Maciej Rogalski uważa, że sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej w każdym przypadku naruszenia swoich obowiązków służbowych, gdyż oznaczałoby to możliwość ingerencji w sferę jego niezawisłości przy wykorzystaniu postępowania dyscyplinarnego, nawet w razie drobnych naruszeń obowiązków służbowych²³. Należy jednak podkreślić, że kontrola prawidłowego wykonywania obowiązków służbowych, dokonywana w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego nie oznacza naruszenia zasady niezawisłości. Ta bowiem dotyczy przede wszystkim niemożności wpływania na decyzje sędziego co do sposobu wyrokowania oraz jego niezależności od stron sporu i innych czynników zewnętrznych²⁴, a nie braku odpowiedzialności za zawinione naruszenia obowiązków służbowych, w tym błędów formalnych (procesowych) popełnionych w czasie postępowania sądowego (błędy merytoryczne związane z orzekaniem korygowane są w ramach postępowań odwoławczych).

Przyjmuje się, że przy rozróżnieniu pomiędzy czynnościami, których naruszenie będzie pociągało za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną a czynnościami wadliwymi będącymi podstawą do uwag służbowych (w ramach nadzoru administracyjnego), kryterium podziału może stanowić: waga czynności sędziowskiej w aspekcie całokształtu urzędowania, zakres negatywnych skutków w sferze prawnej i społecznej przewinienia służbowego²⁵ oraz okoliczności popełnienia przewinienia służbowego, skutki prawne oraz częstotliwość i sposób działania sędziego²⁶. Nie każde więc naruszenie przez sędziego przepisów prawa może być uznane za przewinienie dyscyplinarne. Uchybienia w zakresie sprawności postępowania (art. 37 § 4 p.u.s.p.) oraz działań administracyjnych mających na celu zapewnienie sądom odpowiednich warunków do wykonywania ich zadań związanych z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości będą za sobą pociągały tzw. wytyk służbowy. Natomiast błędy i uchybienia w zakresie orzekania,

np. wymierzenie kary nieprzewidzianej w ustawie, zastosowanie nieobowiązującej ustawy, przeoczenie przedawnienia wyrokowania będą stanowiły przezwinięcia służbowe, powodujące odpowiedzialność dyscyplinarną²⁷.

Szczególnym rodzajem przewinienia służbowego, związanego z naruszeniem prawa w ramach jego stosowania jest „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa”. Naruszenie przez sędziego jego obowiązków musi być jednocześnie oczywiste i rażące, w przeciwnym razie nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego²⁸. Przewinienie to może być popełnione wyłącznie w ramach postępowania sądowego. Jest ono wynikiem naruszenia przepisów postępowania niewiążących się z samym orzekaniem, lecz mających na celu zapewnienie sprawnego przebiegu postępowania, co oznacza, że dotyczy wykładni i stosowania przepisów procesowych²⁹. Sąd Najwyższy podkreślił, że wykładnia art. 107 § 1 p.u.s.p. oraz zawartego w nim pojęcia „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa” musi być dokonana w zgodzie z Konstytucją RP, a więc bez naruszenia zasady niezawisłości sędziowskiej. Nie chodzi przy tym o „niezawisłość” sędziego od przepisów prawa, ale o uwzględnienie tego, że sprawowanie urzędu sędziowskiego z istoty polega na wykładni i stosowaniu prawa, przy których mogą być popełniane błędy³⁰.

„Oczywiste” naruszenie przepisów prawa należy odnieść do rodzaju, wagi i rozmiaru błędu popełnionego przy stosowaniu lub wykładni prawa. Jak wskazał SN obraza jest „oczywista”, gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia, gdy bez głębszej analizy można zastosować przepis, gdy rozumienie przepisu prawa nie powinno budzić wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych³¹.

W piśmiennictwie podkreśla się, że obraza przepisów prawa powinna być oczywista pod względem

21 M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska w postępowaniu karnym*, Lublin 2000, s. 84–85.

22 Por. E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności...*, s. 52.

23 M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 85.

24 Uzasadnienie orzeczenia TK z 9.11.1993 r. (K 11/93), OTK 1993/2, poz. 37.

25 E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności...*, s. 52.

26 M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 85.

27 W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 40–41. Przewiduje on także możliwość zastosowania we wskazanych przypadkach tzw. wytyku z art. 40 p.u.s.p.

28 Wyrok SN-SD z 3.09.2003 r. (SNO 45/03), OSNSD 2003/2, poz. 53; por. także wyrok SN-SD z 24.10.2003 r. (SNO 65/03), OSNSD 2003/2, poz. 59, w którym Sąd Najwyższy (dalej jako SN) wypowiedział się, że obraza przez sędziego (asesora) przepisów prawa, jeżeli tylko ma charakter oczywisty i rażący, to jest zawsze podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 107 § 1 p.u.s.p.) bez względu na to, czy możliwa była i czy nastąpiła reakcja na takie przewinienie służbowe w trybie przewidzianym w art. 37 p.u.s.p. przez organy tam wskazane.

29 Uzasadnienie postanowienia SN-SD z 26.04.2005 r. (SNO 18/05), OSNSD 2005/1, poz. 8.

30 Wyrok SN-SD z 29.10.2003 r. (SNO 48/03), OSNSD 2003/2, poz. 60, Warszawa 2004 i jego uzasadnienie; podobnie uzasadnienie uchwały z 11.10.2002 r. (SNO 29/02), OSND 2002/2, poz. 36.

31 Wyrok i uzasadnienie wyroku SN-SD z 27.06.2002 r. (SNO 18/02), OSNSD 2002/1–2, poz. 9, oraz uzasadnienie wyroku SN-SD z 4.09.2003 r. (SNO 51/03), OSNSD 2003/2, poz. 54.

przedmiotowym, tj. gdy dla każdego prawnika, bez głębszych rozważań, wykładnia i zastosowanie przepisów było – w sposób niebudzący wątpliwości – wadliwe i podmiotowym, tj. wtedy, gdy obraza prawa jest jednoznaczna przez naruszenie podstawowych zasad wykładni i stosowania prawa³². O popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego w formie oczywistej i rażącej obrazy przepisów nie przesądza stwierdzenie nieważności postępowania cywilnego (art. 379 kodeksu postępowania cywilnego³³) czy stwierdzenie bezwzględnych przyczyn odwoławczych w postępowaniu karnym (art. 439 kodeksu postępowania karnego³⁴)³⁵.

Określenie „rażąca” odnosi się z kolei do skutków obrazy przepisów prawa. Sąd Najwyższy stwierdził, że dla uznania działania sędziego za delikt dyscyplinarny nie wystarcza dopuszczenie się błędu oczywistego dla należycie wykształconego prawnika, ale popełniony błąd musi też narażać na szwank prawa i istotne interesy stron (lub innych osób biorących udział w postępowaniu) albo powodować szkodę. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub sądu może również wyznaczać cechę naruszenia prawa określoną jako „rażąca obraza”. Według SN dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie dyscyplinarne konieczne jest przypisanie jej obu omawianych cech łącznie. Przy czym podkreśla on, że chodzi tu o obrazę przepisów dokonaną przez sędziego w czasie wykonywania przez niego obowiązków służbowych, powierzonych mu jako zadań. Nie chodzi natomiast o naruszenie prawa poza służbą. Dopuszczenie się rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa bez związku z działalnością zawodową (najczęściej orzeczniczą) może być uznane za przewinienie dyscyplinarne, ale innego rodzaju – za uchybienie godności urzędu³⁶.

Jerzy Paśnik określa oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa, jako występującą podczas orzekania w danej sprawie każde – niebudzące wątpliwości i zarazem bezpodstawne – zaniechanie zastosowania właściwego przepisu prawa lub zastosowanie przepisu niewłaściwego, które może mieć wpływ na wydane w tej sprawie orzeczenie, powodujące niemożność jego utrzymania jako rażąco niesprawiedliwego³⁷.

Dariusz Celiński zaznacza, że naruszenie przepisów prawa, niestanowiące ich oczywistej i rażącej obrazy nie uwalnia całkowicie od odpowiedzialności

dyscyplinarnej. Sędzia zobowiązany jest bowiem do stałego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych, i dlatego naruszenie przepisów prawa będące wynikiem niedołożenia szczególnej staranności do której jest zobowiązany, może również stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej³⁸. Takie naruszenie przepisów prawa nie będzie stanowiło jednak szczególnego rodzaju przewinienia służbowego w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, lecz inny jego rodzaj.

Prawo o ustroju sądów powszechnych określając rodzaje przewinień służbowych za pomocą klauzul generalnych stwarza możliwość dołączania do tego „katalogu” nowych rodzajów przewinień, gdyż nie jest to katalog zamknięty. Z drugiej jednak strony, istnieje potrzeba konkretyzacji przewinień służbowych w celu ustalenia jasnych reguł odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego tylko za te czyny, które stanowią naruszenie jego obowiązków służbowych, wynikających z przepisów prawa. Przy czym należy podkreślić, że możliwe są także zachowania sędziego wyczerpujące jednocześnie znamiona przewinienia służbowego i uchybienia godności urzędu.

3. Uchybienie godności urzędu sędziego

Godność urzędu, jako wartość niematerialna, definiowana jest przez J.R. Kubiaka i J. Kubiaka jako „zdolność całego środowiska sędziowskiego, jak i poszczególnych sędziów do dochowania wierności ślubowaniu sędziowskiemu, do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, utrzymywania nieposzlakowanego charakteru, który był jednym z warunków mianowania na ten urząd publiczny, a także do strzeżenia powagi stanowiska sędziowskiego, jak również unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności”³⁹. Podstawą skonstruowania pojęcia „godność urzędu” jest postulat istnienia pewnego ideału sędziego, który cechami swojego charakteru, profesjonalizmem i postawą w społeczeństwie tworzy autorytet sprawowanego przez siebie urzędu⁴⁰. Godność urzędu sędziego rozciąga się więc na sferę służbową i pozasłużbową, a więc i na życie prywatne sędziego, i odwołuje się do przestrzegania przez niego norm moralnych, obyczajowych i etycznych.

Zarówno prawo o ustroju sądów powszechnych, jak i inne ustawy dotyczące zawodów prawniczych, takie jak: ustawa o prokuraturze, ustawa o radcach prawnych, prawo o notariacie i prawo o adwokaturze

32 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 326–327.

33 Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej jako k.p.c.

34 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej jako k.p.k.

35 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 326–327.

36 Wyrok i uzasadnienie wyroku SN-SD z 27.06.2002 r. (SNO 18/02), OSNSD 2002/1–2, poz. 9, oraz uzasadnienie wyroku SN-SD z 4.09.2003 r. (SNO 51/03), OSNSD 2003/2, poz. 54.

37 J. Paśnik, *Prawo...*, s. 290.

38 D. Celiński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna notariusza*, „Rejent” 2004/6, s. 33–34.

39 J.R. Kubiak, J. Kubiak, *Odpowiedzialność...*, s. 16.

40 M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 85.

przyjmują jako zasadniczy wymóg godności urzędu odznaczanie się nieskazitelną charakterem (nie definiując jednak tego pojęcia).

Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że przez pojęcie „nieskazitelną charakterem”⁴¹ należy rozumieć całokształt cech indywidualnych, zdarzeń i okoliczności składających się na wizerunek sędziego (również fakty i zdarzenia ze sfery życia pozazawodowego, które podważałyby pozytywną ocenę postawy moralno-etycznej, naganne z punktu widzenia opinii publicznej zasługujące na powszechne potępienie, uznane jako uchybienie godności, nie zawsze skutkujące odpowiedzialnością dyscyplinarną). Przy czym konieczne jest przeprowadzenie linii demarkacyjnej pomiędzy sferą życia prywatnego i rodzinnego z życiem osobistym, podlegającej ochronie zgodnie z art. 47 Konstytucji RP, a niewłaściwym zachowaniem i postawą względem innych osób, świadczących o lekceważeniu norm moralnych i społecznych oraz zasad współżycia społecznego⁴².

Już w okresie międzywojennym podkreślano, że „wysokim uprawnieniom sędziów muszą odpowiadać nie mniejsze wymagania co do poziomu pełnienia obowiązków służbowych w kierunku najdalej idącej ustawowej i rzeczywistej odpowiedzialności. Wymagania te powinny objąć także obszerną dziedzinę zachowania się sędziego poza służbą. Utalentowany, kompetentny, gorliwy, a nieskazitelny sędzia czy prokurator musi być jednocześnie w życiu prywatnym, rodzinnym, domowym – czysty, bez zarzutu, bez pozorów nawet jakichkolwiek braków w tym względzie. Jak najmniej nałogów życiowych, bo posiadanie ich znamionuje człowieka słabego, a niezawisły sędzia musi być silny, mocny duchowo”⁴³. Wśród przymiotów charakteryzujących sędziego wymienia się: wysoki poziom moralny, panowanie nad namiętnościami, umiejętność kierowania się własnym zdaniem, silny charakter, nieugiętą wolę, posiadanie poczucia sprawiedliwości i słuszności, zrównoważenie i spokój, zdolność krytycznego patrzenia nie tylko na cudze, ale także na swoje własne czyny, wyzbycie się wszelkiej zarozumiałości, czuwanie nie tylko nad swoim postępowaniem, ale i nad zachowaniem swojej rodziny i najbliższego otoczenia, doświadczenie życiowe (przejawiające się m.in. w znajomości psychiki ludzkiej i motywów ich postępowania) oraz autorytet

zewewnętrzny i wewnętrzny, tj. żeby obywatele pokładali w nim ufność ze względu na jego zalety osobiste⁴⁴.

J. Mokry uważa, że podstawowym znaczeniem dla prawidłowej realizacji niezawisłości sędziowskiej są właśnie cechy osobowości sędziego, a więc przymioty osobiste, które głównie on sam kształtuje i rozwija w toku swojej edukacji i pracy zawodowej oraz życiu osobistym i publicznym. Jego zdaniem, model osobowości sędziego wymaga od niego najwyższych standardów fachowych (kwalifikacje prawne) i etycznych (nieskazitelny charakter, godność)⁴⁵.

W praktyce nieczęsto można spotkać sędziego, który byłby w stanie sprostać wszystkim tym wymaganiom. Są to bowiem jedynie pewne wzorce zachowania, których naruszenie pozwala na określenie czynów uchybiających godności urzędu sędziego.

Za „niegodne” uznaje się w doktrynie przede wszystkim wszelkie czyny kolidujące z prawem karnym, prawem o wykroczenia, prawem cywilnym, prawem rodzinnym i administracyjnym, a także zachowania sędziego naruszające normy etyki i moralności, a nawet dobrych obyczajów⁴⁶, wynikające także ze Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (choć brakuje wyraźnego ujęcia odpowiedzialności moralnej sędziów w tej ostatniej regulacji⁴⁷). J.R. Kubiak podkreśla, że we wszystkich regulacjach, w których normy prawne odwołują się do norm moralnych bądź w których prawo i moralność się pokrywają, każde z nich odwołuje się do innej motywacji. Normy moralne mogą niekiedy stawiać nawet wyższe wymagania niż normy prawne bez popadania z nimi w sprzeczność⁴⁸. W Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów nie określono wszakże szczegółowo czynów uchybiających godności urzędu sędziego, co wymusza konieczność odesłania do przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych.

Katalog obowiązków, których naruszenie stanowi uchybienie godności urzędu sędziego, tworzony jest poprzez analizę treści ślubowania (art. 66 p.u.s.p.), przepisów o prawach i obowiązkach sędziego (art. 82 p.u.s.p. i n.) oraz przepisu określającego kwalifikacje potrzebne do zajmowania tego

41 Na temat pojęcia „nieskazitelny charakter” zob. M. Laskowski, *Ustawowe pojęcie „nieskazitelność charakteru”*, „Prokuratura i Prawo” 2008/6, s. 50–65.

42 Wyrok NSA z 18.11.1999 r. (II SA 1131/99), niepubl.

43 K. Fleszyński, *Czego oczekuje sądownictwo?*, „Głos sądownictwa” 1937/5, s. 373.

44 T. Pietrykowski, *Kwalifikacje fizyczne i moralne sędziego*, „Głos Sądownictwa” 1938/2, s. 93; K. Fleszyński, *Rachunek sędziowski sumienia*, „Głos Sądownictwa” 1938/1, s. 2; E. Waśkowski, *System procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 7.

45 J. Mokry, *Osobowość sędziego a niezawisłość sędziowska*, w: M. Jędrzejewska (red.), T. Ereciński (red.), *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, Warszawa 1985, s. 211 i 222.

46 E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności...*, s. 53.

47 W. Kozielewicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 80.

48 J.R. Kubiak, *Wokół idei kodeksu etyki zawodowej sędziów*, „Palestra” 1995/3–4, s. 80–81.

urzędu (art. 61 p.u.s.p.)⁴⁹. Będą to zatem: wierna służba Rzeczypospolitej Polskiej, stanie na straży prawa, sumienne wypełnianie obowiązków sędziego, bezstronne wymierzanie sprawiedliwości zgodnie z przepisami prawa i własnym sumieniem, obowiązek dochowania tajemnicy państwowej i służbowej, kierowanie się w postępowaniu zasadami godności, uczciwości, honoru, poczuciem obowiązku oraz obowiązek przestrzegania dobrych obyczajów, obowiązek postępowania zgodnie ze złożonym ślubowaniem, stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, strzeżenie powagi stanowiska sędziego w służbie i poza służbą, unikanie wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności, utrzymywanie nieskazitelnego charakteru, dbałość o autorytet urzędu sędziego, o dobro sądu, wymiaru sprawiedliwości i ustrojową pozycję władzy sądowniczej, odpowiednie zachowanie w stosunku do stron i innych uczestników postępowania, a także apolityczność sędziego.

Naruszenie wskazanych obowiązków może nastąpić zarówno podczas służby, jak i poza nią – czyli w życiu prywatnym. Z orzecznictwa sądów dyscyplinarnych⁵⁰ wynika, że za uchybienia godności urzędu w służbie uznaje się: 1) czynienie przez sędziego – w pisemnych wyjaśnieniach dotyczących sprawozdania z lustracji swojego orzecznictwa – niestosownych i obraźliwych uwag w stosunku do sędziego wizytatora oraz postawienie mu zarzutu nierzetelnego i tendencyjnego przeprowadzenia lustracji zmierzającego do wydania negatywnej oceny, jak i zamieszczanie niestosownych rozważań dotyczących cech charakteru sędziego wizytatora, 2) publiczne komentowanie przed rozprawą przedmiotu sprawy i sposobu jej rozstrzygnięcia, 3) sformułowanie nieprawdziwych zarzutów pod adresem prezesa sądu rejonowego, 4) niewłaściwe zachowanie podczas rozprawy sądowej, w której obwiniony sędzia występował jako strona (zarzucanie biegłym popełnienia przestępstwa), 5) przyjmowanie drobnych korzyści majątkowych (np. butelki whisky) od interesantów i niepowiadomienie o tym prezesa sądu, 6) dokonanie przez sędziego przestępstwa celnego poprzez sfalszowanie kwitów celnych na zakup samochodu (co spowodowało obniżenie jego wartości), 7) pełnienie czynności służbowych (przewodniczenie na rozprawie) w stanie po spożyciu alkoholu, 8) utrzymywanie kontaktów z oskarżonym, 9) niezgłoszenie się sędziego do przełożonych i uchylenie się od podania do ich wiadomości informacji o miejscu swojego pobytu po zastosowaniu wobec niego kary dyscyplinarnej

przeniesienia na inne miejsce służbowe, 10) wyznaczanie na syndyków masy upadłości małżonków sędziów, 11) udzielenie przez sędziego poręczenia podejrzanemu, 12) traktowanie współpracowników i podsądnych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i normami moralnymi (np. przez używanie wobec nich słów uznanych powszechnie za obelżywe), 13) złożenie nieprawdewego oświadczenia o stanie majątkowym przez sędziego będącego uczestnikiem postępowania o podział majątku wspólnego, 14) złożenie oświadczenia lustracyjnego niezgodnego z prawdą, 15) poświadczenie nieprawdy w protokole dotyczącym komisijnego zniszczenia dowodu rzeczowego, 16) nabywanie przez sędziów ruchomości lub nieruchomości na licytacjach przeprowadzanych przez komorników.

Z kolei uchybieniem godności urzędu poza służbą jest: 1) wywołanie awantury domowej, na skutek której doszło do interwencji sąsiadów i Policji, 2) wręczenie presonelowi medycznemu upominków o wartości 650 zł, przekraczających przyjęte w tym zakresie zwyczaje, 3) prowadzenie pojazdów (samochodu i roweru) przez sędziego będącego w stanie nietrzeźwości, 4) niepoddanie się przez sędziego badaniu na zawartość alkoholu podczas zatrzymania policyjnego, 5) widoczny stan nietrzeźwości sędziego w miejscu publicznym, 6) niezachowanie zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa, 7) powoływanie się na znajomości podczas zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji, 8) użycie w miejscu publicznym słów nieprzyzwoitych.

W przypadku popełnienia przez sędziego pospolitego przestępstwa kryminalnego jego odpowiedzialność będzie się kształtowała na tle rozwiązań prawa karnego, jednak ten sam czyn będzie jednocześnie uchybieniem godności urzędu w ramach postępowania dyscyplinarnego⁵¹. Każde przestępstwo, jakiego dopuściłby się sędzia, będzie więc pociągało za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną, niezależnie od odpowiedzialności karnej.

Godność urzędu sędziego wynika z powinności moralnych, które nie są ograniczone w czasie czy przestrzeni. Reguły moralne obowiązują zawsze, dlatego sędzia może ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną nie tylko za przewinienia popełnione w czasie służby czynnej, ale nawet za czyny popełnione przed objęciem urzędu oraz po przejściu w stan spoczynku.

Sędzia odpowiada dyscyplinarnie za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli uchybił przez nie obowiązkowi piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazał się niegodny urzędu sędziego. Uchybienie obowiązkowi piastowanego urzędu państwowego to,

49 J.R. Kubiak, J. Kubiak, *Odpowiedzialność...*, s. 17.

50 Analiza orzeczeń sądów dyscyplinarnych została dokonana przeze mnie na podstawie materiałów zawartych w: „Zeszyty Orzecznictwa Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego” z lat 2002–2005.

51 E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności...*, s. 54.

według J. Paśnika, każde niedopełnienie lub przekroczenie obowiązków wynikających z zajmowanego stanowiska w organach administracji lub kontroli państwowej oraz organach ochrony prawa, której skutkiem była odpowiedzialność karna lub dyscyplinarna sprawcy, a wymierzona mu kara nie została zatarta przed powołaniem go na stanowisko sędziego⁵². Niegodność zajmowania stanowiska sędziego to brak chociażby jednej z przesłanek warunkujących powołanie danej osoby na stanowisko sędziowskie, określonych w art. 61 § 1 p.u.s.p.⁵³ Będzie to więc: brak obywatelstwa polskiego, nieskazitelnego charakteru, wyższego wykształcenia prawniczego, odpowiedniego wieku, niekorzystanie z pełni praw cywilnych i obywatelskich, zły stan zdrowia, negatywny wynik egzaminu sędziowskiego lub egzaminu prokuratorskiego.

Uchybienie godności urzędu sędziego rozciąga się poza zakres służby czynnej. Sędzia ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną też za czyny naruszające godność sędziego, popełnione po przejściu w stan spoczynku. Przejście sędziego w stan spoczynku nie jest przeszkodą do biegu postępowania dyscyplinarnego, bowiem jak podkreśla M. Rogalski, stosunek służbowy trwa nadal, a jedynie zmienia się jego charakter. Sędzia w stanie spoczynku zachowuje status sędziego, a jego stosunek służbowy nie ulega rozwiązaniu, gdyż stan spoczynku powoduje jedynie zmiany w zakresie stosunku pracy⁵⁴.

Prawo o ustroju sądów powszechnych odróżnia jednak godność sędziego w stanie spoczynku od godności sędziego w służbie czynnej. Godność sędziego w stanie spoczynku określana jest w nauce jako godność urzędu rozumiana odpowiednio do zmiany statusu służby sędziego⁵⁵. W literaturze podkreśla się, że obowiązek dochowania godności sędziego w stanie spoczynku stanowi zmodyfikowany obowiązek unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujemę godności sędziego w służbie czynnej, o jakiej mowa w art. 82 § 2 p.u.s.p.⁵⁶ Sędzia w stanie spoczynku odpowiada zatem dyscyplinarnie nie tylko za naruszenie godności urzędu sędziego popełnione po przejściu w stan spoczynku, ale także za uchybienie godności urzędu popełnione w czasie służby czynnej, co oznacza, że przejście w stan spoczynku nie ma znaczenia dla możliwości pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za delikty dyscyplinarne popełnione w czasie służby czynnej (bez względu na datę ujawnienia czynu i wszczęcia postępowania dyscyplinarnego – oczywiście w granicach

przedawnienia)⁵⁷. Oprócz odpowiedzialności za czyny naruszające godność urzędu sędziego w stanie spoczynku odpowiada również za obrazę przepisów prawa. Może on podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej, gdy obraza przepisów prawa nastąpiła jeszcze w czasie pełnienia przez sędziego służby czynnej oraz wówczas, gdy sędzia w stanie spoczynku występuje np. jako arbiter przed sądem polubownym (art. 1170 k.p.c.) wykonując funkcje orzecznicze. Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmują T. Ereciński, J. Gudowski i J. Iwulski, według których sędzia w stanie spoczynku nie może odpowiadać za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa, gdyż w stanie spoczynku nie wykonuje władzy jurysdykcyjnej⁵⁸.

Uchybienie godności urzędu jest pojęciem szerszym niż przewinienie służbowe. Obejmuje bowiem swoim zakresem nie tylko naruszenie norm prawnych, obowiązków służbowych i przepisów wewnątrzorganizacyjnych, ale także norm moralnych, etycznych i obyczajowych⁵⁹. Wkracza w zachowanie sędziego w służbie i poza nią. Wprowadza w życie sędziego szczególne obowiązki i osobiste ograniczenia, które rozciągają się również na życie jego bliskich (por. § 17 i § 19 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów). Określa wreszcie odpowiedni poziom standardów moralnych sędziowskiego postępowania, których przekroczenie skutkuje odpowiedzialnością dyscyplinarną. Wynika z tego, że odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają czyny naganne nie tylko prawnie, ale i etycznie. Z reguły każde przekroczenie norm prawnych stanowi jednocześnie uchybienie godności urzędu, natomiast nie każde uchybienie godności urzędu polega na naruszeniu obowiązków służbowych czy przepisów prawa. Może bowiem stanowić jedynie naruszenie norm moralnych. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego wykracza więc poza dziedzinę prawną, obejmując swoim zakresem także sferę moralno-etyczną, a niekiedy również obyczajową.

4. Podsumowanie

Porównując pojęcia „przewinienie służbowe” i „uchybienie godności urzędu” przyjmuje się, że przewinienie służbowe odróżnia od uchybienia godności urzędu to, że jest ono z reguły następstwem naruszenia (przekroczenia lub zawinionego niedopełnienia) określonych obowiązków przewidzianych przepisami prawa. Naruszenie obowiązku służbowego, wynikającego z przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych,

52 E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności...*, s. 291.

53 E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności...*, s. 291.

54 M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska...*, s. 69.

55 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 310.

56 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 310.

57 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 310.

58 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 310.

59 Znany jest przypadek sędzi, wobec której orzeczono karę złożenia z urzędu z powodu jej romanu z podsądnym.

kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu postępowania karnego, regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów i instrukcji sądowej pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego. W piśmiennictwie przyjmuje się, że przewinienie służbowe nie dotyczy jednak naruszenia prawa przez sędziego jako osoby prywatnej, gdyż sędzia, który w życiu prywatnym rażąco i w sposób oczywisty narusza prawo nie popełnia przewinienia dyscyplinarnego, jeśli nie narusza jednocześnie swoich obowiązków służbowych lub godności urzędu⁶⁰.

H. Kempisty podkreśla, że przy uchybieniu godności urzędu sędziowskiego chodzi natomiast o wszelkie pozostałe zachowania sędziego w służbie lub poza nią – w życiu społecznym, a nawet prywatnym (nieetyczne, niemoralne, gorszące, naruszające zasady współżycia społecznego), które przynoszą ujmę urzędowi sędziowskiemu i obejmują wszelkie dziedziny życia sędziego⁶¹. Sformułowanie „uchybienie godności urzędu” ma więc szerszy zakres pojęciowy niż termin „przewinienie służbowe”.

Przesłanka uchybienia godności urzędu obejmuje wszystkie zachowania, które naruszają oceny i normy właściwe dla sędziego, jak i takie, które mogą podważyć zaufanie do jego osoby, a więc czyny sprzeczne z Zasadami Etyki Zawodowej Sędziów. Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów jako zespół norm etyki zawodowej, zależnie od kultury prawnej, opiera się na normach obyczajowych, moralnych i prawnych, zawiera moralne obowiązki sędziów wobec samych siebie, społeczeństwa i władz państwowych⁶². Przyjmuje się, że korzyścią, jaka płynie z przyjęcia Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów jest ustalenie pewnego stopnia pewności, jakie zachowania można uznać za zgodne z etyką zawodową, a jakie wykraczają poza jej granice⁶³. T. Górzyńska i J. Łętowski podkreślają, że reguły niepisane, wyrażające się w zwyczajach albo w praktyce, pozostawiają jednak znaczny margines dla sporów dotyczących choćby istnienia pewnych zasad, pozostawiając miejsce dla interpretacji tych reguł. Zasady ustalone i opublikowane mogą ów margines zmniejszyć, powodując także wytworzenie się pewnych jednolitych norm, jednakowo interpretowanych dla wszystkich, których ta regulacja obejmuje⁶⁴. Ustaleniu jednolitych reguł interpretacji służy także publikowanie orzeczeń Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego na podstawie których można tworzyć „katalog” czynów dyscyplinarnych.

Nakaz strzeżenia powagi i godności urzędu w służbie sędziowskiej i poza nią jest więc oparty na przenikaniu się sfery służbowej i pozasłużbowej. W. Kozielewicz podkreśla, że u jego podstaw leży funkcjonujące w społeczeństwie przekonanie, że ten, kto nie spełnia wymagań moralnych w sferze pozasłużbowej, prawdopodobnie nie spełnia ich również w sferze służbowej lub kieruje się podwójną moralnością. Poza tym to, co uchodzi przeciętnemu człowiekowi, nie uchodzi sędziemu, w stosunku do którego standardy moralne są nader wysokie⁶⁵. Problem leży więc w określeniu granic odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, zwłaszcza za czyny stanowiące uchybienie godności tego urzędu. Ocena zachowania sędziego ma za punkt odniesienia społeczny odbiór tego zachowania⁶⁶. Jego treść zależy od panujących w społeczeństwie poglądów etycznych, obyczajowych i konwencjonalnych, które zmieniają się wraz z upływem lat. Zmiany te nie powodują jednak ograniczenia wymogów stawianych sędziom, ale ich zaostrenie. Wkraczają nie tylko w sferę służbową i pozasłużbową sędziego, czyli jego życie prywatne, ale także w życie jego najbliższych. Powodują ograniczenia w kontaktach towarzyskich sędziego, doborze otoczenia i w samym postępowaniu sędziego. Sędziowie dbając nieustannie o swój wizerunek muszą kontrolować swoje zachowanie, co z kolei sprawia, że czują się jakby byli cenzurowani. Można więc wysunąć tezę, że obowiązki sędziego są większe niż jego prawa. Od dawna podkreślano, że stanowisko sędziowskie pojmowane jest w hierarchii państwowej jako wyjątkowe i dlatego należy stosować doń surowsze kryteria niż te, jakie stosuje się wobec innych urzędników państwowych⁶⁷. Etos zawodu sędziego wymaga od osoby sprawującej ten urząd, aby nawet w sytuacji dla siebie trudnej zawodowo – wówczas, gdy występuje ona w roli obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym – zamiast *per fas et nefas* odrzucać wszystkie stawiane jej zarzuty, potrafiła uczciwie i samokrytycznie ocenić swoje zachowanie, mając na uwadze, że właśnie w ten sposób może sprzyjać odbudowie zaufania do własnej osoby⁶⁸.

dr Joanna Bodio

Autorka jest adiunktem w Katedrze Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

60 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa...*, s. 326.

61 H. Kempisty, *Ustrój...*, s. 149–151.

62 R. Tokarczyk, *Przedmiot etyki prawniczej*, w: *Rzecz. Prawo. Myśl prawnicza. Prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 27.

63 T. Górzyńska, J. Łętowski, *Urzędnicy administracji państwowej*, Warszawa 1986, s. 80.

64 T. Górzyńska, J. Łętowski, *Urzędnicy...*, s. 80.

65 W. Kozelewicz, *Model...*, s. C5.

66 M. Laskowski, *Ustawowe pojęcie...*, s. 61.

67 S. Gołąb, *Organizacja sądów powszechnych*, Kraków 1938, s. 34.

68 Wyrok SN-SD z 4.03.2003 r. (SNO 55/02), OSNSD 2003/1, poz. 8.

NIEZALEŻNOŚĆ SĄDOWNICTWA POWSZECHNEGO I KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Przemysław Głębecki

Z istoty zasady trójpodziału władz wynika jednocześnie wymóg ich równowagi i współdziałania. Niezależność każdej z nich oznacza natomiast, że niedopuszczalne jest jednoczesne ubezwłasnowolnienie jednej z nich względem drugiej.

Mimo to niezależność jest w polskiej tradycji i praktyce pojęciem niemal obcym lub co najmniej zniekształconym. Jedynie względna stabilność organizacyjna Narodowego Banku Polskiego (dalej jako NBP) i Komisji Nadzoru Finansowego (dalej jako KNF) stanowi o rozmiarach problemu rozszerzania się z mocy ustaw zakresu kompetencji władzy wykonawczej. Co więcej, spoglądając na zasady odnoszące się np. do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (dalej jako KRRiT) oraz sądownictwa powszechnego widzi się bardzo wysoki stopień zmienności stanu prawnego w zakresie reguł funkcjonowania tych organów państwa. Pozorność niezależności jest wyraźnie widoczna, gdy zauważymy, że zarówno media, jak i sądy powszechne dla swojej niezależności wymagają adekwatnych gwarancji na poziomie organizacyjnym – ciągle zmiany zasad obsady, działania i tworzenia budżetu z pewnością temu nie służą.

Jeśli chodzi o władzę sądowniczą, to większość rozważań dotyczących rozumienia konieczności prawidłowego ukształtowania reguł ustrojowych związana jest z wąsko rozumianą niezawisłością sędziowską. Wymogi co do poziomu wykształcenia, standardów etycznych i sprawności postępowania są dosyć wyraźnie zarysowane przez konkretne przepisy. Brakuje natomiast szerszego omówienia zasad ustrojowych dotyczących bezpośrednio organizacji niezależnego sądownictwa. Obowiązujące prawo oraz zapadłe do tej pory wyroki Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako TK) pozostawiają wiele kwestii wymagających dalszego komentarza.

Dotychczas (do początku 2007 r.) Krajowa Rada Sądownictwa (dalej jako KRS) – organ mający stać na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji RP) była pozbawiona własnego, niezależnego zaplecza. Powstaje zatem pytanie:

czy można byłoby sobie wyobrazić NBP, KNF czy KRRiT bez własnej siedziby i obsługi? Bez biura, które ma realizować swoją pomocniczą funkcję względem z założenia niezależnego organu, umożliwiając mu tym samym niezależne działanie – swobodne podejmowanie decyzji o obradach, uchwałach i innych aktywnie realizowanych zadaniach, które stawia przed tymże organem konstytucja czy ustawy? Należy z góry wykluczyć, że organ ten miałby być zależny, gdyż jaki miałoby sens powoływanie go do życia, skoro decyzje miałyby zapadać gdzie indziej? Tego rodzaju organizacyjna unifikacja prowadziłaby także do uproszczenia „rozumienia demokracji, wprowadzonego do – głównie, jeśli nie wyłącznie – wszechwładzy większości parlamentarnej. By uniknąć tego niebezpieczeństwa, został stworzony system demokracji konstytucyjnej zawarty w Konstytucji z 1997 r.”¹, w której nie powiela się zasady wyrażonej w art. 20 Konstytucji PRL, zgodnie z którą „wybrana przez Naród większość parlamentarna jest uprawniona do sprawowania pełni władzy i nie musi się liczyć z dotychczas obowiązującymi zasadami”².

Oczywiste wydaje się, że bez wyodrębnienia organizacyjnego, posiadania własnych pracowników kwalifikowanych według kryteriów dookreślanych przez organ w procedurze naboru, bez własnego lokalu i środków finansowych nie jest możliwe niezależne funkcjonowanie danego organu. Dlatego też żadna z wyżej wymienionych jednostek ani też kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Sejmu czy Senatu nie jest podjednostką innego organu. W tym przedmiocie godne odnotowania jest stanowisko wyrażone przez TK w wyroku z 19.07.2005 r. (K 28/04). Dotyczyło ono odrębności finansowej KRS, a wyrażone zostało na podstawie rozpoznawanej wówczas sprawy i nie zawierało m.in. oceny przedmiotowych regulacji przez pryzmat zadań KRS. Sam brak wyrażenia wprost

1 Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, raport nr 1/2007 – *Uwagi o stanie demokracji w Polsce*, Warszawa 2007, s. 14.

2 Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, raport nr 1/2007 – *Uwagi...*, s. 13.

w konstytucji zasady niezależności KRS nie może zostać rozciągnięty, by uzasadnić jej organizacyjne uzależnienie od Kancelarii Prezydenta. Wobec powyższego zasadny wydaje się pogląd, że nie jest dopuszczalne, aby organ z mocy art. 186 ust. 1 Konstytucji RP, stojący na straży niezależności sądów sam był organizacyjnie zależny od innego organu. To wyodrębnienie jest niezbędne do uzyskania niezależności w działaniu tych organów, w formułowaniu własnych wniosków oraz w swobodnym wykonywaniu powierzonych im zadań.

Aby zbadać treść wymogu niezależności konkretnych organów państwowych należy wspomnieć o wyroku TK z 22.09.2006 r. (U 4/06). Badając zgodność z konstytucją uchwały Sejmu RP z 24.03.2006 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania rozstrzygnięć dotyczących przekształceń kapitałowych i własnościowych w sektorze bankowym oraz działań organów nadzoru bankowego w okresie od 4.06.1989 r. do 19.03.2006 r. TK zajmował się kwestią niezależności NBP w kilku różnych aspektach. Dostosowując przytoczone w tym orzeczeniu zasady do specyfiki wymiaru sprawiedliwości, można podjąć próbę zdefiniowania niezależności sądów w następujących płaszczyznach:

- niezależność finansowa polegająca na wykluczeniu możliwości wywierania finansowego nacisku na decyzje sądów;
- niezależność funkcjonalna obejmująca także samodzielność w wypełnianiu przez sądownictwo innych funkcji niż sprawowanie wymiaru sprawiedliwości;
- niezależność instytucjonalna dotycząca pozycji sądownictwa w systemie organów państwa oraz sposobu powoływania i odwoływania sędziów oraz osób wykonujących w sądach kluczowe funkcje.

Ponadto, zakres przysługującej NBP niezależności nie został zawężony do wykonywania podstawowych, konstytucyjnie wyznaczonych zadań. „Ustawowa podstawa prawna przyznania bankowi centralnemu i jego organom dodatkowych kompetencji nie uchyla znaczenia niezawisłości NBP także w innych sprawach, niż konstytucyjnie wyznaczone. Przeciwnie – uzasadnione jest założenie, że ustawodawca także ze względu na cechę niezależności powierzył te kompetencje właśnie NBP, a nie innym organom państwa, np. ministrowi do spraw finansów publicznych lub – co jest także dopuszczalne – jakiemuś intencjonalnie w tym celu utworzonemu specjalnemu organowi państwowemu” (wyrok z 22.09.2006 r., U 4/06). Podobny tok rozumowania powinien zostać zastosowany do zasad ustrojowych odnoszących się do

sądownictwa powszechnego, zwłaszcza że zasada niezależności sądownictwa została wprost sformułowana w Konstytucji RP.

Dotychczasowy dorobek orzecniczy TK nie wyczerpuje problemu definicji niezależności sądownictwa. Wynika to przede wszystkim z zakresu składowanych dotychczas wniosków i skarg, które wyznaczały granice orzekania (art. 66 ustawy z 1.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym).

Zagadnieniami ściśle związanymi z niezależnością sądownictwa, które do tej pory zbadał TK były m.in. procedura powołania i odwołania prezesów i wiceprezesów sądów, gospodarka finansowa sądów oraz uprawnienia Ministra Sprawiedliwości.

W wyroku z 9.11.1993 r. (K 11/93) TK stwierdził niekonstytucyjność wielu przepisów, dotyczących m.in. dopuszczalności odwołania sędziego oraz powołania i odwołania prezesów i wiceprezesów w sądach. W sentencji orzeczenia stwierdził, że uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do powołania lub odwołania Prezesów: Sądu Apelacyjnego i Sądu Wojewódzkiego wbrew stanowisku zwykłej większości Zgromadzenia Ogólnego sędziów właściwego sądu oraz wyłączenie udziału samorządu sędziowskiego w procesie powoływania i odwoływania wiceprezesa Sądu Apelacyjnego i Sądu Wojewódzkiego, a także prezesa i wiceprezesa Sądu Rejonowego są niezgodne z Ustawą Konstytucyjną z 17.10.1992 r.

Obecny stan prawny w tym przedmiocie (art. 23–25 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych³) wydaje się także wątpliwy konstytucyjnie, zwłaszcza jeśli chodzi o powoływanie prezesów i wiceprezesów w sądach rejonowych i wiceprezesów sądów wszystkich szczebli. Opinia organów samorządu sędziowskiego nie jest, co do zasady, wiążąca, nie jest także sama w sobie znacząca w procedurze obsady tych stanowisk – nabiera na znaczeniu jedynie w połączeniu z opinią KRS.

Projektowane w tym zakresie przepisy (projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw datowany na 12.10.2009 r.) nie zmierzają do wymaganego Konstytucją RP wzmocnienia roli samorządu sędziowskiego, gdyż typowanie kandydatów na prezesów przez zebranie sędziów danego sądu nie będzie dla Ministra Sprawiedliwości wiążące. W razie braku akceptacji sędziów przedstawianych przez samorząd Minister będzie mógł się zwrócić o przedstawienie kolejnych kandydatów, a potem

³ Dz. U. Nr 98, poz.1070 ze zm., dalej jako p.u.s.p.

następnych. Mimo że jest to druga wersja tego przepisu, nie został on jednak poprawiony. Odnosnie do powoływania wiceprezesów procedura ta pozostaje nadal całkowicie poza wpływem samorządu sędziowskiego. Nadal ma zatem funkcjonować konstrukcja dopuszczająca „wpływ organu administracyjnego na czynności jurysdykcyjne”⁴ – nie zapominajmy bowiem o tym, że wiele kompetencji prezesów i wiceprezesów ma realne przełożenie na wykonywanie przez szeregowych sędziów czynności jurysdykcyjnych (np. ustalanie podziału czynności oraz kierowanie wydziałami bezpośrednio i poprzez przewodniczących wydziałów), a także o jego roli w samorządzie sędziowskim (przewodniczenie zgromadzeniu ogólnemu sędziów).

Władza wykonawcza ma zatem i powinna mieć (zdaniem autorów projektu) dominujący głos w procesie powoływania prezesów i wiceprezesów sądów, wbrew wytycznym sformułowanym w cytowanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z 9.11.2005 r. (Kp 2/05) TK stwierdził, że niekonstytucyjne jest poddanie ocenie pracowników Głównego Inspektora Audytu Wewnętrznego i Ministerstwa Finansów funkcjonowania sądów i TK w zakresie gospodarowania środkami budżetowymi. System kontroli, w którym nie określono wyraźnie celu dokonywania tych ocen TK ocenił negatywnie, wskazując na możliwość wywołania niekorzystnych skutków dla budżetów sądów i trybunałów. Ocena dokonywana w tym zakresie przez władzę wykonawczą, nie zaś przez niezależne organy (zob. konstytucyjna rola Najwyższej Izby Kontroli) mogłaby się zatem stać istotnym elementem zaburzającym zasadę równowagi i współdziałania władz wyrażoną w art. 10 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny potwierdził ścisły związek między sprawowaniem funkcji orzeczniczych a czynnościami wykonywanymi w pośrednim z nimi związku, które wpływają na sprawność postępowania. Stwierdził ponadto, że z tego powodu obie te kategorie czynności powinny być traktowane zbiorczo i jednolicie. Wprawdzie niniejsze orzeczenie dotyczyło kwestii dochodów i wydatków publicznych związanych bezpośrednio ze sprawowaniem funkcji orzeczniczej oraz tych, które służą im pośrednio, lecz zasadny wydaje się pogląd o przeniesieniu tego toku rozumowania z płaszczyzny finansowej na pozostałe aspekty organizacyjno-ustrojowe. Zabranie sądom niezależności co do wydatkowania publicznych środków jest przecież

bliskie odebraniu możliwości samodzielnego kształtowania polityki kadrowej i działalności odnośnie do czynności jedynie pośrednio związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości.

Kluczowymi elementami aktualnego systemu prowadzenia gospodarki finansowej sądów są dyrektorzy i kierownicy finansowi sądów. Są oni powoływani po przeprowadzeniu konkursu, jednak samo zdobycie przez kandydata pierwszego miejsca w konkursie, z racji (obecnej) treści art. 32 § 7 p.u.s.p., nie gwarantuje powołania. Minister Sprawiedliwości może bowiem, stosując obrane przez siebie kryteria (ustawa ich nie precyzuje) odmówić powołania. W takiej sytuacji prezes sądu może ponownie zarządzić konkurs lub przedstawić ministrowi kolejnego kandydata z listy. Faktyczny wybór konkretnego kandydata zależy więc niemal wyłącznie od woli przedstawiciela władzy wykonawczej, a organizowany konkurs wydaje się nie mieć znaczenia.

Trzeba także nadmienić, że dyrektor/kierownik sądu może być w każdej chwili odwołany przez Ministra Sprawiedliwości, co dodatkowo świadczy o tym, że jest on faktycznie urzędnikiem władzy wykonawczej prowadzącym gospodarkę finansową sądów.

Niedochowany wydaje się zatem warunek, aby pozycja jednostek organizacyjnych władzy sądowniczej nie była całkowicie zrównana z pozycją jednostek podległych władzy wykonawczej⁵.

Obecnie planuje się zupełne pozbawienie wpływu sędziów na kwestie organizacyjne. Na nowo (powtórnie) wprowadzani mają być do sądów dyrektorzy – profesjonalni menedżerowie, którzy będą zarządzać sądem. Jednak projektowane przepisy uniemożliwiają sędziom sprawowanie kontroli nad ich działaniami, mają to być bowiem urzędnicy podlegli jedynie bezpośrednio Ministrowi Sprawiedliwości. Władza sądownicza zostanie zupełnie pozbawiona możliwości prowadzenia samodzielnej gospodarki finansowej, w szczególności w zakresie wykonania budżetu stanie się podległa władzy wykonawczej. Wprawdzie „przyznane Radzie Ministrów prawo oceniania sposobu prowadzenia gospodarki finansowej przez sądy i trybunały jest konstytucyjnie dopuszczalne pod warunkiem wszakże, że sposób realizacji tego prawa nie będzie stwarzał niebezpieczeństwa zakłóceń równowagi między władzą wykonawczą i sądowniczą, a w szczególności nie doprowadzi do wkroczenia władzy wykonawczej w sferę sprawowania wymiaru sprawiedliwości”⁶.

⁵ Wyrok TK z 9.11.2005 r. (Kp 2/05), OTK-A 2005/10, poz. 114.

⁶ Wyrok TK z 9.11.2005 r. (Kp 2/05), OTK-A 2005/10, poz. 114.

⁴ Orzeczenie TK z 9.11.1993 r. (K 11/93), OTK 1993/2, poz. 37.

Podobnie negatywnie trzeba ocenić funkcjonujący mechanizm zwierzchniego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów niemający żadnego tzw. wentyla bezpieczeństwa. Wiele uprawnień Ministra Sprawiedliwości z tej grupy zostało skontrolowanych przez TK w sprawie K 45/07⁷.

Trybunał Konstytucyjny badając wiele przepisów dotyczących zwierzchniego nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad działalnością administracyjną sądów dokonał wówczas m.in. kontroli art. 9 p.u.s.p. z wzorcami konstytucyjnymi zawartymi w art. 2, art. 10, art. 45 ust. 1, art. 173, art. 176 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP. Rozpoznając wniosek KRS nie stwierdzono, że istniały w tym zakresie podstawy do stwierdzenia niekonstytucyjności powierzenia Ministrowi Sprawiedliwości zwierzchniego nadzoru administracyjnego nad sądami powszechnymi.

Jednak kontroli nie zostały poddane mechanizmy proceduralne gwarantujące poprawność sprawowania nadzoru, co w konsekwencji doprowadziło do uznania za zgodne z konstytucją większości z przedmiotowych przepisów.

Obecnie przed ewentualnym nadużyciem przepisów o nadzorze administracyjnym szeregowy sędzia nie jest w żaden realny sposób chroniony. Istnienie jedynie ustawowej gwarancji – przepisu art. 39 p.u.s.p., stanowiącego, że „czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli” nie jest wystarczające, gdyż sama deklaracja bez mechanizmu weryfikacji jej implementacji przed odpowiednim organem czyni z tej gwarancji fikcję. Wyrok z 15.01.2009 r. nie dotyczył tego aspektu zwierzchniego nadzoru Ministra nad działalnością administracyjną sądów i wydaje się potrzebne

wprowadzenie stosownej regulacji zabezpieczającej realizację poprawnego wykonywania nadzoru. Projektowany obecnie art. 9b p.u.s.p., będący odpowiednikiem obowiązującego art. 39 p.u.s.p. powinien przewidywać możliwość odwołania się sędziego od całego spektrum aktów nadzoru do sądu lub do KRS. Celowe wydaje się także stworzenie możliwości zawieszenia obowiązku usunięcia skutków domniemanego uchybienia. W podobny sposób powinien być także przekształcony art. 79 p.u.s.p., aby polecenia w zakresie czynności administracyjnych nie mogły się stawać instrumentem ograniczania sędziowskiej niezawisłości.

Trzeba podkreślić, że Konstytucja RP wprost w art. 186 ust. 1 określa dla KRS zadanie stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Zatem ocena czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów pod względem ich ewentualnego wkraczania w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli, powinna należeć do Krajowej Rady Sądownictwa.

Deklarowane cele proponowanych zmian ustrojowych dotyczących organów wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawnej nie zmierzają do faktycznego wzmocnienia poziomu jakości i wydajności sądów oraz sędziów. Wbrew deklaracjom inicjatorów zmian prezentowana nowela nie stworzy prawidłowych warunków do funkcjonowania sądownictwa w demokratycznym państwie prawnym, lecz jest dalszym procesem uzależniania szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości od bieżącej polityki władzy wykonawczej. Innymi słowy, demokratycznie wybrana władza zdaje się znosić granice swojej działalności, przejmując kompetencje z natury rzeczy należące do niezawisłych sędziów i niezależnych sądów.

Przemysław Głębicki

Autor jest asystentem

członka Krajowej Rady Sądownictwa.

⁷ Wyrok TK z 15.01.2009 r. (K 45/07), Dz. U. z 2009 r. Nr 9, poz. 57.

**Biuro
Reklamy**

Tomasz Sokół



Wolters Kluwer
Polska

tel. (22) 535-83-01

e-mail: tsokol@wolterskluwer.pl